

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 555 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 6 grudnia 1934

Rok 29

Poznań, 5 grudnia.

Układ francusko-niemiecki w sprawie Saary

Na zakończenie obrad Komitetu Trzech w Rzymie podpisany został — jak już donosiliśmy w depeszy — układ finansowy francusko-niemiecki, dotyczący sumy, jaką zapłacą Niemcy za kopalnie w okręgu Saary w razie pomyślnego dla siebie wyniku plebiscytu. Porozumienie to dowodzi, że wśród mocarstw — nie wyłączając samej Francji — nie liczą się bardzo z prawdopodobieństwem utrzymania „status quo”. Zrozumieć teraz można długi tok obrad rzymskich i odkładanie daty zebrania się Rady Ligi. Widocznie ważyły się rzeczy doniosłe, mające wielki wpływ na konstelację europejską, że trzeba było zwlekać.

Układ finansowy francusko-niemiecki w sprawie Saary jest zatem faktem, który rozpoczyna — przypuszczając należy — nowy rozdział w stosunkach francusko-niemieckich oraz w polityce europejskiej wogóle. Hitler ze swej strony podkreślał niejednokrotnie, że Saara stanowi główną przeszkodę dla dobrych stosunków sąsiedzkich Niemiec i Francji. Ma się wrażenie, że również ze strony Francji wzmaga się znowu skłonność uwierzenia w to. Ostatnia wizyta Ribbentropa w Paryżu, a zwłaszcza fakt jego rozmowy z Lavalem, daje tu wiele do myślenia.

Polityka min. Barthou, która zmierzała do realizacji dwóch paktów dla organizacji pokoju zwłaszcza w Europie wschodniej i południowo-wschodniej, stanowi, zdaje się, zamknięty już w sobie okres. Śmierć Barthou nadwyrężyła oczywiście te plany, ale możliwe, że ich nie zniweczyła jeszcze całkowicie. Laval miał przecież wkroczyć w ślady swego poprzednika.

Ale sprawa z paktami nie kleiła się coraz bardziej. „Locarno wschodnie”, które spotkało się z gładką odmową Niemiec, a z bardzo krytycznym stanowiskiem Polski, schodziło wobec coraz to nowych zagadnień na dalszy plan. Wtórowała temu świadoma polityka Rzeszy Niemieckiej.

Opierając się na przekonaniu, że opinia francuska straciła mniej czy więcej zaufanie do Polski, a nie wyzbyła się jeszcze pewnej nieufności do Rosji sowieckiej jako kandydatki do trwałego sojuszu, polityka na Wilhelmstrasse zaczęła celowo nawracać do starej linii Briand-Stresemann.

Sytuacja zmieniona była wprawdzie o tyle, że terenem nie była już Genewa, odkąd Niemcy opuścili Ligę. Ale i na ten temat gotów byłby Hitler dyskutować. Cała jego polityka gorączkowego dozbrajania się w ostatnich miesiącach zmierza właśnie do tego, by postawić Europę wobec faktu dokonanego w sprawie zbrojeń. Osiągnawszy, nawet za cenę złamania traktatu wersalskiego, faktyczną równość w dziedzinie zbrojenia się, nie będzie potrzebował

W obliczu decydującej walki o Saarę

Raport „komitetu trzech” — Posiedzenie Rady Ligi odbędzie się dziś popołudniu — Akty teroru i protest przeciw nim — Ugrupowania polityczne w Saarze

Genewa. (Tel. wł.) Raport „komitetu trzech” Ligi Narodów z osiągniętego porozumienia między Francją a Niemcami w sprawie Zagłębia Saary został ostatecznie wykończony dopiero w środę rano. Wpłynął on już do sekretariatu Ligi, który doręczy odpisy poszczególnym członkom Rady w ciągu godzin po południowych.

Opublikowanie raportu ma nastąpić o godzinie 14. W związku z tem posiedzenie Rady rozpocznie się dopiero o godzinie 16.30. Poprzedzi je tajne zebranie, na którym Rada powzięnie zasadniczą uchwałę, czy skarga Jugosławii włączona zostanie do porządku obrad obecnej sesji.

Saarbrücken. (PAT.) Na tle kampanji przedplebiscytowej, prowadzonej przez poszczególne ugrupowania, wydarzyło się ostatnio kilka wypadków teroru.

Do ostrej scysji doszło w jednej z kawiarni, podczas której interwenjował osobiście komendant policji, Anglik Hensley, zarządzając liczne aresztowania. Poza tem był zbrojny napad na biura partji komunistycznej w Saarbrücken, w związku z czem dokonano również szeregu aresztowań. Nieznani sprawcy włamali się nocą do biur zarządu górniczego w Luisenthal, przy czym skradziono ważne akta oraz 25.000 fr. w gotówce.

W razie powtórzenia się tego rodzaju wypadków przewidziane jest wydanie przez komisję nowych zarządzeń, aby zapobiec ewentualnemu zaostrzeniu kampanji, prowadzonej przez zwalczające się obozy w Zagł. Saary.

Genewa. (Tel. wł.) Członek sekretariatu Ligi Narodów, hr. Michał Karolyi, znany ze swych radykalnych zapatrywań, zapoznał wczoraj przedstawicieli prasy z memorjałem z dnia 30 listopada komisji badań Ligi Narodów.

Memorjał ten, znany tylko częściowo prasie w Zagłębiu Saary, żądał energicznej akcji Ligi w związku z zakusami niemieckimi oraz terorem fizycznym i moralnym wywieranym w Zagłębiu przez „niemiecki front”. Ponadto memorjał prosił Ligę Narodów o baczniejsze zwrócenie uwagi na mieszanie się Rzeszy do wewnętrznych spraw Zagłębia oraz na groźby niemieckie w stosunku do separatystów i przeciwników hitleryzmu. Memorjał żąda utrzymania status quo oraz ewentualnie ponownego głosowania bez żadnego nacisku ze strony Berlina.

Saarbrücken. (PAT.) Układ ugrupowań politycznych w Zagł. Saary przedstawia się obecnie następująco:

1) „Niemiecki front”, organizacja o wyraźnym charakterze nar.-soc., przystępująca do plebiscytu pod hasłem: „Z powrotem do Rzeszy w dn. 13 stycznia 1934 r. bez żadnych zastrzeżeń”.

2) Antyfaszystowski „front jedności”, komuniści i soc.-dem. pod kierownictwem Maxa Brauna i Pfroda.

3) Organizacja pod nazwą „wolna Saara”, saarska partja soc.-dem. i saarski zw. gospodarczy.

4) „Czarny front”, występujący jako partja „Deutscher Volksbund für Christliche Gemeinschaft”, katolicy i protestanci, wypowiadający się za utrzymaniem status quo pod kierunkiem dr. Tinnesa.

5) Nar.-soc. ruch wolnościowy pod kierunkiem Friedricha i mjr. Wirsinga, skupiający opozycję nar.-soc. wśród hitlerowców i członków dawnego Stahlhelmu.

Jedynie organizacja „wolnej Saary” występuje bezwzględnie przeciw powrotowi do Rzeszy. Pozostałe ugrupowania, z wyjątkiem „niemieckiego frontu” działają pod hasłem powrotu do Rzeszy, ale nie pod rządami Adolfa Hitlera.

2) Antyfaszystowski „front jedności”, komuniści i soc.-dem. pod kierownictwem Maxa Brauna i Pfroda.

3) Organizacja pod nazwą „wolna Saara”, saarska partja soc.-dem. i saarski zw. gospodarczy.

4) „Czarny front”, występujący jako partja „Deutscher Volksbund für Christliche Gemeinschaft”, katolicy i protestanci, wypowiadający się za utrzymaniem status quo pod kierunkiem dr. Tinnesa.

5) Nar.-soc. ruch wolnościowy pod kierunkiem Friedricha i mjr. Wirsinga, skupiający opozycję nar.-soc. wśród hitlerowców i członków dawnego Stahlhelmu.

Jedynie organizacja „wolnej Saary” występuje bezwzględnie przeciw powrotowi do Rzeszy. Pozostałe ugrupowania, z wyjątkiem „niemieckiego frontu” działają pod hasłem powrotu do Rzeszy, ale nie pod rządami Adolfa Hitlera.

Zgubieni wśród bezdroży Pacyfiku

Ulma i jego towarzyszy dotychczas nie odnaleziono — Rozpaczliwe SOS lotników

Honolulu. (PAT.) Pogłoski o znalezieniu samolotu Ulma okazały się fałszywe. Aparaty, które wysłano po otrzymaniu sygnałów S. O. S. dotychczas nie natrafiły na ślady lotnika.

Co do losów Ulma i jego towarzyszy panuje zaniepokojenie. Od 10 godzin brak wszelkich wiadomości.

London. (PAT.) Dzienniki angielskie zamieszczają następujące, pełne dramatycznego napięcia wiadomości radiowe, otrzymane od Ulma.

„Godz. 11.20. Znajdujemy się na południe od Honolulu, ale obecnie zwracamy się.”

„Godz. 11.25. Straciliśmy kierunek wśród chmur i silnego wiatru przeciwnego. Benzyny starczy na 15 min.”

„Godz. 11.30. Opuszczamy się. Ude-

rzyliśmy o wodę.”

„Godz. 11.58. Osiedliśmy na wodzie i zwracamy maszynę pod wiatr. Przybywajcie i zabierzcie nas. Przypuszczam, że zdołamy się utrzymać na powierzchni dwa dni.”

Na tem komunikat radiowy urywa się. Natychmiast 18 amerykańskich wodnopłatowców wyruszyło na pomoc. Poza tem Ulma szuka trans-oceaniczny statek pasażerski „Prezydent Coolidge”, 18 amerykańskich łodzi podwodnych, 3 amerykańskie torpedowce, 2 parowce przybrzeżne i liczne japońskie statki rybackie. Statek „Prezydent Coolidge” przybył już na miejsce, gdzie przypuszczają, że Ulm osiadł na wodzie, ale żadnych śladów nie znaleziono.

Zamach na polski ruch spółdzielczy

Gdańsk. (Tel. wł.) Na terenie Gdańska istnieje cały szereg naszych spółdzielni, które cieszą się zaufaniem całego polskiego społeczeństwa w wolnym mieście. Ich uczciwość nie można kwestjonować, czego nie da się powiedzieć o spółdzielniach niemieckich, których częste bankructwa źle świadczyły o ich działalności.

Przeprowadzający z konsekwencją „Gleichschaltung” całego życia senat gdański wydał również ustawę o spółdzielniach. Na jej podstawie wszystkie spółdzielnie muszą się poddawać kontroli jednemu z uznanych niemieckich związków rewizyjnych.

Zainteresowane koła spółdzielców polskich w Gdańsku zwróciły się do senatu z wnioskiem o zezwolenie na założenie „Polskiego Związku Rewizyjnego” w Gdańsku. Senatu zezwolenia nie udzielił. Ta odmowa stawia spółdzielnie polskie w Gdańsku w gorszym po-

łożeniu od tego, w jakim się znajdują polskie spółdzielnie w Niemczech. Niezrozumiałe jest postanowienie senatu również i z tego powodu, że spółdzielnie niemieckie w Polsce korzystają z wszelkich swobód, nie podlegając żadnej kontroli polskich związków rewizyjnych.

Decyzja senatu, to pospolity zamach na polski ruch spółdzielczy w Gdańsku. Jest ona sprzeczna z umowami polsko-gdańskimi i powinna spowodować ze strony polskiej stanowczą interwencję. (p)

Zjazd w Budapeszcie

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondenci pism niemieckich z Budapesztu zapowiadają wizytę premiera Kozłowskiego i min. Becka w stolicy Węgier.

Miałaby się ona odbyć około 15-go grudnia i zbiegnie się z pobytem kanclerza Schuschnigga w Budapeszcie. Korespondenci niemieccy chcą dopatrywać się w tej zbieżności terminu celowego posunięcia. (w)

Start „Torunia”

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o godz. 18.47 wystartowali z Mościc na balonie wolnym „Toruń” o pojemności 2.200 m sześć. por. Pomaski z Jabłonny i inż. Krzyszkowski z Mościc. Lotnicy, korzystając z wiatrów płn.-zachodnich, zamierzają ustanowić rekord długości lotu pod względem odległości, lub czasu.

się więcej o to targować. A wówczas droga do Genewy jest otwarta: nie będzie sprzeciwów wewnątrz narodu niemieckiego, skoro równość już istnieje. „Równi” z „równymi” — mogą Niemcy przy jednym stole z Francją, Anglią czy Włochami „organizować pokój europejski” — po swojemu.

Zachodzi obawa, że zanosi się na spełnienie naszych przewidywań, że celem „filopolskiej” polityki Berlina,

przyciągającej Polskę do Niemiec, był zamiar skompromitowania Polski wobec Francji, by następnie wyciągnąć rękę ku Francji, a Polskę zostawić opuszczoną przez Francję, wywiedzioną w pole przez Niemcy, wogóle odosobnioną. Czy ostatecznie zrozumie się w Warszawie rzeczywiste intencje względem Polski polityki berlińskiej i czy wysnuje się z tej wiadomości trzeźwe wnioski polityczne?

Zbrodnia marsylska przed Radą Ligi

Pośrednictwo Anglii — Nacisk na Jugosławię, aby wycofała oskarżenie przeciw Węgrom — Czy Włochy mogą występować w roli arbitra?

Paryz. (PAT.) Z pośród zagadnień, jakie mają być rozpatrywane na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, dzienniki zwracają największą uwagę na sprawę zamachu marsylskiego, uważając, że kwestja Saary kształtuje się pomyślnie.

„Zagadnienie Saary przestaje być przedmiotem polemiki — pisze „Le Journal” — i cała sprawa kieruje się ku pokojowemu rozwiązaniu. Na pierwszy plan przeto wysuwa się zbrodnia marsylska. Trzeba będzie nieładła złości i zimnej krwi, aby nie dolać oliwy do ognia.”

„L'Oeuvre” wyraża przypuszczenie, że sprawa zalatwiona będzie w myśl życzeń angielskich. Min. Eden otrzymał jakoby ściśle dyrektywy, wyrażające się w następujących punktach: 1) starać się o odłożenie dyskusji do stycznia; 2) skłonić Jugosławię do przekształcenia skargi przeciw Węgrom na wnioski o ogólne polepienie akcji terrorystycznej; 3) doprowadzić do tego, aby po mowach przedstawicieli Węgier i Jugosławi przekazała całą sprawę komitetowi wielkich mocarstw. W ten sposób Anglia uzyskałaby zapewnienie, że pokój nie będzie zamącony.

„Echo de Paris” wyraża podobne przypuszczenia, twierdząc, iż Foreign Office, a również sekretariat Ligi Narodów, pragnęłyby, aby Wielka Brytania, Francja, Włochy i jakieś czwarte mocarstwo powołane były do komitetu wielkich mocarstw. Jednak Włochy tylko pod naciskiem Francji nie były wymienione w memorandum jugosłowiańskim. Czy zatem Jugosławię zgodziłyby się, aby powołano je w charakterze sędziego, gdy właściwie uważa Włochy za stronę? Wydaje się to wątpliwym, ale wówczas, czy Włochy zgodziłyby się na ich eliminację? W tym wypadku najwłaściwszym byłoby nie upierać się i powierzyć całą sprawę trzem mniejszym państwom, inaczej bowiem skarga jugosłowiańska mogłaby się stać wysoce niebezpieczną.

Paryz. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Genewy:

Memorandum jugosłowiańskie nie będzie rozpatrywane przez radę przed piątkiem. Sprawa sankcyj zostanie wysunięta, kiedy przedstawiciele wielkich mocarstw złożą deklarację po mowach przedstawicieli Jugosławi i Węgier.

Anglia i Włochy z zadowoleniem przyjęłyby odroczenie, ale większość członków Rady nie dopuści do tego. Prawdopodobnie będą czynione usiłowania, aby doprowadzić do zgody oraz

przyjęcia rezolucji, potępiającej mord marsylski, przygotowanie i zbrodnię terrorystyczną. Debata co do sankcyj byłaby odroczone po wniesieniu sprawy na porządek dzienny obrad.

Dawna Turcja schodzi do grobu

Ankara. (PAT.) Wielkie zgromadzenie narodowe zaskoczyło opinię publiczną uchwaleniem ustawy, która przekreśla wiekowe tradycje.

Ustawa ta znosi wszelkie tytuły, jak: pasza, bey, effendi, aga itd. W armji w miejsce „baszy” zaprowadzono wyrażenia „general”, względnie „admiral”. W pismach urzędowych i dokumentach każdy obywatel turecki wyszczególniony będzie tylko z imienia i nazwiska bez żadnego tytułu.

Ustawa zakazuje pozatem obywatelom tureckim noszenia wszelkich orderów i odznaczeń, z wyjątkiem krajowych orderów wojennych.

Ankara. (PAT.) W myśl ustawy z dnia 21 czerwca rb., każdy Turek obowiązany będzie w ciągu dwóch lat od daty ogłoszenia ustawy (2. 7. 1934) przybrać nazwisko i zarejestrować je w urzędzie stanu cywilnego pod groźbą grzywny od 5 do 15 funtów tureckich.

Chociaż ustawa ta wchodzi w życie dopiero z dniem 2. 1. 1935 r. i rozporządzenie wykonawcze do niej nie zostało jeszcze wydane, niektórzy ministrowie, urzędnicy, publicyści i in. przybrali już sobie nazwiska. M. in. min. spraw zagranicznych Tefvik Rusdi bey przybrał nazwisko „Abas”.

Prezydentowi republiki wielkie zgromadzenie narodowe osobną ustawą z dnia 24 listopada nadało nazwisko „Atatürk” (praturek). Z dniem 24 listopada Kemal nosi nazwisko Kemal Atatürk. Premierowi Ismetowi prezydent republiki nadał nazwisko „Inönü”. Jest to nazwa miejscowości, przy której w 1923 r. armja turecka pod dowództwem Ismeta paszy odniosła pierwsze większe zwycięstwo nad armją Grecji.

Stambul. (PAT.) Zostały ogłoszone nowe przepisy zabraniające noszenia wszelkiego rodzaju mundurów i odznak cudzoziemskich. Oznacza to, iż na obszarze Turcji będą zakazane czarne koszule, brunatne, insygnja faszystowskie a nawet mundury skau-

tów. Zakaz dotyczy również szat osób duchownych.

Zarządzenie to wywołało wielką konsternację w kołach cudzoziemskich. Prawdopodobnie liczne instytucje religijne, istniejące w Turcji, wstrzymają swą działalność. (Reuter).

Zbrodniczy napad

Lublin. (PAT.) Dziś w nocy około godziny 2 dokonano krwawego napadu na pocztyniwna w Szczepreszynie.

Pocztyniwn przywiózł pocztę z miasta, aby ją nadać na pociąg, idący ze Lwowa do Warszawy. Jakiś nieznanym osobnik, korzystając z ciemności, panujących na peronie, strzelił do niego w tył głowy w chwili, gdy pociąg wjeżdżał na stację. Pocztyniwn zginął na miejscu.

Zbrodniarz porwał worek z pocztą, w którym znajdowało się m. in. 9.000 zł w gotówce i zbiegł niezatrzymany przez nikogo.

Zwycięstwo Baldwina

Londyn. (PAT.) Wynik wczorajszego głosowania na zromadzeniu naczelnej rady partji konserwatywnej w sprawie reform konstytucyjnych w Indiach był znakomitą zwycięstwem Baldwina, przechodzącym powszechne oczekiwania. Naogół przypuszczano, że Baldwin zwycięży Churchilla w stosunku 7:3, tyczasem zwycięstwo Baldwina wyraża się cyfrowo stosunkiem 11:4. Na 1500 obecnych członków rady naczelnej, 1102 głosowało za polityką Baldwina, a tylko 390 za Churchillem. Polityka Baldwina ma zapewnione 2/3 stronnictwa.

Zwycięstwo to uznać należy za powszechny sukces rządu narodowego, który tamsam szczęśliwie przeżył przepaść indyjską.

Projekt Włoch

Paryz. (PAT.) „Paris Soir” donosi z Rzymu, że w kołach politycznych krąży pogłoski, jakoby rząd włoski nosił się z zamiarem zaproponowania wszystkim mocarstwom zawarcia układu międzynarodowego w sprawie przyjaźni i neutralności. Układ taki obowiązywałby w ciągu 10 lat.

Dziennik podaje, że główną trudnością w dościsłu do skutku podobnego projektu byłoby Węgry, które nie chciałyby się zgodzić na utrzymanie na przeciąg 10 lat status quo.

Wiadomości

W Paryżu odbył się zjazd przedstawicieli wszystkich kolonij Francji. Zjazd otworzył prez. Lebrun, a programowe przemówienie wygłosił min. kolonij, podkreślając konieczność większego zespolenia pod względem gospodarczym kolonij z metropolją.

Bar. Lesner, półoficjalny emisariusz rządu niemieckiego, którego przyjazd do Londynu nastąpił po wizycie Ribbentropa, przybył do Paryża.

Aresztowanie Streitera b. referenta prasowego senatu i najbliższego współpracownika b. prez. Rauschninga, nastąpiło pod zarzutem rozpowszechniania nieprawdziwych wiadomości, oraz naruszenia tajemnicy służbowej. Za pierwszy czyn grozi kara ciężkiego więzienia, za drugi — więzienie lub grzywna do 6.000 guldenów.

Rozpoczęła się w Rydze międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli Polski, Niemiec, Lotwy, Litwy, Estonji i Z. S. R. R. Konferencja zajad się ma rozpatrzeniem spraw kolejowo - technicznych i taryfowych. Równocześnie między delegacjami lotewską i litewską prowadzone mają być rokowania o wznowienie ruchu tranzytowego przez Możejki.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 12. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych obracano 5% poz. konwers. po 64½65,—, natomiast płacono za 4% premj. dol. 52,— oraz za 4% poz. inwest. 114,— 3% poz. bud. poszukiwano po 45,— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 48,—, natomiast za 4% listy zast. konwert. płacono 46½%; w końcu obracano 4½% złotych listami zast. po 47,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 93,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 64,50—65,— +
4% poz. premj. dol. serja III 52,— P.
4% premj. poz. inwest. 114,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,— O.
4½% zlotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 46,75 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 93,—P.

Tendencja utrzymana.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.59 zł, gotówka 172.25 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 12. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 715 g/l 2) pszenica 750 g/l 3) owies 470 g/l

Ceny transakcyjne:

Owies 15 tonn par. Poznań 15,25
Owies 60 tonn par. Poznań 15,15

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. stałe) 14,25—14,50
Pszenica (Uspos. spokojne) 16,25—16,75
Jęczmień browarowy 20,00—20,50
Usposobienie stałe.
Jęczmień 710—725 g/l 18,50—19,00
Jęczmień 680—690 g/l 17,00—17,50
Usposobienie stałe.
Owies (Usposob. spokojne) 15,00—15,25
Maka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 20,75—21,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,75—20,75
żytnia II gat 55—70% wł. w. 14,75—15,25
żytnia pośl. pon 70% wł. w. 12,25—13,25
żytnia razowa 0,95% wł. w. 16,25—17,25
Usposobienie spokojne.
pszena gat. IA 0-25% wł. w. 28,50—31,00
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 28,00—28,50
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 27,00—27,50
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 26,00—26,50
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 25,0—25,50
pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 24,00—24,50
pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 23,50—24,00
pszen gat. IID 45-65% wł. w. 20,50—21,0
pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 17,50—18,00
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,5—17,00
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,50—14,00

Otręby żytnie stand. 10,00—10,50
Otręby pszen. grube stand. 10,50—11,00
Otręby pszenne średnie st. 9,75—10,25
Otręby jęczmienne 10,50—12,00
Rzepak zimowy 41,00—42,00
Siemie lniane 43,00—45,00
Gorzycza 46,00—48,00
Wyka latowa 23,00—25,00
Groch Viktorja 39,00—42,00
Groch Folgera 32,00—35,00
Konieczyna czerwona surowa 120,00—140,00
Konieczyna biała 80,00—110,00
Konieczyna szwedzka 180,00—200,00
Konieczyna 20łta odluszczone 70,00—80,00
Przelot 80,00—100,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 80,00—90,00
Ziemniaki fabr. za kilo % 14

Słoma pszena luzem 2,25—2,45
„ pszena prasowana 2,85—3,05
„ żytnia luzem 3,25—3,50
„ żytnia prasowana 3,75—4,00
„ owsiana luzem 3,50—3,75
„ owsiana prasowana 4,00—4,25
„ jęczmienna luzem 1,95—2,45
„ jęczmienna prasow. 2,85—3,05
Siano zwykłe luzem 7,50—8,00
„ zwykłe prasowane 8,00—8,50
„ nadnoteckie luzem 8,50—9,00
„ nadnoteckie pras. 9,00—9,50
Makuch lnian w taflach 17,50—18,00
Makuch rzepakowy w tafl. 13,50—13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,00—18,50
Śrut Soja 21,00—21,50
Mak niebieski 4,00—43,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 270 tonn, pszenicy 172 tonn, jęczmienia 525 tonn, owsa 135 tonn, maki żytniej 62,2 tonny, maki pszennej 25 tonn otrąb żytnich 247,5 tonn, otrąb pszennych 62,5 tonn, otrąb owsianych 20 tonn, grochu Viktoria 25 tonn, grochu polnego 15 tonn, seradeli 75 tonn makuchu lnianego 3 tonn, ziemniaków wfabrycznych 1262,5 tonn

Złożony z urzędu dygnitarz hitlerowski

Berlin. (PAT.) Kancl. Hitler złożył z urzędu i wykluczył z partji nar.-socj. dotychczasowego kierownika śląskiego okręgu partyjnego Helmutha Bruecknera. Według komunikatu urzędowego, wykluczenie nastąpiło z powodu „szkodliwego dla partji zachowania się Bruecknera”. Równocześnie Brueckner, piastujący dotychczas stanowisko nadprezydenta Śląska niemieckiego oraz członka pruskiej rady państwa, został przez premiera Goerina

ga złożony ze wszystkich urzędów państwowych.

Wiadomość o zarządzeniach przeciw Bruecknerowi, jednemu z najstarszych i cieszących się największym autorytetem członków partji nar.-socj. wywołała tu olbrzymie wrażenie.

Nagle usunięty dygnitarz wziął czynny udział w zorganizowaniu wybieczki polskiej na Górnym Śląsku, wita ją ciepłymi słowami.

Przeciw małżeństwom mieszanym

Berlin. (PAT.) Jak donosi „Fränkische Tageszeitung”, 500 lekarzy niemieckich, zgromadzonych w Fürth (miasto okręgowe w środkowej Frankonji — red.) po wysłuchaniu przemówienia przywódcy nar.-socjalistycznego Juljusza Streichera wystosowało do min. Fricka zbiorowy adres, domagając się uzupełnienia dotychczasowego ustawodawstwa aryjskiego jak najsurowszymi postanowieniami przeciw małżeństwom mieszanym.

Petenci żądają, aby już samo usiłowanie pożycia fizycznego między kobietą aryjską, a mężczyzną pochodzenia żydowskiego karane było narówni z najcięższymi zbrodniami.

W takich wypadkach kobiecie miałyby grozić odebranie obywatelstwa niemieckiego oraz internowanie w obozie pracy, a w razie udowodnienia stosunku fizycznego, sterylizacja. Mężczyźnie pochodzenia żydowskiego groziłoby pozbawienie obywatelstwa niemieckiego, konfiskata majątku i co najmniej 5-letnie ciężkie więzienie, a następnie wydalenie z Niemiec.

Sfałszowany wywiad?

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych zwracają uwagę, że na ostatnim posiedzeniu Klubu Ludowego poseł Róg złożył oświadczenie, iż uważa wywiad (publikowany w warszawskim „Kurjerze Porannym” Stpi-czyńskiego — red.) za sfałszowany, niema bowiem tam najistotniejszych szczegółów.

Najbliższe posiedzenie komitetu wykonawczego ludowców odbędzie się w piątek i wtedy niewątpliwie cała sprawa zostanie wyjaśniona. (w)

Zwolniony szofer

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd apelacyjny kazał uwolnić z więzienia szofera tragicznego autobusu w Sadownie, który w lecie wpadł do Bugu. Wówczas katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 18 osób. (w)

Próba powrotu do młodości

To, co się obecnie dzieje w łonie znacznego odłamu obozu „sanacyjnego“, można dość łatwo sprowadzić do wspólnego mianownika, którym jest próba powrotu do dawnej pilsudczyzny przed przewrotem majowego.

Pod względem ideowym próba ta przedstawia się jako porzucenie solidarności społecznej, gospodarczej, wyznaniowej i narodowościowej, którego wyrazem jest Blok Bezpartyjny, i podjęcie na nowo radykalnych haseł społecznych, ożywiających ongiś kierowane przez pilsudczyków partie lewicowe, głównie P. P. S. i „Wyzwolenie“

Logicznym następstwem tych usiłowań powrotu do haseł politycznych młodości jest dążenie do likwidacji B. B. w jego obecnej postaci, czyli do usunięcia z obozu rządowego konserwatystów i przedstawicieli wielkiego przemysłu. Należy jednak zaznaczyć, że atak radykalnej pilsudczyzny na obydwie te ugrupowania polityczno-gospodarcze nie jest równie silny. Na grupę „Lewjatana“ uderza się znacznie słabiej, co należy tłumaczyć obawą przed utratą kontaktu ze sferami finansowymi. Murzyn konserwatywny spełnił już swój obowiązek, — więc może odejść, natomiast dla kapitału przemysłowego może znaleźć się jakaś dyskretna, nie kompromitująca odmłodzonych wrogów kapitalizmu, forma dalszej współpracy.

Generalnemu atakowi radykalnych pilsudczyków na B. B. towarzyszą analogiczne rozgrywki „w terenie“. Przy odbywających się obecnie w Małopolsce i Kongresówce wyborach zarządów miejskich niemal wszędzie tam, gdzie obóz „sanacyjny“ wspólnie z Żydami rozporządza większością w radzie miejskiej, dochodzi do bardzo nieraz ostrych walk między t. zw. kombatantami, czyli legionistami i peowiakami, a mieszczanstwem „sanacyjnym“ i tem wszystkim, co obejmuje się pogardliwą nazwą „czwartej brygady“.

Ogólnym celem tej próby odmłodzenia się w radykalizmie jest przedłużenie reżimu „sanacyjnego“ przez oparcie się na szerokich masach społecznych. Celem bliższym, konkretnym, są zbliżające się wybory, do których radykalni pilsudczycy nie mają ochoty iść w dotychczasowym, blokowym zespole, ramię w ramię z „obszarnikami“ z podobnego znaku ks. Radziwiłła i „rekinami“ wielkiego przemysłu. Uśmiecha im się rola przedstawicieli „świata pracy“, pozostającego w dobrych — jeśli nie organizacyjnych, to przynajmniej sąsiedzkich — stosunkach z innymi stronnictwami chłopskimi i robotniczymi.

Czy ta próba odmłodzenia się ma szanse powodzenia?

Naszem zdaniem — niezbyt duże. Nietylko dla tego, że inna część równie

wpływowych pilsudczyków z p. Sławkiem na czele broni — jak dotąd z powodzeniem — Bloku Bezpartyjnego i jego ideowych założeń, przyczem wiadomo, na którą stronę padnie decyzja „czynnika rozstrzygającego“, ale przede wszystkim dlatego, że w nastrojach i poglądach tych mas, które chce się pozyskać radykalnymi hasłami, za-

szły w ostatnich latach głębokie przemiany. Masy te dojrzały pod względem politycznym i nie dają się już brać na lep demagogii radykalnej — zwłaszcza tym, do których straciły zaufanie. Pod względem zaś ideowym masy oddaliły się od dawnych haseł klasowych i płyną obecnie potężnym strumieniem ku ideologii narodowej. M. K.

Marszałek Petain

Nominacja marszałka Petaina i generała Denaina na ministrów w rządzie Doumergue'a była pewnym wyłomem w tradycji Pałacu Burbońskiego. Od czasu próby zamachu stanu, dokonanego przez gen. Boulanger'a, nie dopuszczano oficerów armii czynnej na stanowiska ministerjalne. Dopiero coraz widoczniejsze niebezpieczeństwo nagłego zaatakowania Francji przez Niemcy, wykańczające spiesznie swą potęgę militarną, zmusiło polityków francuskich do zmiany tego obyczaju parlamentarnego. Na czele armii stanął wódz o najwyższym poziomie wiedzy i wykształcenia wojskowego, czczony przez cały naród, bohater Verdunu. Sprawy lotnictwa objął generał, mający ustaloną opinię pierwszorzędny fachowiec i człowieka o dużej woli.

Kilka miesięcy zaledwie kierował sprawą obrony państwa marsz. Petain, ale dzięki swej energii i autorytetowi dokonał wielkiego zadania: przełamał owianą trującymi oparami polityki briandowskiej zgubną doktrynę defensywy absolutnej. Skupiała ona wszystkie wysiłki dokoła biernego udoskonalenia pogranicznego systemu fortyfikacyjnego, który miał zapewnić na czas dłuższy bezpieczeństwo granic przed inwazją.

Na modernizację armii zwracano mało uwagi. Zapominano, że tylko obrona czynna daje zwycięstwo, a wymaga ona od pierwszego dnia wojny nie tylko oporu biernego, ale i manewru, nie tylko fortyfikacji, ale i armji szturmowej, zmodernizowanej według najnowszych zdobyczy techniki. W tym kierunku Francja okazała się zdyktansowana przez wszystkich sąsiadów: posiada tylko jedną zmechanizowaną dywizję piechoty i jedną kawalerji.

Marszałek nie zaniechał prac fortyfikacyjnych; zajął się wykańczaniem pasa obronnego wzdłuż granicy francusko-belgijskiej. Zarygluje on mocno drogi do Francji przez Belgję w razie ponownego sforsowania przez Niemców jej terytorjum. Zapowiedział również zaangażowanie na okres zmniejszonych kontyngentów rekruta w latach 1934—40 30 tysięcy specjalistów, jako stałego garnizonu systemu fortyfikacyjnego, wymagającego doświadczonej i silnej załogi. Główną uwagę zwrócił jednak Petain na rozwój i organizację czynników, ułatwiających manewr: motoryzację i mechanizację armji, torując jednocześnie swym autorytetem drogę do wybitnego rozwoju lotnictwa wojskowego.

Sprawy te wymagały przede wszystkim znacznych a nadzwyczajnych kredytów. O ich przyznaniu wystąpił marszałek wbec parlamentu z mocnym choć krótkim przemówieniem, w którym uzasadniał konieczność szybkiego wzmocnienia armji coraz wyraźniejszym niebezpieczeństwem najeźdy niemieckiej.

„Niemcy — twierdził Petain — osiągnęły obecnie swą siłę przedwojenną; mają pół miliona doskonale wyszkolonej, zorganizowanej i zmodernizowanej kadry. Mogą z niej w ciągu 6 dni utworzyć armję bojową liczącą 1,1 miliona żołnierzy, wzmocnić ją w krótkich odstępach do 1,8 miliona, doprowadzając ostatecznie do 2,8 mil. ludzi. Kraj niemiecki żąda ofensywy, a tylko ona wybiera swoje pole bitwy i swoją godzinę.“

Żądania marszałka uzyskały aprobatę całego parlamentu z wyjątkiem naturalnie socjalistów. Dzielnie sekundował mu minister lotnictwa gen. Denain, omawiając z żołnierską szczerością wobec przedstawicieli narodu sytuację lotniczą Francji w porównaniu z rozwojem awiacji u sąsiadów. Niemcy od r. 1933, gdy otwarcie zorganizowały swe lotnictwo bojowe, uczyniły olbrzymie postępy. Anglja zwróciła ostatnio główny wysiłek obronny w tym kierunku. Włochy górują swą hydroawiacją, a francuską polityka lotnicza była do roku bieżącego krótkowzroczna. Magazynowano duży materiał powolny o małym promieniu działalności i słabej sile ofensywy.

To musi się zmienić. Aparaty szybko starzejące się będą nadal zużywane w ruchu bieżącym i zastępowane energicznie typami nowoczesnymi. Idzie głównie o samoloty bombardujące z dużą nośnością i zasięgiem, oraz myśliwskie wieloosobowe, silnie ubrozone, możliwie działkami.

Francja niema tendencji zdobywczych, musi jednak posiadać awiację dość silną, by mogła w zarodku zniszczyć ofensywę powietrzną przeciwnika, nim ona opuści swe gniazda. Francuzi celują w sztuce odradzania się, ale nie wystarcza to w lotnictwie, wymagającym długiego i metodycznego wysiłku. Generał nie widzi powodów, dla których przemysł lotniczy nie miałby zająć ponownie pierwszego miejsca w postępie techniki wojskowej.

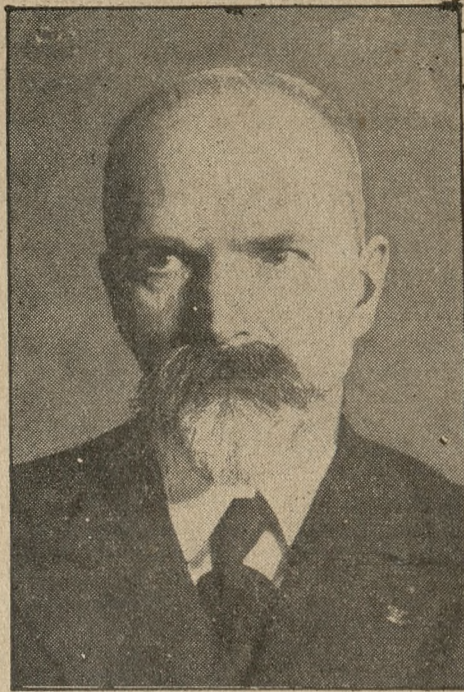
Żądane kredyty zostały przyznane. Główna ich część jest przeznaczona na rozwój lotnictwa bojowego.

W tej dziedzinie daje się zauważyć w roku bieżącym duży ruch. Manewry lotnicze, które się odbyły w sierpniu z udziałem 440 aparatów, były pożytecznym sprawdzianem przygotowania taktycznego i konstrukcyjnego lotnictwa wojskowego; dały one rekord platformy aparatu bombardującego, obciążonego 5 tonami ładunku pożytecznego. Osiągnął on 7 tys. metrów wysokości, co go zabezpiecza zupełnie od ostrzału z ziemi.

Wypróbowywano również z zupełnym powodzeniem „autogiro“, aparat wnoszący się prawie pionowo, zawieszający w powietrzu nieruchomo i ładujący bezpiecznie nawet w razie zepsucia silnika. Obecnie w końcowym okresie prób znajduje się pięć nowych modeli samolotów bojowych. Minister proponuje również przeniesienie na południe Francji ośrodków produkcji motorów, które są skupione dokoła Paryża, a więc narażone są na bombardowanie powietrzne.

Wśród reform natury organizacyjnej wznosił również marszałek Petain doniosłą sprawę połączenia w jednym ręku dowództwa armji lądowej, powietrznej i marynarki. Sprawować je powinien prezes rady ministrów przy pomocy specjalnych organów wykonawczych. Taką organizację próbowano już przeprowadzić parokrotnie, ale bez powodzenia. Obie izby okazują w tym kierunku pełne zrozumienie, lecz dymisja gabinetu przeważa realizację.

Pozostało również otwartym zagadnienie przedłużenia służby w szeregach do dwóch lat, czego się domaga coraz większa specjalizacja żołnierza. Petain uznał, że armja może pozostać w ramach służby jednorocznej, ale uczynił to chyba z konieczności wewnętrzno-politycznych. Takie żądanie przy obecnym składzie izby mogłoby wywołać niepożądane przesilenie w rządzie. Można przypuszczać, że środkiem doraźnym utrzymania siły bojowej armji na odpowiednim poziomie będzie sięgnięcie do niezawodne-



Prof. Zygmunt Podgóski, b. wizytator szkolny, prezes Klubu Narodowego w łódzkiej radzie miejskiej.

UWAGI

Adwent... Gwiazdka... — magiczny dźwięk tych słów znany jest bodaj tylko tu, w naszym szarym klimacie północnym, pełnym grudniowej pluty, wichrów i mgieł.

Bardziej też aniżeli gdzieindziej w Europie przywiązane są narody północne do tradycyjnych obrzędów Bożego Narodzenia. Im dalej na północ, — tem więcej świątecznego nastroju. Chyba najwięcej u Skandynawów, gdzie pojęcie „Gwiazdka“ — „Jul“ — jest źródłem całego szeregu wyrazów pochodnych, niespotykanych w innych językach, a mających wyrazić ową swoistą atmosferę radosnego oczekiwania świąt.

Zanim jeszcze adwent nadejdzie, przystrajają się miasta skandynawskie w odpowiednio uroczystą szatę. Już na wiele tygodni naprzód zdobi się fasady domów, tworząc z głównych ulic rodzaj feerycznego ogrodu, tonącego w girlandach świerkowych i bogactwie różnokolorowych świateł. Zwyczaj ten znany był już dawniej, — ale rozumie się, że dopiero technika nowoczesnego oświetlenia dodała mu należyty blasku i uspaniałości.

Gdy przed dwoma laty kryzys gospodarczy dał się poraz pierwszy silnie odczuć na Północy, zastanawiano się w magistracie kopenhaskim, czyby nie zaniechać bogactwa iluminacji ulicznych i zaciekać z tem do lepszych czasów. Ale powstała wśród ludności tak gwałtowna burza przeciw ojcom miasta, że nie było mowy o zaniechaniu i trzeba było miasto czempredziej przyodzabić. Odtąd co roku znowu toną główne arterje Kopenhagi w powodzi światła, podnosząc uroczysty nastrój przedświąteczny.

Dla tego, kto w czasie przedświątecznym przybywa poraz pierwszy do duńskiej stolicy, wydaje się ów przepych zieleni i światła w obecnej zimowej porze czemś olśniewającym. — orgją barw i uspaniałości, do której jeszcze przyczyniają się okazale wystawy, rozmach reklam oraz tempo ruchu ulicznego, pełnego nerwu wielkomiejskiego.

W bogactwie blasku, morzu olępiającego światła, jest jakaś utajona wola człowieka, by przełamać krnąbrną przyrodę, tę niesprzyjającą grudniową przyrodę Północy, z którą borykali się już wikingowie. Światło i barwę stosuje się dziś celowo, z pełną świadomością, jako jeden z środków walki z szarą i defetyzmem i depresją doby kryzysowej. Z psychologią kryzysu walczy się oddziaływaniem psychicznym. „propagandą radości“, którą się narodowi uszczepia. Około gwiazdki przypada co roku punkt kulminacyjny tej akcji, która — jak twierdzą w Skandynawji — daje pomyślne owoce.

go źródła pomocniczego — kontyngentów kolorowych.

Marszałek Petain odszedł, ale duch jego twórczy, rycerski, pozostał w kierownictwie armji. Nowy minister, gen. Maurin, tegi fachowiec o charakterze wyrobionym, niechcynnie doprowadzi poziom obrony narodowej do pożądanego wyżyny.

E. DE HENNING - MICHAELIS
generał.

Reforma rolna

Wykonanie planów reformy rolnej w ciągu r. 1935 obejmie parcelację kilkuset większych majątków prywatnych, jak również majątków państwowych. Łącznie rozparcelowanych będzie 121 000 ha gruntu. Większość parcelowanych majątków przypada na kresy wschodnie oraz na województwa poznańskie i pomorskie



Wczoraj miało się odbyć pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady miejskiej w Łodzi, które jednak — jak już donosiliśmy — nie doszło do skutku. Na zdjęciu radni Klubu Narodowego, który posiada w łódzkiej radzie miejskiej absolutną większość.

„Czystka” w arystokracji niemieckiej

Badanie „czystości krwi” po rok 1800

Niemieckie rody arystokratyczne muszą do dnia 1-go stycznia 1935 r. przedstawić dowody „czystości” rasy aryjskiej swoich przodków aż do 1800 r. wstecz. „Völkischer Beobachter” uważa, iż dotychczasowa akcja w tym kierunku jest bardzo niewystarczająca, gdyż zakwalifikowano do usunięcia z szeregów arystokracji jedynie około 2 proc., gdy tymczasem należałoby usunąć przynajmniej połowę.

Oczywiście powstaje pytanie, dlaczego wybrano rok 1800. Czy owe 134 lata wstecz „czystej” krwi dają gwarancję czystości absolutnej, takiej, jakiej domaga się doktryna hitlerizmu? Dowolność ta, nieugruntowana naukowo, jest zatem powodem do krytyki i przyczyną domysłów raczej natury politycznej. Przez dziesiątkowanie niemieckiej klasy arystokratycznej — mówi się — chodzi o zniweczenie wpływów politycznych tej klasy, które niedogodne są dla reżimu hitlerowskiego.

W związku z tem komunikuje „Neuer Vorwärts”, iż w kołach arystokracji opowiadają sobie sensacyjne rzeczy z powodu badania „aryjskości” przodków, gdyż faktycznie połowa jej członków albo jest żydowskiego pochodzenia, albo ma znaczną przymieszkę krwi żydowskiej. Okazuje się, że baronowie von Wetzlar und Blankenstein pochodzą od Żyda wiedeńskiego, Icka Einsteina. Hrabiowie von Sekendorff, z których jeden był fliegel-adjutantem, a potem mężem matki Wilhelma II-go, pochodzą od bawarskiego dostawcy dworu Simona, który otrzymał szlachectwo w r. 1818 w Monachjum.

Tak samo wiadomem jest, że śląska rodzina magnatów przemysłowych ks. Henckel von Donnersmarck jest pochodzenia żydowskiego.

Można też przy tej sposobności przypomnieć, że rodzina książąt Battenberckich, blisko spokrewniona z angielskim domem panującym i z Habsburgami hiszpańskimi (żona Alfonsa XIII była z domu ks. Battenberga), jest żydowskiego pochodzenia i wywodzi się z Polski. Jeden z członków tej rodziny służył w armii polskiej, a potem był rosyjskim generał-lejtnantem. Córka jego została damą dworu cesarskiej rosyjskiej Marii, wyszła za mąż za brata cesarskiej księżniczki Aleksandra heskiego, i otrzymała tytuł księżniczki heskiej von Battenberga.

Na 1300 członków wymienionych w niemieckich spisach szlacheckich usunąć już 300, ale to dopiero drobna część, tak, że związek szlachty niemieckiej stopnieje więcej niż o połowę.

Powyższe dane nie są zresztą rewelacją dla tego, kto wie o istnieniu swego czasu wydawnictwa, nazwanego dowcipnie na wzór almanachu „gotajskiego” — almanachem „de ghetto”, a który obejmuje spis rodzin utytułowanych całego świata, będących pochodzenia żydowskiego. Spis owego „Almanach de Ghetto” zawiera również nazwiska niektórych rodzin panujących. Znajdowały się w nim zupełnie niespodziewane zestawienia, jak np. wiadomość, iż ród ks. Montenegro (panujących przez czas pewien w Czarnogórze) jest blisko spokrewniony z rodem... władców Abisynji (t. zw. „negusów” Abisynji), posiada ten sam herb Słońce, zaś oba są pochodzenia żydowskiego.

A przecież ów „Almanach de Ghetto” obejmował tylko te rodziny utytułowane, których pochodzenie żydowskie szło po mieczu. Jeśli zaś, jak tego chcą obecni Niemcy, uwzględnić domieszki krwi żydowskiej po kądzieli, zbadać pochodzenie wszystkich kobiet, które weszły do danej rodziny chociażby tylko w ciągu ostatnich 134 lat, tj. od roku 1800, wówczas ilość „aryjskich” rodzin szlacheckich i ary-

stokratycznych okaże się bez porównania mniejsza.

Słusznie dlatego pisze „Gazeta Warszawska”, że „wiele momentów dziejów Europy, i nie tylko Europy, przez ostatnie sto kilkadziesiąt lat stałoby się zrozumiałymi, jeśli by historię tych czasów rozporządzał dokładną znajomością tych najczęściej wstydliwie z czasem zacieranych pokrewieństw, stanowiących istotną sieć żydowską, która przetkała i połączyła

Losy projektu konstytucyjnego B. B.

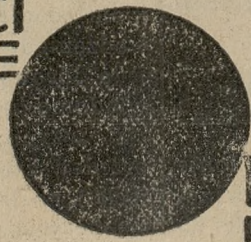
Jak donosiliśmy dziś rano, referent senacki projektu konstytucyjnego B. B. sen. Rostworowski ukończył swe prace i oddaje referat w tych dniach do druku.

Obecnie donoszą z Warszawy, że zmiany w projekcie sejmowym, wprowadzone przez sen. Rostworowskiego, polegają tylko na skreśleniu przepisów, dotyczących elity, a poza tem jedynie na zmianach natury kodyfikacyjnej.

Ponieważ z okresu 30-dniowego, jaki przysługuje Senatowi, skonsumowano już dni 12, a wzniesienie sesji liczyć się będzie od 8 b. m. przeto ostateczny termin, do którego Senat na plenarnym posiedzeniu zobowiązany jest zgłosić swoje poprawki, przypada 25 grudnia r. b., t. j. w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Wobec tego zapowiedź zmian nastąpi przed ferjami świątecznymi.

Posiedzenia senackiej komisji konstytucyjnej, jak już donosiliśmy, odbędą się w dniach 11, 13, 14, 15 i 17 b. m. Na pierwszym posiedzeniu sen. Rostworowski wygłosi swój referat, a następnym wypowiedzą opinię powołani rzeczoznawcy: prof. Michał Bobrzyński, prof. Wacław Komarnicki, prof. Stanisław Starzyński, prof. Wacław Makowski, wicemarszałek Sejmu p. Stanisław Car i prezes klubu B. B., p. Sławek.

ZĘBY CZYŚCI I KONSERWUJE



PULSA
PASTA DO ZĘBÓW

niewidzialnymi dla ogółu węzłami ogromną ilość rodzin, będących na czele życia politycznego, społecznego i towarzyskiego”.

Wyrok uwalniający

Z Szamotuł donoszą: Dnia 3 b. m. w sądzie pow. w Szamotułach odbyła się rozprawa przeciwko członkowi Wydziału Młodych Str. Narodow. p. Dukatu, oskarżonemu o rzekomą zniewagę Piłsudskiego.

Świadkowie zeznawali na korzyść oskarżonego. Prokurator postawił wniosek o uwolnienie.

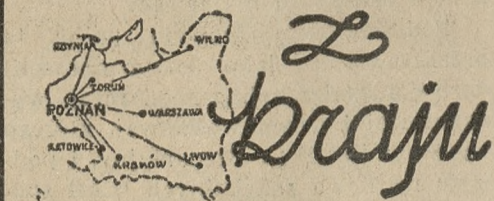
Sąd uwolnił p. Dukata od winy i kary, a kosztą nałożył na skarb państwa.

„Agroid”

„Moment” (nr. 268) donosi z Wilna, że odbyło się tam zgromadzenie organizacyjne tow. „Agroid”. Stowarzyszenie „Agroid” (Żyd-rolnik) powstało w roku bieżącym w Warszawie. Składa się z przeciwników kultury hebrajskiej i ideologii sjonistycznej. Uznaje za konieczne wykorzystanie na rzecz Żydów z Polski zamierzeń rządu sowieckiego w zakresie kolonizacji żydowskiej w Biro-Bidżanie.

Cofnięte zajęcie

W godzinach porannych uległo zajęciu przez starostwo grodzkie ostatnie nasze wydanie poranne (nr. 554) za wniosek nagły klubu radnych narodowych w Łodzi, podany na stronie 3, po kilku jednak godzinach zajęcie to zostało cofnięte.



CAŁY SZEREG PROCESÓW O DEZERCJE

Wojskowe władze śledcze prowadzą szereg dochodzeń w sprawie „reemigrantów” z Niemiec i innych państw, którzy w okresie od powstania państwowości polskiej w czasie trwania wojny wyjechali z Polski, unikając obowiązku służby wojskowej. Serja procesów dezercerów z przed kilkunastu laty znajdzie się niebawem na wokedzie sądowej. W myśl obowiązujących przepisów bowiem przestępstwo dezercji przedawnia się dopiero po ukończeniu wieku przewidzianego w rezerwie i pospoitem ruszeniu, t. j. lat 50. Olbrzymią większość w tych procesach stanowią oczywiście Żydzi.

EKSURMISTRZ OTWOCKA DOSTAŁ WE WIEZIENIU ATAKU SZALU

Znajdujący się od dwóch tygodni we więzieniu śledczym na Pawiaku b. burmistrz Otwocka Michał Górzynski dostał — jak donosi „Gazeta Polska” — ostrego ataku furji tak dalece, że musiano mu nałożyć kaftan bezpieczeństwa. Po zastosowaniu przez lekarza więziennego środków usmierzających, nastąpiło uspokojenie.

LIKWIDOWANIE T. ZW. BIEDASZYBÓW NA ŚLĄSKU

Władze przystąpiły do likwidowania t. zw. pospolicie biedaszybów na Górnym Śląsku, z których ludność bezrobotna sposobami najprymitywniejszemi dobywała węgiel na własne potrzeby i na sprzedaż. W szybach tych bardzo często zdarzały się nieszczęśliwe wypadki, pociągające za sobą ofiary w ludziach. Podczas akcji niszczenia tych dzikich szybów na terenie gminy Łaziska Górne w pow. pszczyńskim doszło do awantur, gdyż ludność nie chciała do tego dopuścić.

NADUŻYCIA W KRAKOWSKICH URZĘDACH SKARBOWYCH

W związku z wykrytymi nadużyciami w urzędach skarbowych aresztowano w Krakowie najpierw dwóch urzędników, a obecnie jeszcze dalszych czterech. Straty wyrządzone przez nich skarbowi państwowemu wynoszą około 40 tysięcy złotych.

SZEŚCIEDZIESIĘCIOLECIE PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ W BIELSKU

W dniach 15 i 16 grudnia odbędzie się uroczystość jubileuszowa Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku, połączona ze zjazdem absolwentów wszystkich roczników. Początek uroczystości w sob. 15 grudnia br. o godz. 16, wieczorem o godz. 20 zebranie towarzyskie w hotelu „Beckid” w Cygańskim Lesie. Komitet zaprasza tą drogą wszystkich P. T. Absolwentów, którym spowodu braku adresu zaproszenie imienne nie mogło być doręczone. Na pokrycie kosztów wspólnej kolacji należy wpłacić kwotę 6 zł. czekiem P. K. O. 310558 najpóźniej do dnia 10 grudnia br. Z okazji zjazdu ufundowane będzie stypendjum szkolne. Dobrowolne datki na ten cel uprasza się składać ośobiście albo tym samym czekiem P. K. O.

WIELKA PIEKARNIA MECHANICZNA NA LICYTACJI

Ze Lwowa donoszą, że wielka fabryczna wytwórnia chleba „Ziarno” na Zablociu w Podgórzu została wystawiona na licytację z powodu zaległości w podatku dochodowo-przemysłowym, oraz podatku od kapitału i rent. Spisem licytacyjnym zostało objętych: 256 worków mąki oszacowanych na 3.750 zł, 100.000 kg. mąki wartości 30.000 zł, 9 samochodów osobowych i ciężarowych do rozwózki pieczywa po miesiącu, wozy konne, 6 koni, maszyny do pisania, urządzenia biurowe „Ziarno” itp. Cena szacunkowa zasekwestrowanych obiektów przekracza 100.000 zł.

KSIĄŻE RADZIWIŁŁ — WOŹNYM SĄDOWYM

Ze Lwowa donoszą, że w jednym z sądów tamtejszych ogłoszono konkurs na posadę woźnego. Na stanowisko to zgłosił się m. in. i otrzymał je... książę Radziwiłł. Z przedłożonych dokumentów okazało się, że nowy woźny jest zubożałym, ale bezpośrednim potomkiem tej rodziny książęcej.

NOWY MOST KOLEJOWY NA WOŁYNIU

Dnia 3 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowowbudowanego mostu kolejowego na rzece Horyń. Na 22 km. linii Sarny — Kowel. Konstrukcja żelazna mostu umożliwia przejazd pociągów z szybkością 60 km. na godzinę. Most długości 256 m kosztował 275 tys. złotych.

TELEFUNKEN CENA WRAZ Z 4 LAMPAMI
3 ZAKRESY FAŁ. ODBIOR STACJI EUROPEJSKICH I ZAMORSKICH. ELEKTRODYNAMICZNY GŁOSNIK. **TRYUMF 280**

Pogłoski

o bliskim konsystorzu

(KAP) „Giornale d'Italia”, opierając się na wiadomościach — jak twierdzi — z dobrego źródła, podaje, że oczekiwać należy zwolnienia konsystorza na pierwsze dni stycznia. Ze śmiercią kardynała Gasparriego brak jest w św. kolegium 17 kardynałów. Nieobsadzone są stanowiska camerlengo, bibliotekarza i archiwariusza Kościoła, nadto odczuwa się wielki brak kardynałów kurjalnych.

Potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł miarodajnych dotychczas niema.

„Osservatore Romano” o napływie Żydów do Palestyny

„Osservatore Romano” w jednym ze swych ostatnich numerów porusza sprawę imigracji żydowskiej do Palestyny i wyraża swe ubolewanie, że w ostatnich czasach imigracja ta tak znacznie wzrosła. Zdaniem organu watykańskiego zwiększenie kontyngentu, przyznanego przez rząd palestyński, nie harmonizuje z zasadą poszanowania narodów tubylecznych. Podług zebranych przez dziennik watykański informacji rząd palestyński udzielił na okres czasu od października rb. do marca roku przyszłego 9700 zezwoleń na wjazd robotnikom żydowskim. Poprzednie dwa kontyngenty wynosiły po 5500. Jak widać więc, ostatni kontyngent jest znacznie większy od innych.

Agencja żydowska t. zw. „Jewish Agency” żądała ni mniej ni więcej tylko 18.000 pozwoleń. Jak podają nieustalone jeszcze dane statystyczne, do Erec Israel w ciągu października przybyło 6.000 Żydów. W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy roku bież. do Erec Israel przybyło ogółem 35.000 osób.

W porównaniu do roku ubiegłego liczba imigrantów wzrosła o całe 35 proc. (KAP)

Wzrost bezrobocia

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 1 b. m., wynosiła ogółem 332 818 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 14 117 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 36 637 osób, t. j. o 2 136 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 3 290 osób i wynosiła 35 600 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 93 744 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 2 129 osób.

Przyjmowanie weksli przez ubezpieczalnie

Ministerstwo skarbu ustaliło, że ubezpieczalnie społeczne inkasować mogą składki na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych zasadniczo w gotówce, w wekslach zaś jedynie w drodze wyjątku i tylko w wysokości tej składki, jaka przypada na pracodawcę.

Zasadniczo mogą być przyjmowane tylko weksle opatrzone dwoma podpisaniami przy równoczesnym złożeniu przez pracodawcę deklaracji, że w razie niewykupienia wekslu w terminie może on być zwrócony pracodawcy, a nieuiszczone składki pozostają jako zaległość, podlegająca egzekucji.

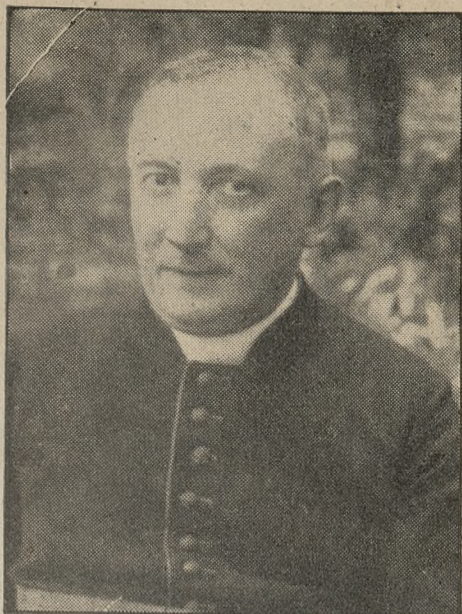
Wobec tego przyjęcie wekslu nie może być traktowane jako zabezpieczenie lub zapłata, lecz jedynie jako odroczenie zapłaty.

Stronnictwo Narodowe KOŁO LAZARZ-JEŻYCE

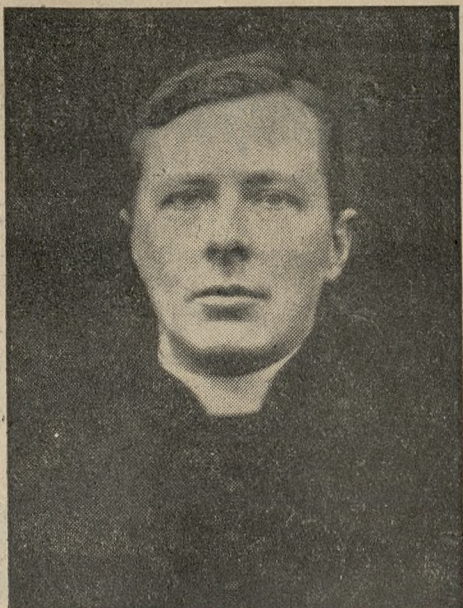
Roczne walne zebranie Koła z referatem aktualnym odbędzie się w środę dnia 5 grudnia o godz. 20 w sali p. Modzelewicza przy ul. Grunwaldzkiej 11. O liczne i punktualne przybycie członków uprasza zarząd.

ASPIRINA
Do wszystkich aptekach.
ng 13 781

Nowomianowani księża kanonicy Metropolit. Kapituły Poznańskiej



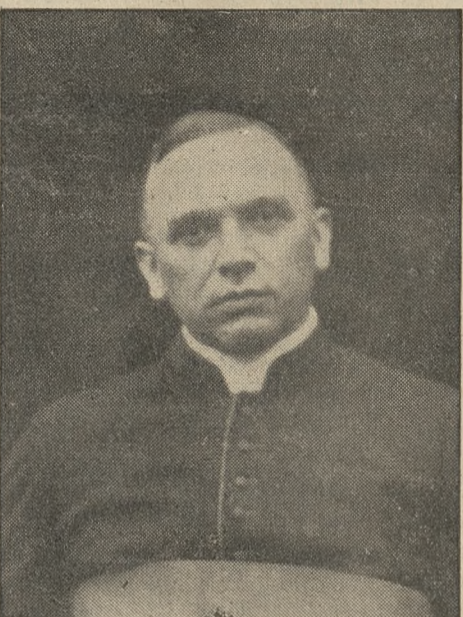
X kan. Hutten - Czapski



X kan. Kazimierz Karłowski



X kan. Stefan Jankiewicz



X kan. Nikodem Mędlowski

O sanatorjach w woj. poznańskim i pomorskiem

Na ziemiach zachodnich Polski istnieją cztery sanatoria dla leczenia chorych na gruźlicę płuc, nie licząc oddziałów szpitalnych w miastach, które także są obliczone razem na kilkuset chorych.

Najstarsze dwa sanatoria, w Kowanówku i Smukale, zawdzięczają swe powstanie silnie w swoim czasie w Niemczech zaznaczonemu prądowi leczenia gruźlicy płuc w pierwszych początkach choroby. Wytworzyło się bowiem przekonanie, że w ten sposób najskuteczniej się będzie wogóle zwalczać gruźlicę. Dopiero później zwyciężyła teza, że równoległe z leczeniem musi iść zapobieganie. Tę część walki z gruźlicą wykonują obecnie z rosnącym powodzeniem t. zw. poradnie przeciwgruźlicze. Po wojnie wykazało się, że wymienione dwa sanatoria nie wystarczają, aby przyjąć wszystkich chorych, którzy szukali pomocy w swym cierpieniu. Wówczas Zwią-

zek Kas Chorych zdecydował się na otwarcie własnego sanatorium i wybrał na ten cel Ludwikowo, jak wiadomo, nie bez protestu ze strony miłośników przyrody. W tym samym mniej więcej czasie powstało sanatorium Kasy Emerytalnej P. K. w Chodzieży, wybudowane okazałe, odpowiednio do ówczesnych prądów naszego budownictwa.

Kwestję budowy własnej lecznicy dla płucno-chorych ubezpieczonych na terenie działania Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, poruszono po raz pierwszy na posiedzeniu ówczesnego Wydziału Ubezpieczalni w dniu 29. 11. 1898 r. Do zainteresowania się tem zagadnieniem przyczyniły się motywy, jak silnie wzrastająca liczba wypadków wdrożenia leczenia u gruźliczo-chorych, która podniosła się z 5 wypadków w r. 1894 na 56 w r. 1896, i konieczność przyłączenia się do ogólnie rozwijającej się akcji przeciw-

gruźliczej, podjętej przez towarzystwa walki z gruźlicą oraz przez nieomal wszystkie Ubezpieczalnie Rzeszy niemieckiej, a polegającej głównie na leczeniu chorych w sanatoriach. Niemniej ważną przyczyną była również pewność osiągnięcia w własnej lecznicy tańszych kosztów leczenia.

Zarząd Ubezpieczalni uznał nadleśnictwo Oborniki za najwięcej odpowiadające celowi. Dokonana przez członków zarządu i rzeczoznawców lustracja, wchodzącego w rachubę rejonu nr. 4 w temże nadleśnictwie wypadła dość pomyślnie zarówno pod względem higienicznym jak budowlano - technicznym.

Teren o powierzchni 9,7522 ha położony jest wśród rozległych sosnowych lasów państwowych w oddaleniu od powiatowego miasta Oborniki o ca 5 km. Wschodnią swą częścią dotyka wysokich brzegów rzeczki Weiny, nad którą wznosi się 6-8 mtr.; powstające na rzeczce i przyległych łąkach mgły nie dosięgają zatem wyżej położonego lasu. — Ostateczne koszty budowy lecznicy, którą ukończono z wiosną 1903 r., wzrosły do wysokości 575.519,92 mk., prócz urządzeń wewnętrznych, na które wydano 67.544 mk. Uruchomienie lecznicy z pierwszymi pacjentami nastąpiło w dniu 30 kwietnia 1903 r.

W roku obecnym minęło więc 31 lat od powstania lecznicy, która dziś nazywa się Lecznicą w Kowanówku pod Obornikami, a równocześnie mija 16 lat od chwili przejścia administracji przez władze polskie W r. 1928 odbyło się w tej lecznicy jedno posiedzenie III polskiego zjazdu przeciwgruźliczego, który wtenczas obradował w Poznaniu. Dyrektorem lecznicy jest dr. W. Jankowski.

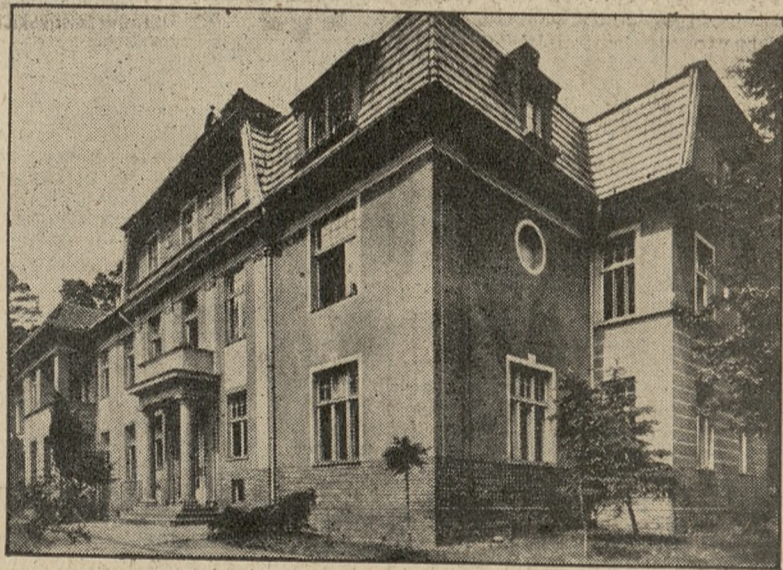
Wśród rozległych lasów sosnowych, opierających się o Puszcę Tucholską, znajduje się drugie sanatorium, powstałe przed wojną. Leży ono w Smukale blisko Bydgoszczy i jest własnością Pozn. Wojewódzkiego Związku Komunalnego. Sanatorium istnieje od r. 1904. Posiada ono dla pomieszczenia 180 chorych dwa duże gmachy, położone wśród stuletniego parku sosnowego, na gruncie piaszczystym. Zamieszczone obok dwie fotografie dają lepsze wyobrażenie o zabudowaniach i ich otoczeniu, niżby się to

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklanczkę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Przy użyciu takowej jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. Zalecana przez lekarzy. Tg 1791.

rów; z okien i balkonów zakładu widzi się te jeziora, okolone wzgórzami zalesionymi. — Okolice Chodzieży pod względem topograficznym zasadniczo różnią się od reszty województwa poznańskiego: w przeciwieństwie do równiny wielkopolskiej mają one konfigurację wyraźnie falistą, niektóre wzniesienia morenowe są dość wysokie i sięgają blisko 200 m. n. p. m. (n. p. „Gontyniec” w odległości 5 km. od Chodzieży ma 192 m n. p. m.) z znaczną ilością jezior połudnowych o dnach i brzegach piaszczystych, w większości wypadków zalesionych prawie wyłącznie sosnami, z domieszką dębu, brzozy, buku — co nadaje całej miejscowości charakter zdrowy i bardzo malowniczy. Lasy chodzieskie zajmują ok. 39 proc. powierzchni powiatu i wchodzą w skład największego w Europie środkowej iglastego kompleksu leśnego, obejmującego kilkaset tysięcy hektarów, a sięgającego aż pod Berlin. — Sanatorium, okazały gmach 3-piętrowy, ponad 100 m długości, zwrotny ku południowi, zaopatrzony we wszystkie urządzenia lekarskie, higieniczne i techniczne. Posiada 45 pokoiów sypialnych, wygodnych i słonecznych, w tem 33 pokoje 4-lóżkowe, 7 pokoiów 3-lóżkowych i 5 pokoiów 2-lóżkowych, razem 150 miejsc, po 50 miejsc na każdym piętrze. Dyrektorem sanatorium jest dr. T. Biatynicki - Birula.

Wszystkie cztery sanatoria przyjmują, prócz chorych, przekazywanych im przez instytucje społeczne lub samorządowe, także pacjentów prywatnych obojętnej płci. Niema żadnych różnic w leczeniu jednych i drugich, wszyscy doznają troskliwej opieki ze strony lekarzy i personelu sanitarnego. Pod względem technicznym wszystkie cztery sanatoria są na wysokości zadania.

Wiemy dzisiaj, że chorzy z gruźlicą płuc, oddani w porę do sanatorium, wyzdrowieją. Tylko w sanatorium nauczy się chory poznawać swoją chorobę, nauczy się zasad kuracji klimatyczno-dietetycznej i higieny. Wróciwszy do domu, wie dokładnie, jak chronić swe otoczenie przed zarażeniem się gruźlicą, jak się trzeba dalej leczyć, i czego należy unikać.



Sanatorium w Smukale: Budynek główny.

dało opisać. Dyrektorem tej lecznicy jest dr. S. Meysner, który w piątek wygłosi w Collegium Medicum wykład na temat „Chirurgiczne leczenie gruźlicy płuc”. Smukala posiada, podobnie jak inne nasze lecznice, klimat, odznaczający się ciepłym latem o równomiernej temperaturze i suchą zimą. Przez to jest umożliwione przeprowadzenie kuracji we wszystkich porach roku. Zakład został odnowiony całkowicie w latach 1930-31.

Trzecią lecznicą jest Sanatorium Ubezpieczalni Społecznej w Ludwikowie, obliczone na przeszło 200 pacjentów. Urządzenie jego było niedawno opisane w „Kurjerze Poznańskim”, w reportażu z rozmowy z dyrektorem zakładu. Z tej obszernej relacji wynikało, że sanatorium to jest doskonale postawione i odpowiada wszelkim wymaganiom lekarskim. Dyrektorem lecznicy jest dr. M. Staroniewicz.

Czwartą lecznicę wybudowała w Chodzieży Kasa Emerytalna P. K., w latach 1923-1925, otwarcie nastąpiło w dniu 1 kwietnia 1927.

Sanatorium położone jest w zaciszu, dym i kurz nie mają dostępu, na wzgórzu około 100 m n. p. m. na gruncie piaszczystym, dobrze przepuszczalnym, wśród lasu sosnowego, z którego 38 morgów jest własnością zakładu. Ku południowozachodowi wzgórze łagodnie spada, u stóp jego leżą dwa jeziora większych rozmiarów.

Podziękowanie

Ze względu na wielką liczbę depesz i listów kondolencyjnych z racji zgonu ś. p. kardynała Piotra Gasparri, nadeszłych z Polski do Watykanu i rodziny zmarłego księcia Kościół, i wobec niemożności przesłania odpowiedzi każdemu z osobna, redakcja Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej została upoważniona przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie do złożenia publicznego podziękowania wszystkim, którzy dali wyraz swemu współczuciu. (KAP)

NAJLEPSZA LOKATA KAPITAŁU!
NAJPRAKTYCZNIJSZY PREZENT
GWIAZDKOWY!

PIANINO lub krótki FORTEPIAN
z angielską mechaniką, znanej firmy

BR. K. i A. FIBIGER
Kalisz, ul. Polna 20.

Splaty na dogodnych warunkach!
Prosimy dokładnie adresować!

og 12 969



Sanatorium w Chodzieży.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień

6

CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Mikola a. b.
Piątek: Ambroży a. b.
Kalendarz słowiański.
Czwartek: Jarogn. wa
Piątek: Ludomyśła
Słońca: wschód 7.46
zachód 15.46
Długość dnia 7 godz 54 m.
Księżyc: wschód 7.34
zachód 14.53

Faza: Nów o 18 godz.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 6 st. Cels. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 749 mm. Pochmurno. Wiatr południowo-wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 10 st. C. najniższa plus 6 st. Cels. — Opadów atmosferycznych 1 mm.

Stan wody w Warszawie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,32 mtr.

Przewidywania pogody na czwartek dn. 6 grudnia: Chłodno i pochmurno, w nocy mroźno, słabe wiatry zmienne.



— * Z Uniwersytetu Poznańskiego. — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp. Aleksander Stanisław Borowski z Torunia, Stanisław Kostka Konstanty Rychlicki z Krotoszyna, w woj. pozn., Józef Antoni Trawiński z Oporówka w woj. pozn., Maks Ludwik Szukalski z Grudziądza, Wiktor Tadeusz Medlewski z Bytomia (Śląsk niemiecki); dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno-politycznych p. Bolesław Rowicki z Baltimore M. D. (Stany Zjedn. Ameryki Półn.).

— * Z targu. (Dnia 5. b. m. na placu Sapińskiego placu):
Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. twarogu 50—70 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; 1 mdl. jaj świeżych 1,60—1,70 zł; wapnowanych 1,20—1,30 zł.
Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,60—1,80 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3,00 zł; kaczka 2,00—3,20 zł; gęś 3,50 do 6,00 zł; para gołębi 0,90—1,20 zł; indyk 1,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurcząt 1,60—3,20 zł; para kuropatew 1,60—2,00 zł; zając 2,50 do 3,25 zł; bażant 2,50—2,80 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,20—2,40 zł; 1 kilogram okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,20—2,40 zł; karpia 2,00—2,20 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20 do 2,00 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za jarzyny: 1 kilogram ziemniaków 7—8 groszy; 1 kilogram szpinaku 15—20 groszy; 1 peczęk pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafior 10—50 gr; 1 kg. jarmużu 15 gr; 1 kg. seleru 40 gr; 1 peczęk rzodkiewek 5—10 gr; 1 główka sałaty 10—15 gr; 1 peczęk kalarepy 8—10 gr; 1 kg. marchwi 10 groszy; 1 kg. buraków 15 gr; brukselki 60—80 groszy.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—1,80 zł; 1 kg. gruszek 0,80—1,20 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1,20 zł; 1 kg. borówek 1,20—1,60 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,00 do 2,40 zł; 1 kg. orzechów laskowych 2,40—2,60 zł.

Targ ożywny. Ceny bez znaczniejszych zmian (hu).

— * Argentyna. We wtorek nastąpiło otwarcie nowej kawiarni pod nazwą „Argentyna”, która się mieści w dawniejszych lokalach Poznańskiego Banku Ziemi, przy Al. Marcinkowskiego, w h. Hotelu Francuskim, obok gmachu Banku Polskiego. Lokal jest urządony bardzo gustownie, a właścicielowi p. Krukowi towarzyszą ze wszech stron życzenia, podkreślające z uznaniem inicjatywę, wykazaną w obecnym okresie trudności gospodarczych.

— * Obława na włamywaczy mieszkaniowych. W rejonie III i IV komisariatu w Poznaniu przeprowadziła policja obławę na włamywaczy mieszkaniowych i składowych. Do aresztów policyjnych odstawiono ogółem 18 osobników, podejrzanych o popełnienie przestępstw na terenie miasta Poznania. (kl)

— * Matka porzuciła troje dzieci. P. Regina Kościelniak z Poznania (ul. św. Wawrzyńca 23) doniosła policji, że w dniu 3 bm. oddała się z mieszkaniem na Debnę jej zameżna siostra Maria Drzewiecka i dotychczas nie wróciła. Pozostawiła ona troje nieletnich dzieci. (k)

— * Samochód najechał na wózek ręczny. Na ulicy Łąkowej samochód piekarski firmy Kamiński najechał na wózek

Pogrzeb ś. p. Męciny - Krzesza odbył się dziś przedpołudniem

Dziś przed południem odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki sędziwego malarza-artysty, śp. Józefa Męciny-Krzesza. Skromną dechówką trumną, kryjącą w sobie zwłoki mistrza, ustawiono na katafalku w kościele garnizonowym.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego odprawił dziekan wojsk polskich, ks. prałat Wilkans. Podczas mszy św. pienia żałobne wykonał ze-

spół chórzystów Opery poznańskiej.

Po odprawieniu wigilii przy trumnie, kondukt żałobny wyprowadził ks. prałat Wilkans w otoczeniu duchowieństwa na cmentarz garnizonowy, gdzie zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym. Ostatnią posługę Zmarłemu artyście oddało licznie obywatelstwo poznańskie, przedstawiciele świata artystycznego i kulturalnego, oraz kolonii francuskiej, osiadłej w Poznaniu.

ręczny, popychany przez Bronisławę Kijak (ul. Strzelecka 12). Wskutek silnego zderzenia wózek został zdruzgotany. Wypadku w ludziach na szczęście nie było. (kl)

— * Przedmioty pochodzące z kradzieży. Podczas rewizji domowej w kryjówekach złodziejskich zatrzymała policja granatowy płaszcz damski na watelinie i granatowej jedwabnej podszewce, złoty bransoletkowy zegarek damski i złoty pierścionek damski z kamieniem. Przedmioty te

Z POZNAŃSKIEGO

— * DAMASŁAWEK. (Przedstawienie amatorskie.) Katolickie Stow. Młodzieży Miejskiej urządziło w sobotę 8 bm o godz. 19 na salce p. Mencła przedstawienie amatorskie. Wystawiona zostanie sztuka „Quo vadis”.

— * JAROCIN. (Podróż z przeszłości.) W dniu 29 listopada jechał koleją z Poznania do Borku p. Karol Michalski, zamieszkały z rodziną w barakach dla bezdomnych w Poznaniu. P. Michalski na dworcu w Jarocinie doznał silnego krwotoku, wskutek czego przywołany posterunek P. P. odwiózł chorego do powiatowego szpitala.

— (Z jarmarku.) Onegdaj odbył się w naszym mieście jarmark ogólny przy bardzo licznych udziałach, jak zwykle, kupców żydowskich. Nasi obserwatorzy stwierdzili, że już nietylko nieświadomiona ludność wiejska, ale również imszczęństwo i sfery urzędnicze, a szczególnie żony urzędników czynią zakupy w straganach żydowskich. Jarmark ostatni cieszył się wielką frekwencją handlarzy oraz dużą podażą bydła i koni. Nie obyło się też bez wypadków kradzieży pieniędzy i towarów. Policja osadziła w areszcie kilku rutynowanych złodziei.

— (Ostatnia posługa.) W czwartek 29 listopada odprowadzono na wieczny spoczynek obywatela naszego miasta, mistrza krawieckiego ś. p. Walentego Karlewskiego. Zmarły przez dziesiątki lat należał do Tow. śpiewu im. Barwickiego, był gorliwym członkiem chóru kościelnego i Stronnictwa Narodowego. (jp)

— * KROTOSZYN. (Wycieczka.) Uczniowie 8 klasy g. m. nazjum im. H. Kollataja urządzili w ub. tygodniu wycieczkę dwudniową do Poznania. Wycieczkowicze zwiedzili katedrę, radio poznańskie, fabryki H. Cegielskiego oraz inne zakłady użyteczności publicznej. Wycieczkę prowadził ks. prof. Zuske.

— (K. S. M. w służbie L. O. P. P.) Katolickie Stow. Młodzieży wiejskiej w Rozdrażewie urządziło dla swoich członków kurs L. O. P. P. z udziałem prelegentów z Krotoszyna Inicjatywa K. S. M. Z. w Rozdrażewie powinna pobudzić inne bratnie organizacje do urządzania podobnych kursów.

— (Wystawa Koła Włościanek.) W niedzielę 16 grudnia urządziła Koło Włościanek w Krotoszynie przy współudziale sąsiednich Kół z Lutogniewa, Starogrodu, Wielosław, Benic, Nowej Wsi, oraz miejscowego Koła Ziemiaków wystawę wytworów gospodyń wiejskich. W czasie wystawy odbędzie się przedświąteczna sprzedaż wiejskich produktów spożywczych. Wystawa potrwa jeden dzień.

— (Noc listopadowa.) Na sali Hotelu Wielkopolskiego odbyła się staraniem związku weteranów powstań narodowych akademja, poświęcona rocznicy powstania listopadowego.

— (Wieczornica.) 4 i 6 drużyny harcerskie urządziły na auli gimnazjalnej wieczornicę ku uczczeniu orla lwowskiego. Poza występami chóru i orkiestry gimnazjalnej wygłosił drużynowy Janda aktualny referat, a uczeń 7 klasy Kusza recytację z Makuszyńskiego. Wieczornica udała się znakomicie. (kz)

— * NOWY TOMYŚL. (Ujęcie oszustów.) W dniu 27 ub. m. ujęto w Lwówku grasujących od pewnego czasu oszustów, którzy od gospodarza Prywarki z Konina wyludzili obligacje wartości 200 złotych. Złodziejami okazali się bracia Edmund i Władysław Rurkowscy z Władzima Nowego pow. Wolsztyn. Opryszków, którzy się posługiwali fałszywymi papierami oraz legitymacją z fotografią, wystawioną na nazwisko Józefa Łukaszkowskiego, po skonfrontowaniu ich z poszkodowanymi odstawiono do więzienia śledczego w Pniewach. (tp)

Otworzyliśmy agenturę „Kurjera Poznańskiego”

w Antoninie

(pow. Poznań)

u p. Mieczysława Klimczaka

W agenturze można zamawiać „Kurjera Poznańskiego” po cen. e oryginalnej bez żadnych dopłat.

— * OSTROW. (Otwarcie wystawy obrazów.) W ub. niedzielę nastąpiło w sali Hotelu Polonia otwarcie wystawy sztuk plastycznych. Aktu otwarcia wystawy dokonał prezes sądu okręgowego p. Czarliński. Wystawa reprezentuje się wspaniale. Zebrano przeszło 200 dzieł sztuki. Obrazów dostarczyły okoliczne dwory oraz miejscowa inteligencja. Bardzo piękne i wartościowe obrazy zgłosił na wystawę p. Michał Walczak Artysta malarz p. Stefan Derbicki z Ostrowa zadebiutował szeregiem nieprzeciętnych dzieł. Wystawione obrazy świadczą o dużym talencie artysty. Wystawa otwarta codziennie do 9 grudnia. Organizatorem wystawy jest Czerwonny Krzyż w Ostrowie. (os)

— * OSTRZESZÓW. (Z rady miejskiej.) Ostatnie posiedzenie rady miejskiej ujawniło podczas głosowania nad wnioskami zarządu miejskiego szereg niespodzianek. Agitatorzy sanacyjni stwierdzili mianowicie że Klub Narodowy będzie utrudniał swem partyjnem stanowiskiem pracę samorządu miejskiego. Tymczasem konsekwentne stanowisko radnych Klubu Narodowego, zmierzającego w myśl zapowiedzi do oszczędnej i racjonalnej gospodarki miejskiej, nie pozostawało bez wpływu na radnych B. B. oraz radnych innych klubów. Kiedy pewne czynnikki zarządu miejskiego ponawiały próbę podwyższenia uposażenia, zabrakło głosów większości sanacyjnej, a wnioski zarządu miejskiego zostały przegłosowane, wzgl. wycofane. — Poza tem rada miejska załatwiła sprawę darowania miastu przez p. plk. Thie'a z Doruchowa pawilonów powystawowych, sprawę wlkp. fabryki kafił Nier i Ska, tudzież sprawę kupna terenu na urządzenie nowej ulicy oraz terenów dla przyszłych targów remontowych. (op)

— * POWIDZ. (Ochotnicza straż pożarna.) W mieście naszym zorganizowano ochotniczą straż pożarną, której naczelnikiem został p. Cz. Zak z Powidza.

— (Kursy oświatowe.) Od kilku dni odbywają się w poniedziałki i piątki w miejscowej szkole zimowe kursy oświatowe.

— (Zawieszenie w urzędowaniu.) Na trzy dni przed wyborami sotsyśa i podsołtysa w Powidzu, które się odbyły w dn. 29 listopada, wydział powiatowy w Gnieźnie zawiesił w czynnościach członka rady gromadzkiej p. Michała Graczyka, radnego z listy narodowej. (pz)

— * SKOKI. (Kurs charytatywny.) W piątek 23 listopada odbył się w Skokach staraniem ks. prob. Zamystowskiego i miejscowej konferencji Pań św. Wincenciego a Paulo kurs charytatywny. Referat o istocie pracy Pań Miłosierdzia św. Wincenciego a Paulo wygłosiła p. Hinzowa. Drugi referat o celach i zadaniach wydziału parafialnego „Caritas” wygłosił dyr. Związku Tow. Dobroczynności „Caritas” w Poznaniu ks. Edmund Wolkowski. Po dyskusji uchwalono utworzyć miejscowy wydział parafialny „Caritas”. Towarzystwo wydało 2-i 5-groszowe bloczki z kuponami dla biednych. Bloczki te można nabyć u p. Jana Maćkowiaka. Z uwagi na okres zimowy założenie miejscowego wydziału parafialnego „Caritas” spotkało się z powszechnym uznaniem gdyż w ten sposób ulży się doli biednych naszego miasta.

— (Z rady miejskiej.) Dnia 1 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym po przyjęciu sprawozdania komisji rewizyjnej uchwalono dodatki komunalne do państw podatków na r. 1935.

— (Kradzieże.) P. Pilczyńskiemu w Skokach skradziono onegdaj rower męski. Jako podejrzanego o kradzież policja aresztowała niej. Jana Podębnika z Pocznowa. W tym samym dniu skradziono na szkodę p. Eleonory Hankówny rower męski. Sprawcy kradzieży dojad nie ujęto. (ss)

— * SWARZĘDZ. (Na bezrobotnych.)

W dniu 23 listopada na terenie miasta Swarzędza zawiązał się staraniem p. burmistrza Staniewskiego lokalny komitet funduszu pracy. Komitet postanowił zatrudnić jak największą ilość bezrobotnych przy zakładaniu kanalizacji miasta i niwelacji terenu. Urzędnicy i pracownicy magistratu, gazowni, wodociągów i t. p. poświęcili na cele komitetu funduszu pracy 1 proc. swoich miesięcznych poborów. Z kół obywatelskich złożyli dotąd na ten cel pp.: A. Tabaka 300 zł, K. Brodowski 28 zł, Jan Sroka 20 zł. Wyrażamy nadzieję, że dzieło zapoczątkowane przez komitet funduszu pracy będzie się pomyślnie rozwijało a obywatelstwo swarzędzkie nie poskąpi grosza na najbiedniejszych miasta.

— * SWARZĘDZ. (Walne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków.) W ubiegłą niedzielę w sali p. Schleichtera odbyło się o godz. 2.30 walne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, które przewodził przez p. Antoni Maćkowiak. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przystąpiono do wyboru pocztu sztandarowego, w którego skład weszli pp.: Leonard Nawrocki, jako oficer sztandarowy i Wiaz. Z kolei wykład o powstaniu listopadowym wygłosił redaktor naszych pism p. H. Pawlicki z Poznania, Referenta za piękny wykład historyczny nagrodzono burzą oklasków. Po komunikatach zarządu oraz omówieniu kilku ważniejszych spraw organizacyjnych p. prezes Maćkowiak zamknął zebranie hasłem „Za wolność”.

Niezwykłych rozmiarów łosoś

Gdynia (p). Rozpoczęte przez rybaków helskich połowy łososi nie zadowalały ich. Foki w dalszym ciągu wyrządzają duże szkody. Jeden z rybaków złowił łososa niezwykłych rozmiarów, bo ważył on przeszło 24 kg.

Krwawa młócka

Rawicz (sp.) Rolnik Jan Sworowski ze Szkaradowa włożył podczas młócenia tak nieszczęśliwie rękę w maszynę, że tryby rozgniotły mu dłoń. Rannego przewieziono do Jutrosina, gdzie dr. Sentkowski dokonał amputacji trzech palcy u lewej ręki.

Po zbrodni we Lwówku

Lwówek (np). W ub. tygodniu odbyła się w Lwówku wizja lokalna w związku z dokonaniem w dniu 11 ub. m. c. obójstwem na osobie śp. Wincentego Pacholca przez jego córkę Wiktorję, o czem swego czasu pisaliśmy.

Na miejsce zbrodni zjechała komisja sądowno-śledcza w osobach sędziego sądu grodzkiego z Pniew oraz funkcjonariuszy P. P. z Lwówka. Obcojęzycznie przewieziono na miejsce wypadku przy ul. Świętojańskiej 222, gdzie po wyjściu z samochodu zemdlała.

KRONIKA TOWARZYSKA

Caritas Studencki U. P. urządziła w niedzielę, 10 grudnia 34 r. o godz. 20 w Auli Uniwersyteckiej, pod protektoratem Jego Eminencji Najprzewielebniejszego Księdza Kardynała Prymasa Dr. Augusta Hlonda, oraz Jego Magnificencji Rektora U. P. p. prof. Dr. Rungego

„Akademicki Wieczór Muzyczny”

z współudziałem młodych sił artystycznych naszego grodu: Haliny Niebaldówny, Ludomira Budzińskiego, Witolda Kandulskiego, Igora Mikulina, oraz chóru Akademickiego pod kierown. p. prof. H. Inga. Akompanjować będzie p. prof. Sauer. Dochód przeznaczony na pomoc dla najsłabszych młodzieży akademickiej. Biletu w cenie 2 zł, 1,50 zł, 1 zł i 50 gr. nabywać można w f-mie Szejbrowski, ul. Pierackiego 20 oraz w dniu koncertu przy kase od godz. 19. Ze względu na dobroczynny charakter koncertu oraz doborowy program i miłych symfonicznych artystów, uprasza się o laskawe poparcie imprezy przez szersze sfery poznańskiego społeczeństwa. zg 8303

W najbliższy czwartek, dnia 6 grudnia 1934 r. urządziła Komitet Budowy Przyjacieli przy Harcerskiej Drużynie Wilków Morskich ostatni w tym roku dancing bridge w IKS-ie, pl. Wolności 14.

Wstęp wolny. Nakrycie 1,50 zł. Początek o godz. 20 tej. W czasie imprezy odbędzie się wręczenie dyplomów z ostatnich regat żeglarskich w Kiekrzu. Wszelkich sympatyków Wilków Morskich i Harcerstwa, którzy pragną spędzić wieczór w miłym i dobranym gronie serdecznie zaprasza Komitet. Dochód przeznaczony na cele budowy przystani harcerskiej w Poznaniu. zg 8306/7

Szlakiem ponurych zbrodni

Przed procesem mordercy Langego

Przez cztery miesiące pisano o Langem. I niewiadomo, czy rzeczywiście sprawa warta była, by tak troskliwie nią się zajmowano. Czy może zadecydowały tu względy oportunistyczne: szukanie taniej sensacji, lub płytkiej emocji? Czy może było to purytańskie oburzenie?

Sprawę Langego zajmowali się wszyscy.

Prawników interesował typ przestępcy, rzadki okaz kryminalny, na który nie często w kronikach się natrafia. Publiczność denerwowała się pytaniem, czy go powieszają. Lecz mało kto, śledząc wyniki dochodzeń, miał świadomość, że nie szuka wrażeń, lecz szuka przyczyn, które człowieka zmieniają w potwora.

Sprawa Langego została już dostatecznie przewyższona i zbadana przez władze sądowe. Dojrzała do procesu, jaki rozpocznie się 10 grudnia.

Dziś, na podstawie fragmentarycznych podawanych wiadomości, można dość ściśle odtworzyć genezę i tło sprawy, której na imię: Lange.

PIERWSZY ŚLAD

3 sierpnia wieczorem b. r. na polu majątności Fałkowo, pow. Gniezno, wybuchł pożar. Palily się żytnie snopy. Na miejsce wypadku przybiegła służba folwarczna. Pożar ugaszono. Gdy rozrzucono stóg zboża, znaleziono w nim ślady materiałów łatwopalnych, okucia metalowe od waliz, oraz nadwęglone części zwłok kobiety, owinięte w garderobę. Zaalarmowano władze sądowe i policyjne. W pierwszej chwili ustalono, że wieczorem w Fałkowie, z pociągu jadącego z Poznania wysiadło dwóch mężczyzn, którzy

dźwigali ciężkie walizy.

Zacząto robić dalsze poszukiwania, które zostały uwieńczone rezultatem, bo w niespełną godzinę po odkryciu tajemnicy stogu, służba kolejowa na stacji Pierzyska zauważyła poszukiwanych osobników. Służba kolejowa w myśl telefonicznych instrukcji poczęła obserwować osobników a naczelnik stacji kolejowej Pierzyska wsiadł do tego samego przedziału i na stacji kolejowej w Gnieźnie osobników oddał w ręce policji. Osobnikami tymi byli:

Franciszek i Brunon Lange.

Aresztowanie sprawców nie wyświetliło jednak tajemnicy stogu. Po pewnym czasie prasa zaalarmowała opinię publiczną, że w częściach zwłok, znalezionych pod Fałkowem

rozpoznano żonę Langego,

Marję Nowicką. Przepuszczenia, że Nowicka została zamordowana, przytrzymani Langowie nie potwierdzili.

Tymczasem w Poznaniu, w mieszkaniu Langego przy ul. Małeckiego nr. 4, m. 7, przeprowadzono ścisłą rewizję, która doprowadziła do wręcz rewelacyjnych wyników. W dużym piecu kaflowym znaleziono części spalonych zwłok. Dokładne oględziny miejsca doprowadziły do zebrania nowych dowodów, które utwierdziły twierdzenie i przekonanie, iż ma się do czynienia z morderstwem. Po ujawnieniu tych szczegółów dom na ul. Małeckiego został oblężony przez ciekawą publiczność.

PIERWSZE WYNIKI ŚLEDZTWA

Poczęto coraz silniej i dokładniej zajmować się oskarżonym Franciszkiem Langem. Odsłonięto jego przeszłość i okazało się, że Lange jest notorycznym przestępcą. Ma po za sobą kilka wyroków spraw karnych, które

Sensacyjne aresztowanie kasjera urzędu skarbowego

Inowrocław (iw). 4 b. m. aresztowany został kasjer urzędu skarbowego w Inowrocławiu 34-letni Marceł Kowalski, za popełnione nadużycia. Kowalski pracował w Inowrocławiu zaledwie 4 tygodnie. Poprzednio pełnił on funkcje kasjera urzędu skarbowego w Chodzieży, gdzie sprzeniewierzył około 10 000 złotych. Po aresztowaniu usiłował Kowalski popełnić samobójstwo, w czym przeszkodził mu policjanci.

skazały go na karę kilkuletniego więzienia. I znowu odkryto nowy szczegół bardzo ważny dla toczącej się sprawy. Okazało się, że Lange legitymuje się dokumentami swego brata, który przed wojną emigrował z Polski i ślad po sobie zagubił.

Lange, którego właściwe imię brzmiało Jan, przez znajomości w bydgoskim urzędzie wojskowym

zamienił swoje dokumenty

z dokumentami brata i figurował, jako człowiek niekarany.

Straszny czyn zrozwalonej żony i matki

Utopiła swego synka w ukropie i poprzecinała sobie żyły u rąk

Rawicz (kl). Wstrząsający wypadek wydarzył się w naszym mieście. Żona strażnika więziennego Zofja Juszczenko pozbawiła życia swego 6-letniego synka, który poniósł śmierć na miejscu. Matka utopiła chłopca w wannie wypełnionej wrzącą wodą. Następnie poprzecinała sobie w

celu samobójczym nożem kuchennym żyły u rąk. Zbrodniczą matkę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Jako przyczynę rozpaczliwego kroku podaje się złe pożycie z mężem.

Władze wszczęły dochodzenia, które ujawnią niewątpliwie dalsze szczegóły tej wstrząsającej tragedii rodzinnej.

Towar kradziony w Niemczech przemycali do Polski

Ujęcie groźnej szajki przemytników — Na czele jej stał Żyd

Odolanów (oj). Straż graniczna w Sośnie odniosła wielki sukces, likwidując groźną bandę przemytniczą. Od dłuższego czasu czyniono już nad granicą zasadki i obserwacje groźnej szajki przemytniczej, które nie dawały pożądanego rezultatu.

Dopiero w ostatnich dniach listopada udało się ująć groźną szajkę przemytniczą, złożoną z 6 osób, na której

czele stał Żyd. Szajka ta przemycała przez granicę zapalniki, kamienie do zapalniczek, chemikalia oraz sacharynę.

Towar ten pochodził z kradzieży, dokonanej na terenie Rzeszy niemieckiej.

Nazwiska ze względu na dobro toczącego się śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Tragiczny koniec gry w karty

Zabójstwo w sporze o 30 groszy

Gdynia (p). Gdynię obiegła wczoraj wieść o zabójstwie, jakiego dokonano w warsztacie krawieckim p. Balcerowicza przy ul. Portowej. Pomocnik krawiecki, zatrudniony w tymże warsztacie, niejaki Leopold Ślusarczyk zabił chałupnika Piotra Ławrynowicza.

Zabity i zabójca często grywali w karty. W czasie gry w niedzielę ubiegłą wynikła między nimi sprzeczka o 30 groszy. Ślusarczyk nie chciał Ławrynowiczowi dać przegranej kwoty. Partnerzy się rozeszli i zdawało się,

że spór o tak minimalną kwotę jest zakończony. Tymczasem kiedy po upływie prawie 48 godzin przybył Ławrynowicz do warsztatu Balcerowicza, i nanowu zaczął się upominać o 30 gr.

Ze sporu wynikła bójka. Ślusarczyk zadał swojemu przeciwnikowi kilka uderzeń fińskim nożem, na skutek których zraniony wyzionął ducha na miejscu.

Sprawca zabójstwa pobiegł natychmiast do policji i sam przedstawił jej swój straszny czyn.

Synowie bili ojca i strzelali do niego z rewolweru

Gorszący zatarg rodzinny

Wągrówiec (kl). We wtorek w południe żona rolnika Anna Frieske przybyła z synami Albertem, Franciszkiem, Leonem, Edmundem i Zygmuntem z Mieszkowa w pow. szubińskim do zabudowań swego męża Emila Frieskego w Chojnie, w pow. wągrowieckim. Pomiedzy małżonkami istnieją jakieś zatargi. Frieskowa z synami za-

brała mężowi narzędzia rolnicze wartości około 400 zł.

Podczas tych „rozrachunków“ rodzinnych doszło do bardzo gorszących scen. Jeden z synów strzelał do ojca, a drugi bił go kijem. Po zabranii rzeczy Frieskowa z synami oddaliła się i wróciła do Mieszkowa.

Gdynia nie aprowizuje statków

Likwidacja firmy shiphanderskiej

Gdynia (p). Z pośród wielu paradoksów gospodarczych, dostrzeganych w Gdyni, zasługuje w tej chwili na zanotowanie fakt, że nie oplaca się tu zaopatrywanie statków w prowianty. Statki cudzoziemskie, kupując towary polskiego pochodzenia taniej w portach obcych niż w Gdyni. Ta dziedzina handlu, który powinien mieć towary po cenach eksportowych, nie jest u nas dotąd zorganizowana. W Gdyni istnieje jedyna firma (shiphandlerska) aprowizująca statki p. n. „Międzynarodowe Towarzystwo Handlowe“, która jednak niebawem przestanie się shiphandlerką zajmować.

Likwidująca się firma, zresztą żydowska, nie stała nigdy na wysokości

zadania. Narzekania kapitanów statków na to, że nie mogą otrzymać odpowiednich, należycie przygotowanych i wysegregowanych towarów, są w Gdyni ogólnie wiadome. Niemniej jednak, fakt, że nie potrafiliśmy w Gdyni stworzyć warunków dla rozwoju tego właśnie handlu, winien wreszcie u czynników miarodajnych i kupieckich wzbudzić inicjatywę do podjęcia kroków, które doprowadziłyby do powstania firm aprowizacyjnych. Paradoks taki, że nasze towary w innych portach sprzedaje się taniej niż u nas, mówi sam za siebie. Jest w tym względzie dużo do zrobienia i leży to i w interesie Gdyni, jak również bilansu handlowego i płatniczego.

Nowy zarząd Rady Adwokackiej

W związku z odbytymi w dniu 25 ub. m. wyborami uzupełniającymi do Rady Adwokackiej w Poznaniu, w ubiegłą sobotę, ukonstytuował się nowy zarząd tej organizacji.

Dziekanem Rady Adwokackiej wybrano p. Marjana Koszewskiego, wicedziekanem p. Leonarda Wlazło, sekretarzem p. Michała Lorkiewicza, i rzecznikiem dyscyplinarnym p. Władysława Komorowskiego i skarbnikiem p. Romana Kuleczkę. Nowy zarząd rozpoczął już urzędowanie.

Bezrobotny otrul się gazem

Inowrocław (iw). Syn emerytowanego kolejarza 23-letni Roman Nawrocki wróciwszy w nocy do domu wszedł do kuchni i odkręcił, kurek gazowy, a następnie zatrul się wzięwszy wężyk gazowy z ulatniającym się gazem do ust.

Wszelki ratunek okazał się spóźniony.

Denat był od dłuższego czasu bez pracy.

Smierć zastąpiła jej drogę

Pakość (pw). W cukrowni Janikowo pod Pakością wydarzył się we wtorek znowu nieszczęśliwy wypadek. Robotnica Teodozja Jasińska, chcąc skrócić drogę, przechodziła pod jedną z maszyn, o którą uderzyła głową tak silnie, że odniosła wielką ranę i straciła przytomność.

Dopiero pół godziny później spostrzeżono Jasińską, którą w stanie ciężkim z powodu upływu krwi odstawiono do szpitala w Inowrocławiu.

Włamywacze

Gostyń (kl). W godzinach porannych włamali się nieznanzi złoczyńcy do biura kasy kolejowej we Włostowie w pow. gostyńskim. Łupem złodziei padły 4,70 zł i datownik do biletów. Włamywacze zbiegli nierozpoznani.

Sprostowanie

W związku z notatką p. t. „Gdy policjant się upije“ proszę o umieszczenie następującego sprostowania.

„Nieprawdą jest, że przod. Jaskółkowski i post. Kropaczewski prowadzili w styczniu b. r. pijanego funkcjonarjusza P. P. Ludwika Talenta, natomiast prawdą jest, że Ludwik Talent, mieszkaniec miasta Trzemeszna, nigdy funkcjonarjuszem Policji nie był i nie jest.

Za Starostę Grodzkiego podpis: Mgr. Głodowski, Wicestarosta Grodzki.

Umysłowo chora podpalaczka

Wągrówiec (kl). W październiku i listopadzie b. r., w Kaliszanych, w powiecie wągrowieckim, spłonęło 7 zagród rolniczych. W dochodzeniach ustalono, że podpalenia dopuściła się umysłowo chora Klara Roszakówna z Kalisza.

Nieszczęśliwa dziewczyna przyznała się do czynu i oświadczyła, że była to zemsta za wyrządzone jej krzywdy. Umysłowo chora ujęto i odstawiła do dyspozycji władz sądowych.

Transporty bydła

Gdynia (p). Aczkolwiek Polska jest krajem rolniczym, przez Gdynię nie idą dotąd transporty zboża i bydła. Sprawa budowy elewatora zbożowego i skierowania przewozu zboża przez Gdynię utkwiła gdzieś w „porozumieniach“ z Gdańskiem i Niemcami. Natomiast w dniach najbliższych ma być w Gdyni przeprowadzony pierwszy, próbny transport bydła żywego do Palestyny. Skierowanie większych transportów bydła żywego przez Gdynię uzależnione jest od wyników próby.

Rekordowe obroty Gdyni

Gdynia (p). Według obliczeń urzędu morskiego w Gdyni obroty towarowe portu w listopadzie osiągnęły cyfrę rekordową. Ogólny obrót wyniósł wraz z obrotem przybrzeżnym 703 777 tonn, z czego w obrocie zamorskim przypada na przywóz 93 319 tonn a na wywóz 592 029 tonn; reszta przypada na obroty przybrzeżne, z w. m. Gdańskiem i wnętrzem kraju. Tak wysokiego obrotu w ciągu jednego miesiąca jeszcze nie notowano. Poprzedni rekord miesięczny w sierpniu br. wyniósł 885 348 tonn ogólnych obrotów.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Monumentalna praca o Toruniu. Staraniem wielce zasłużonego w krzewieniu znajomości dziejów Wielkopolski, Pomorza i Śląska, istniejącego od 12 lat Towarzystwa Miłośników Historji w Poznaniu, a nakładem Zarządu Miejskiego w Toruniu ukazała się na rocznicę 700-lecia istnienia tego miasta wszechstronna monografia zbiorowa p. t. „Dzieje Torunia”. Na obszerny, przeszło 600 stron liczący tom, formatu quarto, złożyły się rozprawy uczonych śródowiska poznańsko-pomorskiego a mianowicie: dr. Galona, ks. dr. Łęzi, dr. Górskiego, dr. Koczego, dr. Staszewskiego, ks. Mańkowskiego, ks. dr. Glemmy, dr. Tynca, dyr. Mocarskiego, dr. Chmarzyńskiego i dr. Gumowskiego. Badacze ci omawiają polityczne, gospodarcze i wojenne dzieje Torunia, jakoteż kulturę i sztukę na przestrzeni siedmiu wieków. „Dzieje Torunia” jako praca zbiorowa, ukazała się pod redakcją prof. U. P. dr. Kazimierza Tymienieckiego. Do szerszego omówienia tej pracy jeszcze powrócimy. (M. Pr.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Etnograficzna Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego odbędzie posiedzenie w piątek, dnia 7 grudnia b. r., o godz. 18 w sali 31 Coll. Maius. Program obejmuje: przemówienie dyrektora Instytutu prof. M. Rudnickiego, wykład prof. Bosowskiego p. n. „Z badań regionalnych nad Pomorzem”, informacje o pracach Komisji przez dr. B. Stelmachowską, wreszcie dyskusję i wolne wnioski.

Z PAŁACU DZIAŁYŃSKICH

Najbliższy Czwartek Literacko-artystyczny, organizowany przez Związek Zawodowy Literatów, w dniu 6 grudnia b. r. wypełni odczyt prof. dr. H. Ułaszyna p. t. „Co to jest język literacki?”. Początek, jak zwykle, o godz. 20.

MUZYKA

Opery narodowe w Wiedniu. Opera wiedeńska zamierza wystawić cykl oper pod ogólnym hasłem: „Głosy narodów w operze”. W cykl ten wchodzi m. in. opera muzyka czeskiego Otakara Jeremiasza, zatytułowana „Bracia Karamazow”, osnuta na słynnej powieści Dostojewskiego.

Pirandello w operze. Neapolitański San Carlo wystawia jako pierwszą premierę sezonu, rozpoczynającego się w dniu św. Szczepana (26 grudnia), operę „Liola” z muzyką M. Mule'go. Tekst napisał Artur Rossato na podstawie jednej z komedji Pirandella.

Chór dziecięcy La Scall rekrutuje się co roku na nowo z dziewcząt i chłopców od 8 do 14 lat. I w tym roku dyrekcja ogłosiła, że przyjmuje nowych elewów płci obojga.

TEATR

Moissi we Włoszech. Tegoroczny objazd scen włoskich z własną trupą rozpocznie Moissi od Rzymu, gdzie będzie kreował po raz pierwszy sztukę Pirandella „Non si sa come” („Niewiadomo jak”). Moissi gra rolę człowieka, który jest obciążony cieniem swej przeszłości. Następnie odtworzy główną rolę w Shawa „Zbyt prawdziwe, aby było piękne”, zagra Lorenzaccia w filmie według dramatu Musseta, wreszcie podczas wiosennych przedstawień pod gołębim niebem we Florencji odtworzy na Piazza della Signoria rolę Savonaroli w dramacie Alessyego.

„Dziady” przygotowuje warszawski teatr Polski w inscenizacji L. S. Schille-ra. Inscenizacja ta była już urzeczywistniona we Lwowie oraz w Wilnie. Gustawa-Konrada ma grać Józef Węgrzyn.

Co grają w Katowicach. Teatr katowicki wystawił komedję muzyczną Granichstädtena „Domek z kart”. Reżyserował p. M. Godlewski, dekoracje Jarnutowskiego, dyrygował p. K. Bończa-Tomaszewski. Teatr gra również „Sulkowskiego” i „Życie jest skomplikowane” z pp. Biesiadecką, Marecką, Brylińskim i Godlewskim. (ad)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Nowe pismo regionalne. Ukazał się w Poznaniu pierwszy zeszyt popularnego miesięcznika, poświęconego kulturze p. n. „Poranek”. Jak z tego pierwszego zeszytu widać, pismo nie roszczone zbyt górnymi aspiracjami, zakreśliło sobie możliwy do wypełnienia program i realizuje go rzetelnie. Na pierwszy plan wysuwa poznańskie zagadnienia regionalne. Znajdujemy tu streszczenie referatu radcy Z. Zaleskiego p. t. „Poznańskie zagadnienie kulturalne”, szkic p. F. Jaśkowiaka z dziejów Szamotuł i wiersz J. Sztudyngera „Do krajobrazu wielkopolskiego”. Poza tem reprezentowane są różne działy kultury: jest szkic historyczno-literacki o Norwidzie, dodatek muzyczny, poezje A. M. Swinarskiego i L. Turkowskiego, wspomnienia o Chopinie, uwagi o rozgłośniach radiowych, dział dziecięcy z bajeczką Wujcia Czesia, uroczajona kronika kulturalna, ogólna i poznańska. (rg)

LITERATURA

Kazimierz Tetmajer został wybrany honorowym członkiem Polskiej Akademji Literatury. Jest on pierwszym pisarzem, którego spotkało to odznaczenie. Wiadomo, że Tetmajer, który od bardzo długiego czasu zamilił zupełnie, mieszka w Warszawie i otrzymuje skromną emeryturę państwową ad personam. Stan jego zdrowia nie poprawił się, niestety, i pozostawia wiele do życzenia, zwłaszcza co do nerwów.

„Bohaterowie bez chwały”. Ukrywający się pod pseudonimem „Commendant Gusthal” znawca stosunków, a prawdopodobnie oficer wywiadu francuskiego, podaje w szeregu szkiców przykłądy działań wywiadowczych w czasie Wielkiej Wojny. Wyszły one teraz po polsku i noszą tytuł „powieść”, lecz niema żadnej „intrygi”, ani nawet związku między poszczególnymi rozdziałami. Niemniej czyta się wszystkie te historie z większym napięciem, niż jedną powieść kryminalną, aczkolwiek są prawdziwe i napewno nieuszuminkowane. Mężczyźni i kobiety, Niemcy, Francuzi, Anglicy — uczestniczą w tym korowodzie szaleńczej nieraz odwagi, zimnej krwi i poświęcenia. Najobszerniej zajmuje się bowiem autor szpiegami-ideowcami, którzy poświęcają się za swój kraj i jemu pragną służyć. Inna rzecz, iż przyłącza się do tego żądza przygód i chęć zagrania z losem va banque — o życie.

Książka jest nad wyraz ciekawa i sprawia wrażenie, iż oparto ją na faktach autentycznych. Niedawno w pismach niemieckich widział się fotografie z odsłonięcia w Niemczech pomnika Hansa Lody, oficera marynarki, który był szpiegiem w Anglii i poniósł śmierć. Książka powyższa zaczyna się właśnie od historii Lodyego, którego pomnik wyobraża rycerza w pełnej zbroi, ale z zapuszczoną przyłbicą... (rz)

VARIA

Chopin znów na filmie i to w dwóch egzemplarzach, zupełnie różnych. Jedną wersję nakręcono we Francji, drugą w Niemczech. Ta ostatnia nazywa się „Walc pożegnalny” i jest osnuta na scenariuszu niemieckiego Marischki, pełnym arabskich awantur, które z prawdziwym życiem Chopina mało mają wspólnego. Zresztą i wersja francuska również obfituje w podobnie autentyczne wydarzenia. Przed kilku laty widzieliśmy w Polsce już jeden film o Chopinie, także francuski i także bardzo fantazyjny. Grano go dość miernie, jedna George Sand była piękna, demoniczna i wogóle wyglądała na siebie samą. (rz)

SZKOLNICTWO

Mały lotnik szybowcowy. Książnica-Atlas wydała, jako 43 tomik Biblioteczki Niemieckiej dla szkół średnich Rolfa Italiaendera „So lernte ich Segelfliegen”. Autorem tego opowiadania jest 15-letni chłopiec niemiecki, wielce zapalony do lotnictwa. Spędził on wakacje w szkole szybowcowej w Rositten w Prusach Wschodnich i opisuje w sposób żywy i zajmujący swe przeżycia. Ze względu na konstrukcję, język i pewną ilość technicznych wyrażań, książka ta nadaje się na lekturę od czwartego roku nauczania. (sz)

Z REGJONU ŚLĄSKIEGO

INSTYTUT ŚLĄSKI PRZY PRACY

Katowice, 4 grudnia

Donosiłem już o zorganizowaniu się Instytutu Śląskiego, który, podobnie, jak Instytut Bałtycki w Toruniu, jest ośrodkiem badań regionalnych, opartych mocno o naukę i schodzących głęboko w istotę rzeczy. Otóż na najbliższy czas zorganizował Instytut Śląski cykl odczytów o Śląsku, które następnie będą wydane drukiem jako rozprawki i utworzą zaczątek biblioteczki śląskiej, podobnej do tego zbioru, jaki utworzył o Pomorzu Instytut Bałtycki. Prace te będą w druku objęte ogólnym tytułem „Polski Śląsk”.

Odczyty odbywają się co piątek, pierwszy urządzono d. 30 listopada. Słuchacze zbierają się w sali wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach o g. 19-ej.

Aby dać wyobrażenie o szerokim zasięgu, jaki mają te odczyty-broszury, dość przytoczyć w porządku alfabetycznym autorów i ich prace. Więc dr. Adam Bar zajmie się dziejami prasy polskiej na Górnym Śląsku; dr. Henryk Barycz wzięł za temat promieniowanie kultury polskiej na Śląsku u przełomu wieków XVII i XVIII; sądy niemieckich polityków o Polsce i Polakach w dobie porobiorczej przedstawi dr. Józef Feldman; stosunkami między sztuką polską a śląską zajmie się dr. Mieczysław Gębarowicz; o górnictwie węglowym na Śląsku i jego postępkach za czasów polskich będzie mówił inż. Górkiwicz;

JAK WASILEWSKI PRZYSTĄPIŁ DO NORWIDA

Studjum Zygmunta Wasilewskiego o Cyprjanie Norwidzie, zapowiadane przez nas na tem miejscu, ukazało się w druku. Nim zajmie się nim w naszym piśmie pióro kompetentne, pragniemy za przewodem autora wyjaśnić czytelnikowi, co spowodowało znakomitego krytyka do pracy, mającej na celu przybliżenie Norwida ku nam i wytlomaczenie jego psychiki jako człowieka i jako artysty. Oto jak zaczyna Wasilewski swoją przedmowę:

Cyprjan Norwid jest wyjątkowym zjawiskiem w naszej literaturze i wogóle wyjątkowym zdarzeniem w polskim życiu umysłowym XIX wieku. Smuga jego żywota osobistego i posmiertnego w dziełach ściśle się na przestrzeni stu przeszło lat. Wystąpił na widownię literacką 1839 r., tworzył do samej śmierci lat zgórą 40. Wiele pisał. Pisarzem był i artystą plastykiem niepospolitego umysłu i talentu. Ale w społeczeństwie był zapoznany. Dziwny był los jego, że tak wsiąknął w czasy swoje jeszcze za życia, nie doświadczył promieniami do ziemi. Był w tem dramacie jego osobisty. Pelen gorczy zeszedł ze świata.

Upięknioło dobrych 20 lat, zanim spostrzeżono się, że stała się z Norwidem jakaś katastrofa, że zeszedł ze świata w okolicznościach tajemniczych. Oskarżono współczesnych niemal o skrytobójcze morderstwo, że zatruli mu życie, zadusili sławę, ukryli jego dzieła. Od 30 lat trwa proces krytyki z historją. Dekonano ekshumacji wielu dzieł niewydrukowanych dotąd, jakoby zbojkotowanych. Poddano je szczegółowemu rozbiorem: akta sprawy urosły do rozmiarów biblioteki. Sprawę rewindykacji wszczęto w „Chimery”, więc z ramienia Młodej Polski, prokuratorem zaś był Zenon Przesmycki (Miriam).

Tutaj podkłada Wasilewski swoją dźwignię. Kierunek nadany wówczas powyższemu procesowi, panuje do dzisiaj we wszystkich pracach nad Norwidem. Jest to krytyka, która holduje metodzie estetycznego rozważania tekstów, a jest przeciwną historyzmu i personalizmu.

Rezultat był ten, że Norwid, nie potrafiący historycznie, stał się jakąś „nowością” współczesną. Miejsce rzeczowej krytyki zajęły superlatywy, prowadzące na przeciwny biegun poprzedniego „obniżania” t. j. do przesadnej gloryfikacji.

Wszystko to odgrywało się wszelako w zamkniętym kółku polonistów, amatorów polonistyki, oraz (dodajmy od siebie) snobów literackich. Dlaczego? Dlaczego Norwid nie przeniknął w społeczeństwo? Dlaczego „nie jest pociągający?” — jak stwierdza Wasilewski. Otóż główny powód tkwi i dzisiaj w temsamem, w czem tkwił za życia poety. W niezrozumiałości jego dzieł. Badacze pism Norwida twierdzą, że jest on zupełnie zrozumiały. Znaczy to nic więcej ponad to, że oni go rozumieją, nie rozstrzyga wszakże sprawy poczytności i popularności. Aby tę sprawę wyjaśnić, trzeba sięgnąć do personaljów Norwida, poza same teksty:

Wiem po sobie i dlatego wierzę norwidologom, że utwór Norwida staje się ponętny wtedy, kiedy się go przeczyta przynajmniej 20 razy, zwłaszcza gdy się spiszje prozą jego treść i w nią wniknie, to znaczy wtedy, gdy się stanie własnością umysłową czytającego. Wtedy daje się odczuć w pełni jeśli nie piękno, to kunstowność formy, polegająca głównie na szaradowej lapidarności i dowcipnej aforystyczności, a zarazem muzyczności.

Dlaczego tak jest? Na to trzeba odpowiedzieć i w tym celu sięgnąć do

Śląsk jako region geograficzny nakreślił dr. Wiktor Nechay; o języku polskim na Śląsku wygłosi prelekcję dr. Kazimierz Nitsch; związki kulturalne Krakowa ze Śląskiem przedstawi dr. Wincenty Ogrodziński; pierwszą książkę polską na Śląsku omówi dr. Kazimierz Piekarski; Walentym Rozdzieńskim i jego hucniczym poematem, niedawno odnalezionym i wydanym, zajmie się dr. Roman Pollak; dr. Witold Taszycki podda analizie śląskie nazwy miejscowości, dr. Zygmunt Wojciechowski będzie mówił na temat roli Śląska w dawnym zjednoczeniu ziem polskich, wreszcie dr. Stanisław Zakrzewski określi rolę Śląska na początku dziejów Polski.

Widzimy, że tematy są dobrane z najprzeróżniejszych zakresów kultury, podobnie, jak ich opracowanie zostało powierzone czołowym siłom naukowym Krakowa, Poznania, Warszawy i Lwowa. (ad).

psychiki poety, a tego nie zrobiono. Byłoby to nietylko rozpoznanie zjawiska wtórnego, jakim jest reakcja odbiorcy, ale zarazem rozpoznanie psychiki twórczej Norwida, jako przyczyny. Mój szkic o Norwidzie ma na celu wprowadzenie badań na te tory.

Sposób, w jaki Wasilewski przystąpił do zagadki Norwida, wygląda w streszczeniu tak:

Zapewne, gdyby mię stać było na pracę bezemocjonalną, czysto akademicką w zakresie krytyki estetycznej, czytałbym wszystko po kolei, spisywał swoje wrażenia i spostrzeżenia, systematyzował, interpretował poglądy poety, wiążąc je w całości, jednym słowem uczyłbym się i innych uczył bogactwa utworów poety w ich treści i formie. Taka robota inwentarzowa nie odpowiada moim upodobaniom i warunkom; mnie zainteresował sam Norwid. Kto to był? Skoro go ekshumujemy, to zacznijmy od osobistości, od zrównania go z innymi poetami okresu romantycznego Mickiewicz, Słowacki, Krasiński zbadani są do gruntu ludzkiego swojej natury i nie im nie zaszkodziło realistyczne wskroś traktowanie. Cóż zaszkodził Słowackiemu Małeki albo Treliak?

Nie mam na myśli samej biografji. Gdyby poeta zostawił po sobie autobiograficzny dziennik z dnia na dzień spisywany, to w każdym razie ważniejszym od tego dziennika dokumentem byłoby i tak jego utwory. Bo jeśli chodzi o naturę pisarza to ulepiej ora się wypowie bezwiednie w akcie twórczym, niż w swiałomie kreślonym protokole literatka. Poeta nieraz niewiele ma do powiedzenia o sobie samym. Biografia, owszem, przydaje się do potwierdzenia tego, co z tekstów wykryliśmy, a zwłaszcza do pokazania ludziom na żywym przykładzie, jak wiążą się cuda tworzenia artystycznego z niepozornem nieraz życiem, które ich otacza, a to w celu oswojenia ich ze sztuką, a przez sztukę z życiem. Bo dzieła sztuki są jak wzniętnik, przez który widać najgłębsze tajemnice duszy.

Nauczony doświadczeniem, że najlepiej poznaje się ludzi, póki są młodzi, a następnie — że zasada budowy psychicznej nie zmienia się z wiekiem, postanowiłem, przed zapuszczeniem się w gąszcz twórczości późniejszej, zaznajomić się z partją utworów Norwida młodego, póki mieszkał w Warszawie. Tutaj trzeba schwytnie ić, aby za jej przewodem szukać poety w labiryncie, w którym później się znalazł. Zaczęłem pierwsze zarysy od szukania w młodych utworach Norwida takiej nici (jeśli już trzymać się tego porównania), za której pociąganiem poruszają mi się w oczach późniejsze znane mi utwory. I nie dziwiło mnie to, że to najtrwalsze połączenie znalazłem w kompleksie psychicznym, jaki w duszy Norwida wytworzyły rewelacje ówczesnej filozofji idealistycznej.

Wogóle nie chcę tańc, nie trudziłbym się Norwidem, gdyby mi nie robiło przyjemności artystycznej odbudowywanie człowieka z jego zwalisk. Może ci, którzy będą z czasem pisali monografie poety, zużytkują conie-bądź z moich spostrzeżeń.

Zygmunt Wasilewski.

Pisma nadesłane

„Poranek”. Nr. 1. Treść: Wstęp od redakcji. — Humor. — „Do krajobrazu wielkopolskiego” J. Sztudynger. — „Poznańskie zagadnienia kulturalne” — Z. Zaleski. — „Gród Halszki z Ostroga-Szamotyły” F. Jaśkowiak. — „Cyprjan Kamil Norwid” L. Effenberg. — Poezje A. M. Swinarski i L. Turkowski. — „Jestem rekrutem” F. Grott. — Dodatek muzyczny. — „Fryderyk Chopin” K. Lasek. — „Romeo i Julia na wsi” G. Keller. — „Na pograniczu” Jotbe. — Działalność polskich rozgłośni radiowych. — Dla najmłodszych czytelników. — „Do morza” L. Mocydlarz. — Rzeczy ciekawe. — Z miesiąca. Adres Red. Poznań. Ratajczaka 11a m. 99.

„Przyroda i Technika”. Zesz. 9. Treść: J. Neterowicz: „Marja Skłodowska-Curie”. — E. Rybka: „Wszczęświat poza Drogą Mleczną”. — L. Sagan: „Nowy gatunek zwierząt ssących dla fauny Polski”. — H. Kowarzyk: „O istocie nowotworów złośliwych”. — S. Keler: „Przy kominku”. — Sprawy bieżące. — Postępy i zdobycze wiedzy. — Rzeczy ciekawe. — Co się dzieje w Polsce? — Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych. — Adr. Red. Katowice, ul. Sienkiewicza 19.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O rentowność przedsiębiorstw prywatnych

W ostatnich czasach sprawa t. zw. „etatyzmu“, pod którym rozumie się przeważnie bezpośredni udział państwa jako przedsiębiorcy w życiu gospodarczym — wpłynęła na ramy dyskusji prasowej. Jak słusznie zaznaczono w tej dyskusji, etatyzm nie ma w Polsce zwolenników, lecz samych przeciwników — a mimo to stan posiadania i przedsiębiorczości państwowej rośnie z roku na rok, ograniczając coraz bardziej rozwój prywatnego życia gospodarczego.

Ten brak zwolenników oficjalnych etatyzmu, poza socjalizmem, przy jednoczesnym jego bujnym rozroście stanowi zjawisko nader charakterystyczne, pozwalające głębiej sięgnąć w istotę polskiego etatyzmu. Mylnie i powierzchownie jest przekonanie, że etatyzm nie posiada w Polsce zwolenników. Zwolenników tych jest milion, bo za etatyzmem opowiada się mimo woli nasza antyhandlowa i antygospodarcza mentalność, specjalnie właściwa wyższej inteligencji, stanowiącej w społeczeństwie i państwie ośrodki dyspocyjne. Niewiele się zmieniło od czasów saskich w Polsce pod tym względem. Naród polski w osobach większości z pośród najlepszych przedstawicieli swej inteligencji brzydzi się nadal zarabianiem, a handel i przemysł uważa za procedury niegodne uczciwego człowieka.

Twierdzenie to wygląda na paradoks, ale niestety jest prawdziwe. Kupiec i przemysłowiec, zarówno jak też ich zarobki nie znajdują sympatii w oczach społeczeństwa i gospodarczej biurokracji. Traktuje się ich jako dojąkającą krowę dla fiskusa — a jednocześnie nikt nie dba o to, by ta krowa miała z czego mleko dawać. Polityka obcinania gałęzi, na której się siedzi — to najbardziej charakterystyczne znamię czasów dla naszej gospodarki wewnętrznej. Od zarania naszej państwowości przeciwstawiano interes prywatny interesowi publicznemu, gloryfikując wzrost zamożności i zarobków państwa, gdyż dopatrywano się w tem jedynego panaceum na zażegnanie rozmaitych bolączek gospodarczych i społecznych, które państwo miało usunąć przez swą bezpośrednią interwencję. Na gruncie takiego właśnie nastawienia, przedewszystkiem psychicznego, cechującego neofityzm państwowy i jego gorliwość — wzrosło nasze ustawodawstwo gospodarcze i fiskalne, którego jedyną, zda się, troską — było nie dopuścić do rentowności przedsiębiorstw i kapitalizacji środków obrotowych przez życie gospodarcze.

Błędy popełnione w tym okresie nie dadzą się dziś łatwo naprawić przez same oficjalne przeciwetatystyczne enuncjacje, ani przez wzorową propagandę oszczędności. Błędy te sprawiają, że biedniejemy wszyscy, nasza stopa życiowa staje się coraz marniejsza, nie jesteśmy żadnym konsumentem w sensie rynku światowego, gdyż zbyt mało kupujemy — nie mając poprostu ani środków na to, ani potrzeb.

Przy obecnej konjunkturze kryzysowej brniemy z roku na rok coraz głębiej w biedę. Od czasu do czasu zdajemy sobie z tego sprawę i wybuchają niezadowolenie — w skromnych formach artykułów prasowych. Z tego rozrostu przedsiębiorczości państwowej osiąga się jedynie na bardzo niewiele odrocach realne korzyści. Państwo polskie podobno wcale nie chce być przedsiębiorcą i jakoby odżegnuje się jak może od tego i przy każdej okazji. Jednak tym przedsiębiorcą się staje w coraz większym stopniu.

Skoro obywatel nie zarabia i nie może ze swoich dochodów opłacić swego — fiskusa, musi tedy jego łowczylę pretensję regulować substancją majątkową. Jasnym jest, że w tych warunkach musi istnieć proces przechodzenia tej substancji w ręce fiskusa i autonomicznego molocha świadczeń społecznych, a tem samem zarząd tą zwiększoną substancją publiczną musi się rozrastać w formy nowej przedsiębiorczości etatystycznej.

Przyczyny zatem naszego etatyzmu nie dadzą się usunąć w drodze kilku nowych dekretów ministerjalnych ani przepisów administracyjnych. Przy-

czynny te, sięgające głęboko w całość naszego ustawodawstwa gospodarczego, naszej psychiki narodowej i struktury społecznej, można gruntownie usunąć jedynie w ciągu całych lat pracy i wychowania w innym duchu nowego pokolenia.

Niezależnie od tej gruntownej pracy „odetatyzacji“ naszej mentalności, koniecznym się staje coraz bardziej zastosowanie radykalnych środków lorażnych. Życie publiczne nie może uorymować się na poziomie ponad stan obywateli. Według obliczeń prof. F. Młynarskiego dochód społeczny w Polsce wynosi ok. 12 miliardów zł — suma zaś łączna budżetów publicznych — około 6 miliardów zł. — Wymowa tych cyfr nie potrzebuje komentarzy.

Gięda Pienięzna w listopadzie

Sytuacja giełd światowych uległa w miesiącu sprawozdawczym zmiennej z tygodnia na tydzień tendencji, mianowicie pierwszy tydzień wykazał lekkie ożywienie, natomiast w drugim tygodniu zapanowała ogólna „epresja na wszystkich giełdach wskutek ustąpienia gabinetu Doumergue'a, zaś w trzecim tygodniu nastąpiło ponowne ożywienie wobec uspokojenia wewn. politycznego we Francji, jak również pewnego odprężenia międzynarodowej sytuacji politycznej, jednakże pożyczki polskie w New-Yorku, które od początku miesiąca stale zniżkowały, obniżyły się w tym tygodniu bardzo poważnie, lecz pod koniec tygodnia znów lekko zwyżkowały. Ostatni tydzień miesiąca wykazał ponownie ogólny zastój, którego przyczyną było głównie pogorszenie się sytuacji politycznej; obroty były przeważnie ograniczone, przyczem pożyczki polskie w Ameryce ponownie zniżkowały.

Giełdy krajowe wykazywały bardziej jednolitą tendencję, t. zn. były stale słabe, przyczem od niepamiętnych czasów miały nawet swój „czarny dzień“ (14. 11), wykazując poważne zniżki we wszystkich papierach. Powodem była zniżka naszych pożyczek państwowych w New-Yorku, reszty zaś dokonała spekulacja krajowa.

Nasz rynek lokalny nie odczuwał zbyt tej wielkiej baissy, gdyż po przeciętnej zniżce niektórych papierów, która nie przekraczała nawet 7 proc., wróciły obec-

Jest to właśnie rezultat naszej antykapitalistycznej mentalności i polityki „niezarabiania“. Czy w państwie, gdzie obywatel przeciętnie oddaje 50 proc. swojego dochodu na publiczne potrzeby — określenie tego kursu polityki gospodarczej, jako „etatyzm“ — nie wygląda na ironiczną skromność?

Nie wystarczy zatem rzucanie tej czy innej dyspozycji politycznej aparatowi administracyjnemu. Trzeba przebudować strukturę prawno-gospodarczą, dostosować ją do wymagań rentowności przedsiębiorstw i stworzyć dla tej rentowności odpowiednie warunki. Jest to reforma nieunikniona, jeśli nie zechcemy zbyt daleko wkroczyć na drogę etatyzacji majątku narodowego wraz ze wszystkimi jej konsekwencjami politycznymi, ustrojowymi i gospodarczymi. T. N.

nie prawie wszystkie kursy na dawniejszy poziom; odbiło się to jedynie na obrótach, gdyż tendencja ostatniego miesiąca była przeważnie wyczekująca i publiczność wstrzymywała się naogół od zawierania transakcyj.

Notowania były następujące:

Z pożyczek państwowych notowano 5 proc. pożyczkę państwową 66.75 — 61 — 63.25, w mniejszych wahanjach 4 proc. premj. dolarowe III serii po 53 — 51 — 52.50 zaś 4 proc. pożyczkę państwową po 113.50 — 111 — 111.50 i w końcu 3 proc. pożyczkę budowlaną po 46 — 44 — 45.

Z papierów prywatnych obracano 5 proc. listy zast. Zach. Pol. T-wa Kredyt. po 80 proc.

W papierach lokacyjnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego wahaniami były większe, lecz kursy tych papierów poprawiły się ponownie, zwłaszcza w pierwszych dniach b. m. — Notowano mianowicie: 4½ proc. dolarowe listy zast. 49.50 — 45 — 48 proc., następnie 4½ proc. doł. listy zast. w złocie 43.50 — 45 — 46 — 45 proc., pozatem 4½ proc. złotowe listy zast. 46.50 — 44 — 46 — 45 proc. i w końcu 4 proc. listy zast. konwert. 47.75 — 44 — 48 proc. Najniższe kursy notowano przeważnie w ów czarny dzień giełdowy (14. 11.).

Z akcji bankowych notowano Bank Polski 95.50 — 90 — 93 92.50 oraz Bank Cukrownictwa po 60. S. K.

BIURO KOMITETU WIERZYTELI KONCERNU FIRMY DR. ROMAN MAY
(May — Higger — Blask)
POZNAŃ, Matejki L. 49, I p. Telefon 47-69.
czynne jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 16—18.
Uprasza się wszystkich P. F. ZAINTERESOWANYCH o zgłaszanie swych wierzytelności pod powyższym adresem. z 8-10

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Nadużycia celne.** Art. 59 § 2 projektu ustawy karno-skarbowej przewiduje, że karze w wysokości czterokrotnych niepobranych należności celnych oraz karze konfiskaty towaru ulega ten, kto towaru, odprawionego ze względu na jego przeznaczenie według niższej stawki celnej, używa do takiego celu, który uzasadniałby przy odprawie pobranie od tego towaru należności według wyższej stawki celnej. Postanowienie powyższe należałoby skreślić. Według teorii, jak i powszechnie przyjętej praktyki, istnieje przestępstwo, polegające na nadużyciu przyznanej ulgi. Natomiast cytowany wyżej przepis dotyczy wypadku, w którym nie przyznano specjalnej ulgi, lecz zastosowano stawkę normalną z uwagi na stan towaru, w jakim go przedstawiono do celnia. Towary przywożone z zagranicy przedstawiają być celnymi po dokonaniu odprawy celnej i dopuszczeniu ich do wolnego obrotu. Rozciąganie zatem kontroli nad użyciem takich towarów, co do których takiej kontroli wyraźnie nie zastrzeżono, czy to w przepisie taryfowym czy w oddzielnym pozwoleniu, jest niczem nie uzasadnione i nie może być dopuszczalne, gdyż doprowadziłoby do paradoksalnego wyniku. I tak n. p. mogłoby być pocytane za przestępstwo skarbowe paczkowanie herbaty, przywiezionej w skrzyniach z uwagi na to, że dla herbaty w drobnych opakowaniach przewidziana jest wyższa stawka celna. (k)

Z KRAJU

(k) **Bilans Banku Polskiego.** W ciągu trzeciej dekady listopada zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,6 milj. zł do 199,2 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 4,7 milj. zł do 30,1 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 32,1 milj. zł do 723,2

milj. zł, przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 16,1 milj. zł do 631,9 milj. zł, portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 13,5 milj. zł do 41,6 milj. zł i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 2,5 milj. zł do 49,7 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 3,7 milj. zł do 42,8 milj. zł. Pozytywnie „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy wzrostowi: pierwsza o 2,6 milj. zł do 160,2 milj. zł, druga — o 4,6 milj. zł do 207,5 milj. zł. Natomiast platne zobowiązania spadły o 4,4 milj. zł do 237,3 milj. zł. Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, zwiększył się o 26,9 milj. zł do 957,9 milj. zł. Pokrycie złotem spadło z 46,48 proc. do 45,58 proc. i przekracza normę statutową o 15,58 punktów.

(k) **Bank Polski przekazał na obsługę pożyczek zagranicznych 12,7 milj. zł.** W ostatniej dekadzie listopada Bank Polski przekazał zagranicę na obsługę: 8 proc. pożyczki Dillonowskiej, 7 proc. pożyczki śląskiej oraz t. zw. pożyczki Ulena — ogółem dewiz za równowartość 12,7 milj. zł.

(k) **Wzmógł się popyt na akcje węglowe.** W ostatnich dniach dał się zauważyć na giełdzie warszawskiej większy popyt na akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla. W wyniku tego zjawiska akcje te wykazały wyraźną zwyżkę. I tak, w dniu 28 ub. m. notowane one były 12,75, w dniu 1. bm. 13, w dniu 3 bm. 13,25 — 14, wczoraj zaś 14 — 14½ — 14¾. Wzmógł się popyt na akcje węglowe tłumaczony jest jako dodatnia ocena polsko-brytyjskich rokowań węglowych, mających na celu zawarcie porozumienia, ustalającego podział rynków i umożliwiającego zwyżkę cen eksportowych.

(k) **Sytuacja walutowa.** Wczoraj fluktuacje na giełdach walutowych były dość znaczne. Przedewszystkiem dewiza na Londynie wykazała poważny spadek, a tendencja zniżkowa dla funta trwa w dalszym ciągu. Dewiza na Zurychu wykazała spadek w Warszawie z 172,20 do 172,00. W Paryżu nie wykazuje ona poważniejszych zmian.

DLA KAŻDEJ CERY
ODPOWIEDNI PUDER

ROŚLINNY, NIEZKODLIWY,
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

PUDER
ABARID
"PERFECTION"
ng 12 946

Dewiza na Medjolan bardzo nieznacznie zwyżkowała. Natomiast wyraźnie mocną tendencję wykazuje Belgja; mocniejszy jest również Nowy Jork i Amsterdam.

(k) **Rzemiosło rzeźnicze w obronie swego bytu.** Dla rzemiosła rzeźniczego najaktualniejszymi są dwie sprawy: nowelizacja rozporządzenia M. S. W. z 1932 roku o dozorcze nad mięsem i przetworami mięsnymi, oraz konkurencja przemysłu bekonarskiego. Rozporządzenie o dozorcze nad mięsem i jego przetworami przewiduje m. in. rozdział wyrębu mięsa od wędliniarstwa, co szczególnie boleśnie dotyka zachodnią Polskę, na której terenie wyrab mięsa jak i wyrób wędlin znajdują się zazwyczaj w jednym lokalu. Z chwilą wejścia w życie wspomnianego rozporządzenia przedsiębiorstwa rzeźnicze byłyby zmuszone do przeprowadzenia albo poważnych inwestycji w postaci instalowania drugiego lokalu sprzedaży wędlin, albo też do zlikwidowania jednego z tych dwu działów. Sprawa druga — to konkurencja przemysłu bekonowego, który, ograniczywszy swą produkcję w związku ze skurczeniem kontyngentów eksportowych, pragnąc wyrzucić swe urządzenia warsztatowe, począł prowadzić przemysł wyrobu wędlin i wyrębu mięsa zakładając w miastach zachodniej Polski liczne składy sprzedaży wyrobów mięsnych. W związku z powyższym Związek Cech. Rzeźn. Wędliniarskich wojew. poznańskiego, pomorskiego i śląskiego zwołuje na dzień 9 grudnia wielkie zgromadzenie delegatów Cechów Rzeźn.-Wędliniarskich zach. Polski do Poznania, celem wyczerpującego omówienia spraw powyższych i ustalenia akcji, mającej na celu przeciwdziałanie grożącemu niebezpieczeństwu dla rzeźnictwa. (AZ).

(k) **Likwidacja jednej firmy shipchalerskiej w Gdyni.** Międzynarodowe Towarzystwo Handlowe S. A., jedyna firma w porcie gdynskim, zajmująca się shipchandlerką (zaopatrywaniem statków w prowiant i drobne artykuły), z dn. 30. ub. m. wymówiło posady całego personelowi i przystępuje do likwidacji. Powodem tego kroku jest brak odpowiednich warunków pracy, a przedewszystkiem niemożliwość konkurowania z zagranicznymi firmami przy sprzedaży polskich artykułów spożywczych. W swej branży była to największa firma na Bałtyku.

Z ZAGRANICY

(z) **Przed międzynarodowym porozumieniem węglowym?** Zdaniem „Financial News“, układ pomiędzy angielskim i polskim przemysłem węglowym, którego zawarcie spodziewane jest w tym tygodniu, ma dać w wyniku podwyżkę cen eksportowych węgla angielskiego o 9 pensów — 1 szyling 6 pensów za tonnę w zależności od oddalenia rynku zbytu, oraz zwiększenie eksportu węgla angielskiego o 1 milion — 1.250 tys. tonn. Poza tem „Financial News“ donosi, że mają być podjęte przez Wielką Brytanię i Polskę półoficjalne rokowania z Niemcami, Belgją i Francją, mające na celu przystąpienie tych państw do międzynarodowego porozumienia węglowego.

(z) **Przed rozpoczęciem akcji zniżkowej cen w Szwajcarii.** W związku z ostatniem wystąpieniem ministra Schulthessa, w którym nawoływał on do zniżki cen, jako do jedynego wyjścia z poważnej sytuacji, w której obecnie znajduje się Szwajcaria, Rada Związkowa Szwajcarii postanowiła zażądać od parlamentu pełnomocnictw dla kontroli oraz regulowania cen według przygotowanego przez departament ekonomiczny projektu.

Krótkie informacje gospodarcze

W dniu 1 grudnia otworzono oddział główny Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, wydzielony z dotychczasowej centrali banku.

— Prowizorium handlowe polsko-hiszpańskie zostało przedłużone do czasu wejścia w życie nowej konwencji handlowej, o której zawarcie toczą się rokowania w Madrycie.

— W dniu 1 grudnia br. prezes P. K. O. dr. Henryk Gruber złożył p. ministrowi opieki społecznej Paciorkowskiemu sprawozdanie z dotychczasowych prac specjalnej komisji do zbadania spraw finansowych instytucji ubezpieczeń społecznych.

— „Zerluga Polska“ zamówiła w październiku r. b. w stoczni angielskiej Swan Hunters & Wigham, Richardson Lloyd w New Castle on Tyne dwa statki towarowe, każdy o pojemności 1450 tonn. Budowa tych jednostek jest już rozpoczęta.



Nowe tereny sportu zimowego na wysokości 500 m otwarte zostały pod Oslo. Z terenów tych rozciąga się przepiękny widok na stolicę Norwegii, na fjordy i góry sąsiednie

Śmierć króla mumij

**Tajemnica rewelacji o tajnej sztuce kapłanów egipskich —
Tajemnicza śmierć służącego**

W tych dniach odprowadzony został na miejsce wiecznego spoczynku przy o. brzymim udziale publiczności londyńskiej sławny badacz staroegipski Sir Wallis Budge. Króla angielskiego zastępował podczas uroczystości pogrzebowych książe Yerku.

Mumie Muzeum Brytyjskiego w Londynie są osierocone. Opuścił je opiekun, który lepiej rozumiał święte księgi arcykapłanów egipskich i faraonów i tłumaczył je dokładniej, niż ktokolwiek z współczesnych. Staroegipskie zwoje papirusowe rozłożone są jeszcze w nieładzie na biurku wielkiego uczonego, ostatnie, których odczytania nie zdołał już ukończyć. Na półkach sali bibliotecznej Muzeum Brytyjskiego szeregują się tomy obok tomów. ochrzczone nazwiskiem Budgego. Nie mniej jak 120 poważnych rozpraw napisał Budge o kulturze i literaturze państwa faraonów. Uczony w studjach swych tak się zatopił, iż zdawało się nieraz, jakoby wcale nie był z tego świata. Postronni uważali go za czarodzieja indyjskiego, a nie brakt takich, którzy utrzymywali, że między nim a pozostającymi pod jego opieką mumjami, istnieją jakieś tajne związki.

W rupieciarni Muzeum między rozmaitemi bezwartościowymi przedmiotami znalazł liczący wówczas 44 lat Budge zapisaną hieroglifami tabliczkę kamienną, która w niewytłomaczony sposób dostawała się do tego miejsca. Treść tej tabliczki wprowadziła Budgego w najwyższe zdumienie. Były tam rewelacje o tajnej sztuce czarodziej-skiej kapłanów egipskich, o truciznach zabijających człowieka niechybnie, a nie pozostawiających żadnego śladu w organizmie, o hipnozie, czyniącej z człowieka bezwolne narzędzie. Treść tych tablic Budge umieścił w manuskrypcie, który starannie schował. Daremnie nalegano na niego, by ogłosił drukiem tajniki magii egipskiej. Lecz prośbom tym uczony stała i stanowczo odmawiał w przekonaniu, że rozpowszechnienie tych wiadomości sprwadziłoby na ludzkość śmierć i zniszczenie. Tylko ośmiu innym egiptologom o sławie światowej Budge dostarczył kopij tego manuskryptu, odebrawszy od nich zapewnienie w miejsce przysięgi, że treści jego nie zdradzą.

Fakirowie indyjscy uważali go za coś w rodzaju brata i dzielili się z nim swą wiedzą tajną. W jego licznych wyprawach po Egipcie, towarzyszył mu służący egipski, nazwiskiem Abdul, którego zarekomendował mu swego czasu pewien fakir. Przy odkryciu przez Budgego pewnego grobowca, Abdul, który ani na chwilę nie opuścił swego pana, jako pierwszy wkroczył do podziemi, gdzie stały dwa sarkofagi.

Gdy w kilka minut potem Budge wszedł do grobowca, znalazł on Abdula bez życia, obok jednego z sarkofagów, w którym, jak się później okazało znajdował się skarb milionowy w drogich kamieniach. Lekarze stwierdzili jako przyczynę śmierci Abdula udar serca. Fakir atoli, który swego czasu zarekomendował Abdula, wiedział coś więcej o tem. Doniósł on w liście badaczowi angielskiemu, że służący jego Abdul zabity został przez niego, fakira, ponieważ Abdul byłby zamordował swego pana, ażeby wejść w posiadanie skarbu. Budge nie wierzył w tę przyczynę śmierci swego służącego. Lecz po pewnym czasie stwierdzić musiał ku największemu swemu zdumieniu, że list z doniesieniem o śmierci Abdula wysłany został do Budgego w 24 godzin przed tem tragicznym zajściem. Budge cieszył się w Londynie powszechnie przydomkiem króla mumij. Brał on też udział w wyprawie Lorda Carnarvona, która zakończyła się odkryciem grobowca Tutanchamona. Nie kto inny jak on stwierdził, że osoby, które, jak mówiono, stały się ofiarą zemsty faraona zmarły poprostu na zatrucie trucizną, którą nasyczone były powijaki mumij. W. p.

Straszliwy trybunał

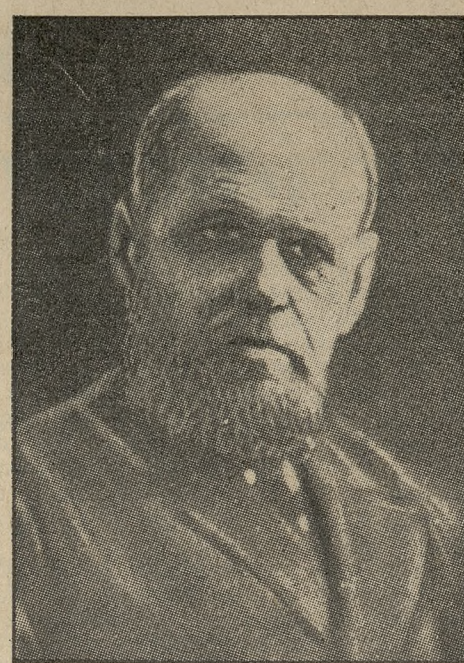
Jak wiadomo, w Anglii znosi się ustawy dopiero w dłuższy czas po ich zamierciu w praktycznym życiu, a nieraz zostawia się je na papierze, choć nikt ich od całych wieków nie wykonywa. Największe osobliwości z tego zakresu istnieją po małych miejscowościach prowincjonalnych. We wsi Williton k. Mirehead w hrabstwie Somerset zbiera się jeszcze co najmniej raz do roku trybunał, założony przez Wilhelma Zdobywcę. O ile wzywa kogoś przed oblicze „straszliwych sędziów“, czyni to wedle formułki z XI w., grożąc surowymi karami za niestawiennictwo w normandzkiej francuziźnie. Bo też w średnich wiekach Williton leżało pośród lasów królewskich, które chroniło drakońskie ustawodawstwo. Szczególnie za kłusownictwo wymierzano srogie kary. Ów trybunał mógł skazywać na szubienicę, piętnowanie, na ucięcie ręki lub na banicję.

Ale za mniejsze przewinienia trybunał z Williton karał mniej okrutnie. Za pijaństwo wsadzał więźniaków w dyby, a kłótnie baby polecał kilkakrotnie zanurzać w wodę na umyślnie do tego przeznaczonym stołku, (duchung stool). Było to coś podobnego do znanego u nas pławienia. Naturalnie i tych kar już się nie wymierza, ale w teorii jeszcze istnieją.

W rzeczywistości trybunał ma część kompetencji naszej rady gminnej. Odbywa swe posiedzenia przy piwie w gospodzie. Nie może zaznaczyć swego poszanowania dla tradycji przez zakuwanie w dyby i pławienie, to byłoby zbyt staroświeckie. Zaznacza je w inny sposób, mianując corocznie szereg funkcjonariuszów — komorników, rzeczoznawców co do jakości piwa, inspektora wag i miar, soltysa i wóznego do ogłaszania po ulicach urzędowych obwieszczeń.

Zdrowie fundamentem życia

Lepiej zapobiegać niż leczyć. Łatwiej jest konserwować zdrowie, niż je restaurować. Wychodząc z tej zasady praktyczni Amerykanie stworzyli instytucję p. n. „Life extension institutes“ (instytut przedłużania życia). Z początku instytuty tego rodzaju organizowane były przez towarzystwa ubezpieczeniowe, które wychodziły z zasady, że w ich własnym interesie leży, aby klienci ubezpieczeni na życie nie podlegali chorobom i cieszyli się zdrowiem jaknajdłużej. W instytutach, należących do towarzystw ubezpieczeniowych wszystkie badania i obserwacje były bezpłatne dla ubezpieczonych. Rozbudowane wszechstronnie instytuty posiadają lekarzy wszystkich specjalności, wszystkie aparaty i urządzenia najnowszego stempla, obszerne laboratorja etc. Ubezpieczony, który się zgłasza do zbadania, zostaje bez względu na to, co mu dolega, a nawet jeżeli mu nic nie dolega, auskultowany na wszystkie boki i strony: badają stan jego płuc, wątroby, innych organów wewnętrznych, prześwietlają go badają użebienie, dokonywują z miejsca analizy, sprawdzają ciśnienie krwi, działalność serca, stan nerwów etc. etc. Jeśli lekarz zakładowy danej specjalności znajdzie defekt, notuje to na kartce i poleca zbadanemu udać się w celu leczenia do swojego lekarza.



Kazimierz Przerwa Tetmajer, powołany na członka honorowego Akademii Literatury.

nemu udać się w celu leczenia do swojego lekarza.

Instytuty te znalazły tak wielkie uznanie w szerokich kołach ludności, iż zachęceniu tym przykładem lekarze, a za nimi i niektóre samorządy, zainicjowali budowę podobnych instytutów, ale płatnych. Tutaj za małą opłatą każdy może dowiedzieć się po zbadaniu, w jakim stanie znajduje się jego organizm, jak wygląda jego zdrowie.

Life Extension Institute w Nowym Yorku, obsługujący 8 towarzystw ubezpieczeniowych, posiada 30 lekarzy, 120 asystentów i laborantów i dokonywa rocznie około 50 000 kompletnych rewizyj zdrowotnych. OR.

Całe miasto mówi o sobotnim występie HANKI ORDONÓWNY!

A zatem znowu w sobotę w „Słońcu“ zejda się w komplecie wszyscy wielbiciele naszej niezrównanej pieśniarki, HANKI ORDONÓWNY. Najpopularniejsza pieśniarka wykona tym razem wspaniałą, częściowo nowy program, który niewątpliwie zachwyci wszystkich!!! M. in. przeocjami znakomita pieśniarka wykona najpiękniejsze piosenki: „Telefon do nieba“, „Są w życiu takie chwile“, „Grenada“, „Carrioca“, „Sama w wielkim mieście“, „Już czas, Adieu“, „Małe kłamstwo“ i „Symfonia życia“ oraz cały szereg innych.

Hanka Ordonówna wystąpi w wspaniałych, nowych toaletach i kostjumach.

Zainteresowanie sobotnim występem ORDONKI olbrzymie! W kawiarniach, teatrach, kinach, w tramwajach, wszyscy mówią tylko o sobotnim występie najznakomitszej pieśniarki, której występ w Poznaniu biją wszelkie rekordy powodzenia!!!

Kto nie ma jeszcze biletów na sobotni Wieczór Ordonki, niech śpieszy czempredzej do kasy! Hasło dnia:

W sobotę, dnia 8 grudnia o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce“ wieczór piosenek HANKI ORDONÓWNY!!

Wszyscy, którzy już słyszeli Ordonkę i wszyscy ci, którzy jeszcze nie mieli sposobności podziwiania tej wielkiej artystki, w sobotę do „Słońca“. Bilety w cenie od 1-4 zł (włącznie wszelkich opłat) są do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38. zg 8308

Rozpowszechnianie znajomości języków obcych

Wielka akcja „Kurjera Poznańskiego“

Postępy akcji ułatwienia naszym czytelnikom nauki języków obcych przez obniżenie dla nich ceny kursów Linguaphone, sprawiają nam coraz większą satysfakcję. Ilość zamawiających wzrasta z każdym dniem.

Byłoby pożądane, aby zamówienia nie gromadziły się zbyt długo w ostatnich dniach trwania akcji, ponieważ utrudnia to jej realizację. Dlatego decydujący się winni zaraz przesać swe kupony.

Każdy z kursów uczy jednego z trzech języków: francuskiego, angielskiego lub niemieckiego. Z 16 dwustronnych płyt przemawiają wybitni profesorowie danego języka, podręcznik zawiera treść ich lekcyj, słownik zaś znaczenie poszczególnych słów. Wskazówki dla uczących się podają w sposób jasny i wyczerpujący jak należy naukę rozkładać na poszczególne lekcje i jak lekcje te opracowywać. Podają sposób nauki bezbłędnego pisania i używania płyty do dyktatu.

30 blankietów, dołączonych do każdego kursu, służy do wolnych wypracowań piśmiennych. Można je po przerobieniu każdej lekcji wysłać do Linguaphone Institute w Warszawie, który je bezpłatnie poprawia. Kupu-

jący kurs Linguaphone pozostaje tedy w miarę potrzeby i w miarę swej chęci, w stałym stosunku z Instytutem, który towarzyszy mu przez cały czas trwania nauki.

Gramofon, który w razie potrzeby można nabyć jednocześnie z kursem, jest aparatem najlepszej konstrukcji, z mechanizmem i membraną Paillarda, z automatycznym regulatorem siły głosu.

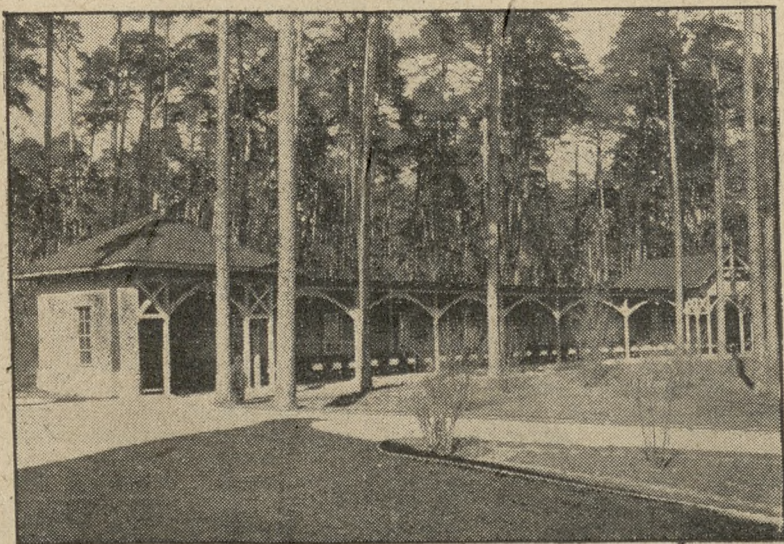
Do Wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego“ w Poznaniu św. Marcin 70.

Niniejszem zamawiam kurs Linguaphone języka francuskiego — lub angielskiego — lub niemieckiego na płytach gramofonowych, po cenie obniżonej, według niżej oznaczonego przeze mnie sposobu zapłaty. Jednocześnie zamawiam gramofon odpowiadający ściśle podanemu opisowi.

I. Cena samego kursu Linguaphone za gotówkę zł 155.—, na raty: a) 5 rat miesięcznych po zł 33.—, b) 9 rat miesięcznych po zł 20.—.

II. Kurs wraz z gramofonem za gotówkę zł 280.—, na raty: a) 8 rat miesięcznych po zł 37.—, b) 12 rat miesięcznych po zł 26.—.

(Niepotrzebne wykreślić) Pierwszą ratę wpłać gotówką zaraz po przyjęciu mego zamówienia, na pozostałe zaś raty prześlę pokrycie wekslowe. Imię i nazwisko Zawód Dokładny adres



Sanatorium w Smukale: Letalnia. (Do artykułu na stronie 5).

W 350-lecie istnienia Sodalicyj Marjańskich

W dniu 5-go grudnia b.r. wszyscy czciciele Najśw. Panny Marii na całym świecie katolickim obchodzą będą uroczystości jubileusz 350-lecia istnienia Sodalicyj Marjańskich.

Początki tego ogromnego dzieła stowarzyszenia religijnego, poświęconego szczególniejszej czci Królowej Nieba i ziemi, były nadzwyczaj skromne i niepozorne. Oto bowiem z początku wieku XVI, w czasach t.zw. reformacji, młody nauczyciel kolegium jezuickiego w Rzymie, Belgijczyk Jan Leunis, powziął myśl zawiązania wśród swoich uczniów stowarzyszenia, mającego na celu przez wspólne modlitwy nabożeństwa i pobożną lekturę, oddawanie szczególniejszej czci Matce Bożej. Gdy spostrzeżono, że uczniowie należący do tej kongregacji, nazwanej „Sodalitium Mariae” (tow. ścisłych przyjaciół Marii), odznaczają się nie tylko wielką pilnością w naukach, ale i wzorowym zachowaniem się, zaczęto i podobne stowarzyszenia zakładać i w innych szkołach jezuickich, tak, że w ciągu kilkudziesięciu lat już nie tylko Włochy, ale i inne kraje europejskie, a nawet i innych części świata, pokryła cała sieć Sodalicyj Marjańskich. Papież Grzegorz XIII, widząc błogosławione skutki działalności tych Sodalicyj, zatwierdził je osobną bullą, zaczynającą się od słów „Omnipotens Dei”, wydaną w dniu 5 grudnia 1584 r. Nadając równocześnie ich członkom wiele odpustów i przywilejów. Pierwszą zaś Sodalicią Marjańską w Rzymie przy kościele Zwiastowania N. M. P., zwaną powszechnie „Prima Primaria” uczynił macierzą wszystkich Sodalicyj, które w przyszłości miały powstać i jej ustawami się rządzić, zakon zaś OO. Jezuitów wyposażył w władze zakładania Sodalicyj Marjańskich na całym świecie. Następcą Jego papież Sykstus V zezwolił w r. 1586 na zakładanie Sodalicyj dla wszystkich wierzących płci męskiej, a zezwolenie to rozszerzył na kobiety i panny w r. 1748 papież Benedykt XIV w słynnej „Złotej bulli”, która jest koroną wszystkich dokumentów papieskich, dotyczących Sodalicyj.

Od tej chwili rozpoczął się niebywały wprost rozwój Sodalicyj Marjańskich, organizacyj mających na celu przez szczególniejszą czcienie Najśw. Marii Panny wyrobić w poszczególnych stanach ludzi dzielnych i duchem Chrystusowym nawskroś przejętych, a przez nich uświęcić całe narody i społeczeństwa.

Sodalicje Marjańskie wydały z grona swego blisko pół setki Świętych i Błogosławionych, a wśród nich św. Franciszka Salezego, św. Piotra Kanińskiego, św. Piotra Klawera, św. Magdaleny Zofję Barat, św. Teresę od Dzieciątka Jezus, św. Bernardę Soubirous, zaszczyconą objawieniem Najśw. Panny w Lourdes, błg. Andrzeja Bobolę, błg. Jana Sarkandra i wielu wielu innych. Przez Sodalicję przeszło kilkunastu papieży z obecnie panującym Piusem XI, kilkudziesięciu kardynałów i kilkuset biskupów i kapłanów. Sodaliami było blisko 50 cesarzy i królów, m.in. królowie polscy Zygmunt III Waza, Władysław IV, Jan Kazimierz i Jan III Sobieski. W szeregach sodalicyjnych znalazło się również kilkudziesięciu najświetniejszych w dziejach świata wodzów i hetmanów, jak n.p. Don d' Austria, zwycięzca Turków pod Lepante, marszałek króla francuskiego Ludwika XIV Henryk Turenne (Turenus), bohater wojny 30-letniej Tilly, książę Eugeniusz Sabaudzki, książę Jeremi Wiśniowiecki, hetman Stanisław Jabłonowski i zwycięski wódz ostatniej wojny światowej marszałek Ferdynand Foch.

Do Sodalicyj należeli też i wybitni mistrzowie słowa i pióra, jak n.p. malarze Paweł Rubens, Antoni van Dyck, poeci i pisarze: Torquato Tasso, Lopez de Vega, Piotr Calderon, a z polskich: Maciej Kazimierz Sarbiewski, Lucjan Rydel, Stanisław hr. Tarnowski.

I mimo nawet czasowego zniesienia zakonu OO. Jezuitów w r. 1773, Sodalicje nie upadły, a kierownictwo ich spoczęło w rękach kapłanów świeckich. Gdy zaś w r. 1814 reaktywowano ponownie zakon jezuicki, Sodalicje ponownie powstały do pełnego życia. Największy jednak rozwój Sodalicyj Marjańskich datuje się od r. 1854, kiedy to ówczesny papież Pius IX ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najśw. Marii Panny i aktem tym otwarł jakby nową erę Jej kultu. Potężny ten rozwój Sodalicyj uwydatniają najlepiej cyfry. Podczas gdy od r. 1584 do r. 1854 agregowano do „Prima Pri-

maria” 5625 Sodalicyj, to do r. 1854 do 1922 liczba agregowanych Sodalicyj wzrosła do imponującej cyfry 40.248. Zaś od czasu ukończenia wojny światowej, na całym świecie powstaje przeciętnie co roku około 1000 nowych Sodalicyj. W Polsce w ostatnich latach powstaje około 90 nowych Sodalicyj corocznie, a ogólna ich cyfra wynosi obecnie blisko 800.

Sodalicje Marjańskie, zorganizowane stanowo, posiadają w Polsce sw. oddzielne związki i tak istnieje Związek Sodalicyj Marjańskich szkół średnich, męski i żeński, Związek Sodalicyj Inteligencji Męskiej i żeńskiej, Związek Sodalicyj Ziemianek, Nauczycielek. Związki te grupują się w Związek Krajowy.

Obchodzony obecnie jubileusz 350-lecia Sodalicyj Marjańskich świadczy o żywotności idei Marjańskiej, która przetrwała już i przetrwa wieki!

U-s.

Spadek liczby zatrudnionych młodocianych

Jak wynika z opracowanego ostatnio sprawozdania głównej inspekcji pracy za rok 1933, obserwuje się znaczne zmniejszenie liczby zatrudnionych chłopców i dziewcząt w stosunku do ogólnej liczby pracujących. Zjawisko

„W Wiedeńskiej Kawiarence”

W poprzednim numerze naszego pisma wspominaliśmy o nowej komedii muzycznej produkcji austriackiej „W WIEDEŃSKIEJ KAWIARENCE”, obecnie podajemy garść nowych szczegółów dotyczących tego filmu.

Komedja muzyczna „W Wiedeńskiej Kawiarence” zrealizowana została przez Fryderyka Somera, podług scenariusza Alfreda Halma i Leo Lasko. Muzykę do tego filmu napisał młody utalentowany kompozytor wiedeński Hans Laszlo. Kilka utworów muzycznych napisanych przez niego do filmu „W Wiedeńskiej Kawiarence” stało się obecnie największym przebiegiem Wiednia. Nadzwyczajną popularnością cieszy się przewodni motyw filmu, piękny slow-fox „Es war ein kleiner Musicus, der spielte im Kafee”. Nie ulega żadnej wątpliwości, że po ukazaniu się tego filmu w Poznaniu wszyscy mieszkańcy nucić będą przepiękny refren „Był sobie jeden mały

muzyk, co w kawiarni grał”... tak jak nucił „Mała kobietka” i „Trzy małe świnki”. Obsada ról głównych w filmie „W Wiedeńskiej Kawiarence” przedstawia się wprost rewelacyjnie. Tak więc rolę tytułową muzyka — wynalazcy, gra znakomity aktor austriacki, bożyszcze Wiednia, popularny piosenkarz i artysta Viktor de Kova partner Fritzi Massary. Rolę jego przyjaciela, również muzyka, gra znany amant Ernest Verebes, a obu tym młodzieńcom partneruje para uroczych wiedeńek. Prócz tego biorą udział austriacki „król humoru”, znany już dobrze w Poznaniu niedoszły grubasek w okularach — Szöke Szakall oraz słynny komik groteskowy Ralph Artur Roberts. Tak oto przedstawia się obsada tego przepięknego filmu, który zapowiada się jako prawdziwy przebój sezonu i już wkrótce ukaże się na ekranie „Słońca”.

ng 13 287

to tłumaczy się tem, że wobec potania kosztów robocizny dorosłych, pracodawcy wolą ich zatrudniać zamiast młodocianych, których praca niezawnie może być dostatecznie wydajna. Podczas gdy w r. 1929 liczba mężczyzn wynosiła 74,7 procent ogółu zatrudnionych, w r. 1933 wzrosła ona do 76,4 procent. Również liczba kobiet wzrosła z 18,4 do 20,7 procent. Liczba chłopców zaś zmniejszyła się z 5 proc. w stosunku do ogółu zatrudnionych do 2,3 procent, liczba dziewcząt — z 1,9 do 0,6 procent.

Wysługa lat robotników rolnych

Według wyjaśnień ministerstwa opieki społecznej, pracownikom rolnym przysługuje prawo korzystania z przywilejów 25-letniej wysługi, o ile związani byli z pewną jednostką gospodarczą, czy pewnym kompleksem gospodarczym, połączonym rzeczowo czy też przez osobę pracodawcy. Wydzielone jednostki gospodarczej z kompleksu, w którym pracownik był zatrudniony, z równoczesną zmianą właściciela, nie zrywa związku robotnika z daną jednostką i nie może przeszkodzić lat pracy w kompleksie gospodarczym, z którym robotnik był uprzednio związany.

Do wysługi lat zalicza się: a) pracę w ciągu 25 lat u jednego pracodawcy w jednym folwarku, b) pracę u jednego pracodawcy w kilku folwarkach, c) stałą pracę w jednym folwarku, niezależnie od zmiany właściciela, d) pracę w kilku folwarkach, stanowiących jeden kompleks gospodarczy pod względem zarządu niezależnie od właściciela.

W sądzie.

Obróńca: — Weźcie panowie przysięgli pod uwagę, że oskarżony ma upośledzony słuch, i że z trudnością tylko słyszeć może głos gumienia. (Passing-Shaw)

Popularna pielgrzymka do RZYMU

pod protektoratem Jego Ekscelencji Ksiedza Biskupa DR. K. TOMCZAKA (3. I. — 13. I. 1935 roku)

połączona ze zwiedzaniem NEAPOLU, PADWY, WENECJI i WIEDNIA. Ilość miejsc ograniczona. Ceny od zł 425. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń Wagon-Lits-Cook w Poznaniu ul. Pierackiego 12.

ng 4

SPORT

Pływanie

Pływalnia P. O. Z. P. przy Drodze Dębińskiej przestała — jak donosiliśmy — już istnieć. Została ona sprzedana za 100 złotych (!) dzierżawcy sąsiedniego gruntu, który rozbrajał mosty, wieżę do skoków i wszystkie szatnie tak, że dziś już śladu nie zostało. Pływalnia ta od 1928 roku, była głównym terenem treningu większości klubów i wielkim ciężarem dla związku okręgowego. Administracja a przedewszystkiem liczne długi ciążące na niej sprawiły wiele kłopotów, to też kiedy po wprowadzeniu ustawy o stowarzyszeniach powstał nowy związek okręgowy, wszelkie aktywa i pasywa przejęła wyznaczona komisja likwidacyjna. Komisja ta jednak nie rozpoczęła urzędować. Od jej powstania t. j. wiosny bież. roku, nie odbyło się żadne zebranie, natomiast pod koniec sezonu rozpoczął

Dom pełen świeżego zapachu

i 100% higieny przynosi bakterjobójcze

MYDŁO OZONOWE HEZA

Kawałek 80 gr - karton zł 2,25

Praktyczny podarek gwiazdkowy.

Henk Zak - Poznań

Pg 8 494-Z 206

Dziś audycja artystyczna

Tow. Polsko-Angielskiego

Dzisiaj wieczorem o godz. 20-ej Komitet Towarzystwa Polsko-Angielskiego urządza w salonach „Resursy Kupańskiej” (Zwierzyniecka 12) audycję artystyczną, na którą złożą się recytacje p. Wdowickiej, wykonanie szeregu utworów — głównie Chopina — p. Sozańskiej oraz śpiew p. prof. Targońskiej

O liczny udział członków i sympatyków uprasza zarząd.

Jutro koncert symfoniczny orkiestry miejskiej

Pod dyrekcją Tadeusza Mazurkiewicza odbędzie się w czwartek w Teatrze Wielkim o godz. 20 koncert symfoniczny, którego program składa się z następujących utworów: Czajkowski: ballada symfoniczna „Wojewoda” (według ballady A. Mickiewicza „Czaty”), — Karłowicz: „Epizod na maskaradzie”, — Ducas: „Uczeń czarnoksiężnika”, — Elgar: „Polonia”.

Solista wieczoru ceniony pianista-wirtuoz, Wiktor Łabuński odegra z towarzyszeniem orkiestry Paderewskiego „Fantazję polską”.

„Wesele Laleczki” w Teatrze Marionetek

Przypominamy, że zespół polskich marionetek „Miniatury” wystawia od soboty 8 grudnia codziennie o godzinie 4 po południu w sali Instytutu Krzewienia Sztuki, Plac Wolności 14a przepiękną baśń Ostrowskiej „Wesele Laleczki”. Przygody pajaca i lalki w świetnym wykonaniu artystycznym polskich marionetek to jedna z największych radości jakie można dać naszym milusińskim.

Dzisiaj śledzi z zainteresowaniem przygody lalki i pajaca w zaczarowanym lesie, gdzie bajecznie tańczące krasnoludki wywołują okrzyki zachwytu rozbawionej widowni.

Lalki ożywiający to przecież najpiękniejszy i ulubiony temat dziatwy, a o etnie wyzyskany na scenie teatru marionetek. Zatem rodzice nie zapomnijcie zamówić kartę wstępu na sobotnią premierę w „IKS-ie przy kasie „Kawiarni pod Kaktusem” lub telefonicznie 15-36.

zg irze

Składki i pokwitowania

Na Tanie Kuchnie: rodzina Anson 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 16 zł

Na Ociemniałych żołnierzach: rodzina Anson 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 15 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Franciszek Janowski 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 25 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. Z. z podziękowaniem za wysłuchanie prośby 3,— zł.

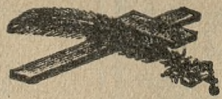
Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

GDY ZMIENIASZ LAMPY LUB KUPUJESZ NOWY ODBIÓRNIK BACZ, BY W TWYM APARACIE BYŁY TYLKO LAMPY PHILIPS MINIWATT

Tg 1002

DOBRA OKAZJA!!! W naszej drogerji (jedna z największych i najstarszych w Polsce), wakacje jeszcze wolna posada zaraz dla ucznia drogerzystowskiego. Mogą się zgłosić po bliższe informacje ng 13701 w Centralnej Drogerji

C. Nagórski — Starogard Rynek nr. 9 (Pomorze). Telefon 36 i 206. Następna wolna posada od 1. II. 1935.



Dnia 3 grudnia 1934 zmarł nagle, funkcjonariusz Zarządu Miejskiego w Poznaniu, woźny, ś. p.

Tadeusz Wolf

przeżywszy lat 43. W śp. Zmarłym straciliśmy bardzo gorliwego i pracy oddanego funkcjonariusza. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 grudnia 1934, o godz. 14-tej z kosznicy cmentarza św. marcińskiego w Górczynie.

ng 13 785

Zarząd Miejski w Poznaniu.



Dnia 3 grudnia 1934 r., zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka i siostra, ś. p.

Zofja Halina Wiśniewska

w 21 wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6. bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby.

ng 13 787

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo.

Śrem, Poznań. Miejska Górka, Gdynia, Niechanowo i Chicago.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
R.M.S.W. N° 1599
Z FABR. Z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY
MIGRENA. NEURALGJA.
BÓLE ZĘBÓW.
GRYPA. PRZEZIEBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE. KOSTNE. T.P.
ŻĄDĄCIE W APTEKACH PROSZKÓW
ZE ZM. FABR. **KOGUTKIEM**
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

ng 13 066

Majątek

okazyjnie do sprzedania. Kujawy, ca. 1500 mórg prawie bez długu, na dogodnych warunkach, bez pośredników. Szybka decyzja p.żądana. Oferty pod „Wyjątkowa Okazja” do „Agencji Reklam. Dworcowa 54. Bydgoszcz. ng 13 788

STEMPLE
L. KAPELA
WROCLAWSKA 11
ng 12 550/1/2

Okazja

Zakład fotograficzny w centrum, w pełnym biegu z całkowitem urzędzeniem, cena 1500,—. Oferty Kurjer Poznański pod zg 8305

STEMPLE
KROMCZYŃSKI
Św. MARCIN 47
Pg 7904

Zabawki, lalki, klinika najtaniej
Ziółkiewicz, Poznań. Wielka 15
zd 33 722



ZWYCIĘŻA!...

Mala Kasia jest zdrowsza i silniejsza. EMULSJA TRANOWA jest środkiem odżywczym i wzmacniającym dla dzieci, zawiera obfitujący w witaminy A i D norweski tran leczniczy. W skład Emulsji Tranowej wchodzi ponadto sole wapniowo-fosforowe, wzmacniają one kościę dzieci. W krzywicy zaleca się Emulsję Tranową. Wstrzegajcie się jednak naśladownictw i żądajcie EMULSJI TRANOWEJ, wyrobu firmy

SCOTT & BOWNE, S. A.
WARSZAWA.

Do nabycia od Zł. 2.-

KUPNO FUTER JEST RZECZĄ ZAUFANIA!

Tak więc futro gotowe, blamy, wszelkie wyroby futrzarskie oraz skóry jak: Karakuty, Brajtszwance, Żrebce, Piżmowce, Agneaux rasés, Seal, Junaty, Popielice, Nurki, Skunksy, Lisy, Oposy, Bobry, Wydry itd. zalecamy kupować tylko w godnej zaufania firmie

ng 13 705

DOM HANDLOWY F. WOŹNIAK

POZNAŃ, Kramarska 16, (ul. Rynkowa)

Uwaga: Podczas „Sprzedaży Gwiazdkowej” ceny specjalnie niskie!

SIWIZNA CZĘSTO ATAKUJE WŁOSY PRZEDWCZEŚNIE...



pocóż więc ją znosić i postarzać się niepotrzebnie, skoro użycie znanej w całym świecie farby do włosów Eau Vegetal Paul Marquis przywraca włosom naturalny, pożądany kolor. Farba ta nie zmywa się, nie brudzi, farbuje trwale, nie daje kolorowych smug, a jej 10 odcieni odpowiada wszystkim naturalnym odcieniom włosów. Obecnie, po gnieniu ceny, flakon kosztuje 11.50 zł.

EAU VÉGÉTAL PAUL MARQUIS
PARIS, 77 RUE ST. LAZARE
Skł. Gl. na Polską i w. m. Gdańsk „Perfection” Warszawa.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11 15.

1. KAMIENICE

Administrator

absolwent Wyższej Szkoły Handlowej, oficer rezerwy poszukuje dodatkowej administracji na Łazarzu. Oferty Kurjer Poznański zg 34 529

Kamienice

komfortowa Jeżyce, wpłaty 60000 sprzedam Radowicz. Piotra Warzyńskiego 27. zg 34 532

Kamienica narożnikowa centrum składami osiemnaście tysięcy
dochodu 105 000, wpłaty 50 000 sprzedam Nowak, Kramarska 15 telefon 16-89. zg 34 629

Willa

nowoczesna, piętrowa, okazała 15 mórg sadu, blisko Poznania 35 000 Kwiatkowski, Poznań. Działalności 10. zg 34 623

Dom

piętrowy sprzedam. — Rogoźno Wlkp., Rzeźnicza 458 zg 33 791

2. PIENIĄDZ

Kapitałści

pierwsza hipoteka 15 000 złotych na terenie centrum Poznania od razu korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zg 34 690

Wspólnika

do nowej pierwszorzędnej restauracji z małym wkładem poszukuje. Oferty Kurjer Poz. zg 34 719

300,— złotych

pożyczki szukam, dobry zastaw. Spieszne zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 34 644

4. OSOBISTE

Środa

szukam zastroskany — gdzie moi znajomi siedzą? rzekł przechodząc — zapytany: „U Webera —

ciastka

jedza!” (Nowa 4) ng 13 794

Książkowa

czwartek o 5-ej popoł. przed Wielkomięską. zg 34 627

7. SPRZEDAŻ

Meble

poleca najtaniej **K. Bakos,** Stary Rynek 51 zg 33 073

Podarki poleca okazjynie **„Lamus”** Strzelecka 1. Pg 8 148-57.486

Pianino

sprzedam. Mylna 17 m. 1. zg 34 478

Otworzyłem

dział zabawek, sprzedaje najtaniej. St. Pelczyński, 27 Grudnia 1. ng 12 995

Meble

także wyśielane. Fabryka Mebli Rynek Śródecki, skład Żydowska 4. zg 33 927

Najlepsze parcele budowlane

w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzka a Słoneczna tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbicice 20, m. 3, telefon 78-30. Pg 8141-57.442

Lustro

z marmurową płytą i konsolką do sprzedania. Gąsiorowskich 10 — m. 8 — II piętro. zg 34 102

Pianino

750 zł krzyżowe okazjynie. Bron. Pierackiego 14 Kwiatkowski. zg 34 197

Do płaszczy

dodatki najtaniej **Andrzejewski** Szkolna 13. dr 4 145

Największa fabryka pianin Sommerfelda

dostarcza nowe pianina za wpłatą 300 zł reszta płatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny. — Pierwszorzędne wykonanie. Diagnostyka gwarancja. Skład fabryczny. Poznań, ul. 37 Grudnia 15. zg 12 881

Rzadka okazja

Jadłodajnie centrum miasta — sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 34 397

Czyszczenie do zboża

na 1 000 kik „Voraus” Flammger Zudse i tryjery tania oddam Markowski. Poznań, Jasna 16. Pg 8139-46.48

Parasole

Torebki

Walizki

Witkowski

Marcina 58. ng 12 997

Futra

spody pod futra, wydry, lisy i skóry wszelkiego rodzaju na obsady i reparacje futer poleca w wielkim wyborze najtaniej **Józef Dawid**

Poznań, Nowa 11 przy Starym Rynku. Pg 7 930-41.42

Skład żelaza

od 40 lat dob. ze zaprowadzony w dużej miejscowości przemysłowej Górnego Śląska jest z powodu śmierci przy wpłacie 20 000 zł na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zg 33 001

Lamacz kamieni

2 przesiewacze bebenkowe, młyn do przemiałania twardych materiałów, elevator z pasem i garnuszkami, dynamyka do kuzni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 34 676

Złoto

srebro, brylanty kupuje, sprzedaje, przyjmuje komis. „Occasion”. Aleje Marcinkowskiego 23. zg 33 455

Płaszcz

oficerski oraz parciele z kanalizacją, światłem Łazarz tania. Urbaniak, Kraszewskiego 30 skład. zg 34 569

Waga

automatyczna „Scheiber” 15 kg okazjynie. Półwiejska 36 m. 9 godz. 14—16. zg 34 570

Lóżka

metalowe nowoczesne — tapczany, kuchnie, meble dziecięce

Specjalność: Białe meble, Asyz, Kredyt

„Sprzęt Domowy”

św. Marcin 9/10. ng 13 741

Sprzedam

dobrze zaprowadzony zakład fryzjerski. Oferty Kurjer Poznański zg 34 572

Dwie

piękne Bekie z futro oposum, baranki czarne, dobrze utrzymane razem 160 zł. Nowy Rynek 5 m. 3 pomiędzy 10—12. zg 34 581

Parcele

budowlana przy Poznaniu 600 zł sprzeda Szendzielorz, Kononniczej 5. zg 34 587

Kwiat Nabożeństwa Mały Dunin. Jezu mój Miłosierdzia

i inne książki, niebylewale niskie ceny. **Księgarnia Katolicka** Jezuitska 5. zg 34 486

Piecy

kucharki kaflowe, przenośne tania. Milich, Dolna Wilda 21. zg 34 511

Piekarnia

Jarocinie, blisko rynku, jednym reku ponad 30 lat, piec kanałowy, dom wybudowany 1928, dogodne warunki sprzedam. Wpłaty ponad 10 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zg 34 510

Wiertarke

slupkowa sprzedam Ambruszkiewicz, Bydgoska 2. zg 34 692

Skład

kolonialny mieszkaniem, tania dzierzawa sprzedam. Focha 39 mieszkanie 17. zg 34 713

Kolonjalka

maglem, towarem, mieszkaniem korzystnie od gospodarza. Adres Kurjer Poznański zg 34 710

Restauracje

świetnie prosperująca w Poznaniu z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański Al. Marcinkowskiego 11 pod 58,80. Pg 8495 98-0

Willa
nowa, dwa mieszkania 2-pokojowe, ogród przy Poznaniu, dołna komunikacja autobusowa, emeryta, tani do sprzedania. Oferty „Par” Al. Marcinkowskiego 11 pod 48.168. Pr 8 478-48.168

Głosuje na nowotwarty Magazyn Obuwia Fr. Kempniński, Poznań.
Stary Rynek 43, gdyż przekonaniem się, że tam najkorzystniej kupuje. Pg 8 443-48.120

Pianino
pierwszorzędne Taugott Berndt Dominikańska 1 Michalak. zdg 34 706

Tapczan
nowoczesny tani sprzed. Przyjmuje naprawy tapicernia Frędry 6 narożnik. zdg 34 704

Skład
towarów krótkich 3 pokojowym mieszkaniem dobrze zaprowadzony 4 800, dzierżawa 125 zł. Wskaże Kurjer Poznański zdg 34 703

Pies
rasowy Spaniola, narty kijkami, lampy elektr. wiszące na biurko. Podgórna 2/3 m. 7. zdg 34 700

Sztuciec
łóżko białe Wskaże Kurjer Poznański zdg 34 523

Meble
najtaniej poleca **Baranowski**
Poznań, Podgórna 13. Pg 8151/21-48.1

Powóz
polowiec okazynia. Strzałowa 2, m. 2. zdg 34 525

Fasony
na powozy t. zn. polowiec i półkryty. Strzałowa 2, m. 2. zdg 34 528

Narożnikowy
skład cygar papieru sprzedam śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 536

Kolonjalke
mieszkaniem maglem, zaprowadzoną od 20 lat sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 34 537

Bernardyn
Hletnia suchka ostra czujna tylna w dobre ręce. Wrocławska 7, m. 9. zdg 34 536

Harmonjum
ższe 19 reg., sprzed. Szendzielorz Konopnickiej 5. zdg 34 538

Maszynę
wpuszczoną Singera, okazynia. Asnyka 3 - 8 (Jeżyce). zdg 3 4732

Meble
korzystnie Szeląg, Wylom 42. zdg 34 539

Śniadalnica
w centrum do sprzedania. Wskaże Kurjer Poznański zdg 34 607

Radio
trzylampowe, prad stały 180.- Zóravia 7, fryzjerna. zdg 34 616

Skład
kolonialny delikatesowy, centrum sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 34 612

Plaszcz
najkorzystniej poleca **Fabryka Konfekcji Dan-kiej**
Wildowa - Syn
Wodna 1.
Przyjmujemy asyzy naty kredytowe. Pr 7939-41.63

Urządzenia
biurowe używane okazynia. Wylom 10. zdg 34 697

Plakat
gwiazdkowy płótno 75/350. Kraszewskiego 11-6. zdg 34 695

Kolonjalke
3 pokoje kuchnia sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 34 650

Meble używane
jadalnie, sypialnie, gabinet
męskie, różne inne tania. Wielka 20. Okazyjny Skład. zdg 34 749

Łóżka
dłuzmi materacami. Plac Zbawiciela 5 m. 3 Górczyn. zdg 34 651

Pianino
kryżowe orzechowe. Mostowa 32 m. 3. zdg 34 648

Bilard
bardzo dobrym stanie, zegary, kije, kije. Matejki 56 m. 9. zdg 34 683

Pianino
kryżowe pierwszorzędne zagraniczne sprzedam. Marcina 15-5. zdg 34 682

Stolarnia
5 maszyn z motarami, 10 warsztatów z narzędziami itd., 5 lat w użytku w wielkim mieście Górnego Śląska za zł 6 000.- do sprzedania. Ubikacja 200 kw. m. nadają się do wytworzenia maszyn robot. Czynsz 60 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 634

Sypialnia
łóżko dąb, Wysoka 42, m. 20. zdg 34 26

Skład
spożywczy, przynależnym mieszkaniem dobrze zaprowadzony. Adres Kurjer Poznański zdg 34 590

Singera
damska tania. Szewska 11, mieszkanie 4 zdg 34 731

Futro
piękne karakulę sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 729

Gramofon
półszafkowy 55.- Skarbowa 1 - m. 2. zdg 34 725

Automobil
Lincoln (Ford) limuzyna-osiem cylindrów - w bardzo dobrym stanie na sprzedaż zaraz. Zgłoszenia pod: Auto-Lincoln do „Ruch” S. A. Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych, Kraków, ul. Szczępańska 9. ng 13 739

Skład
spożywczy tani sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 34 772

Kanapa
krzesłami. Podgórna 2 - 9. zdg 34 759

Dobrze
prosperujący skład nabiałem i delikatesów w centrum miasta z powodu choroby sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 34 758

Skład
sprzętów kuchennych z towarami, bez - tania Dzierżawa 65 zł. Półwiejska 34. zdg 34 732

Maszynę
do szycia damską Singera, dobra sprzedam Zwierzyniecka 20 - 10. zdg 34 777

Parcele
przy kościele Włdy. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 776

Zbiornik
o pojemn. 30 000 litr. z blachy żel. 6 mm grub. 5 m średn. 2 m. wysoki, górą otwarty, w dobrym stanie okazynia na sprzedaż. Oferty z podaniem ceny uprasza się kierować pod adr. „Elektrownia Miejska”, Wąbrzeźno (Pom.) dg 4873

Kapelusze
damskie, męskie, czapki, berety - bielizna, pończochy, pullowery, trykoty, rekawiczki, krawaty, skarpetki poleca najkorzystniej

Svenda - Drnek
Stary Rynek 65. ng 13 058

Plaszcz
damski nowy tani, mundurek dziewczęcy. - Maszalarska 7a skład mebli. zdg 34 661

Skład komisowy
centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 659

Blacha żel.
6 mm grub. wielk. 2x2,6 m. w ilości 6 tafli, brzozi dziurkowane, w dobrym stanie, okazynia na sprzedaż. Oferty z podaniem ceny uprasza się kierować pod adr. „Elektrownia Miejska”, Wąbrzeźno (Pom.) dg 4 374

Sprzedamy
ca. 1 000 m² sosny różnych klas (tegoroczny zarob). Oferty Zarząd Lasów Nowina, poczta Chobieni-ce via Zbaszyn. dg 4 375

Regaly, bufety
restauracyjne okazynia Wielka 20 Okazyjny Skład zdg 34 750

10. M. JATKI

Majatek
pierwszorzędny 2 000 mórg przy 150 000 wplaty zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 539

11. KUPNA

Starożytności kupuje „Lamus” Strzelecka 1. Pg 8 147-57.487

Mleczarnię
kupie lub wydzierżawie, gotówką, podanie ceny. Szczegółowy opis Kurjer Poznański zdg 34 190

Drzewka
gwiazdkowe kupie większą ilość w lesie spiesznie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 34 551

Kocioł
stojący 6-10 atm. kupie. A. Jasiak, Dolsk. zdg 34 556

Kupie
domek, wplata 3.500. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 34 597

Pianino
spiesznie kupie. Oferty, marka, cena. Kurjer Poznański zdg 34 603

Harmonjum
zaraz kupie. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 34 610

Domek
parcele lub male gospodarstwo przy Poznaniu kupie. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 34 720/12

Używany
lecz w dobrym stanie piec kapiełowy na wagi kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 701

Domek
okolica Poznania kupie. Pośrednicy wykluczeni Oferty Kurjer Poznański zdg 34 771

Hallo prowincja
zajazd
świeżo strzelone

zajazd
eksport kupie. Zajązad do Kurjera Poznański zdg 34 756

Dywan
duży i mały kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 637

12. DO WYNAJĘCIA

5
pokój z wszelkimi przynależnościami przy pl. Działowym 5 I. ptr. do wynajęcia. Informacje M. Malinowski, St. Rynek 57 tel. 11-89. zdg 34 483

Pięciopokojowe
komfortowe wszelkimi wygodami najlepsza okolica św. Łazarza Maleckiego 11. zdg 33 294

Warsztaty
z piętrem od zaraz. Gospodarz Maleckiego 11. zdg 33 294

3 pokoje
kuchnia, pokój dla służącej, kąpielka, IV piętro wynajme urzędnikowi. Marszałka Focha 29. zdg 34 576

Trzypokojowe
komfortowe, centralne ogrzewanie, zwrot remontu natychmiast do oddania. Matejki 39 m. 8. zdg 34 578

Czteropokojowe
mieszkanie komfortowe, wolne od podatku w willi Grunwaldzka 80. zdg 34 524

Pięciopokojowe
Zwierzyniecka 130.- miesięcznie „Domus”, Plac Wolności 14a. zdg 34 596

Pokój
i kuchnie sprzedam tani z meblami wolne od podatku. Ulica Wrocławska 20, m. 11, w podw. zdg 34 600

3 pokojowe
zaraz tania. Adres Kurjer Poznański zdg 34 709

Jednopokojowe
kuchnia 22.- rok wskaże Piotra Wawrzyniaka 32-2. zdg 34 698

Dwupokojowe
mieszkanie. Informacja Dziennik gospodarz, Wierzblicie 3. zdg 34 652

Mickiewicza
pięciopokojowe, piec, parkiet. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 679

Dwupokojowe
z kuchnią wolne. Gen. Pradzyńskiego 47. zdg 34 666

5
kompletnie odnowione od zaraz (Jeżyce) Oferty Kurjer Poznański zdg 34 728

Dwa
pokoje kuchnia z meblami. Adres Kurjer Poznański zdg 34 727

Trzypokojowe
wysoki parter, urzędnikowi. - Kanałowa 16. zdg 34 764

W Jarocinie
blisko rynku 4 piękne (ewtl. 6) pokoje i na końcu miasta przy lasku (dla emeryta) 3 pokoje wydzierżawi St. Chylewski, Jarocin Drogerja pod Kotwica. dg 4 370

13. SZUKA MIESZK.

Młodzi
bezdzielni (chemik)
poszukują dwupokojowego mieszkania ewtl. balkonem od 1 maja 1935, pół roku zgóry. Oferty Oredownik 4 4268

Urzędnik kolejowy
poszukuje 2-3 pokoi z komfortem zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 515

3 pokojowe
centrum z przynależnościami może być podwójny nie wyżej II ptr. wprost do gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 514 (Pewny płatnik).

Jedno-
dwupokojowego lub próżnego. - pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 521

5 pokojowego
z przynależnościami, słonecznego, warunek piec okolicy Matejki, Mickiewicza, z czyszczym miesięcznym podstawowym, wprost do gospodarza zaraz. Opis, warunki Kurjer Poznański zdg 34 739

Pokoju
kuchnia lub dwa wprost gospodarza, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 689

Solidny płatnik
poszukuje 4-5 pokoi, komfort. I wzgl. II piętro, okolica Wielkie Garbary blisko Szewskiej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 34 743

15. POKOJE UMEBL.

Dla 1-2 panów
blisko dworca i poczty. Gąsiorowskich 10, m. 8 - II piętro. zdg 34 191

Pokój
frontowy niekrepujący. Działynskich 11, parter, lewa. Matuzszek. zdg 34 318

Jedno-
dwuosobowy, dobrym utrzymaniem. Ratajczaka 15 m. 3. zdg 34 584

Pokój
lepszy od 15. Śniadeckich 13-5. zdg 34 585

Pokój
czysty. Grunwaldzka 13 m. 6. zdg 34 446

Gieply
używaniem kuchni, bez. Nięgolewskich 10-8. zdg 34 559

Parterowy
z użyciem kuchni. - Kwiatowa 8, m. 8. zdg 34 520

Słowackiego
29 - 9. zdg 34 544

Jeżycka
41 - 4. zdg 34 593

Dwa
niekrepujące (kuchnią) samotna. Maleckiego 6 - 11. zdg 34 534

Lepszy
Kwiatowa 6, m. 5. zdg 34 602

Frontowy
I., Strzelecka 6 - 12. zdg 34 606

Elegancki
słoneczny, fr. ntowy, osobnem, wejściem obiadam. Wierzblicie 5, mieszkanie 5. 5-8,30 zdg 34 615

Pokój
panu Długa 4, m. 25, parter. zdg 34 619/20

Śródmieście
jedno-dwuosobowy wygodami. Kreta 12-5. zdg 34 718

Pokoje
pierwszorzędne oddam lekarzowi, adwokatowi lub handlowe. Poczta 11 m. 6. zdg 34 702

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 41 m. 6. zdg 34 699

Pierackiego 10
ładny pokój łazienka wynajme mieszkanie 4. zdg 34 643

Pokój
Marcina 64 III front. zdg 34 641

Niekrepujący
Półwiejska 32-2. zdg 34 639

Dwuosobowy
zaraz. Marcina 5 m. 11. zdg 34 638

Przyjezdny
niekrepujący, elegancki. Ratajczaka 9 m. 8. zdg 34 662

Pokój
dobrze umeblowany, pianino lub bez. Słowackiego 35, m. 8. zdg 34 630

Niekrepujący
Skarbowa 20 m. 8. zdg 34 730

Frontowy
umeblowany lub próżny, kuchnia, małażestw. Rynek Łazarzski 6, m. 7. zdg 34 726

Wynajme
1-2 pokoje czyste, mile, osobom z inteligencją, dom kulturalny. Kreta 5, m. 4. zdg 34 763

Przyjezdny
1,50 Wrocławka 13 - 11. zdg 34 755

Przyjezdny
słoneczny, niekrepujący, także stale. Dąbrowskiego 23 - 7. zdg 34 754

Pokój
Kraśnickiego 14, m. 4. zdg 34 780

Kraszewskiego
4-6 czysty, niekrepujący. zdg 34 694

Słowackiego
29-7 duży. zdg 34 693

Jeżycka
43-7. zdg 34 748

Młyńska
12a m. 10. zdg 34 742

Marszałka
Focha 27-7. zdg 34 741

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
niekrepującego, osobnem wejściem, elektr. światło, centralne ogrzewanie, śródmieście poszukuje zaraz. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 34 657

Pokoju
próżnego parter z klątki od gospodarza pobliżu dworca od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 653

Potrzebny
pokój w pobliżu Mostu Teatralnego, przyzwolcie umeblowany, używalności telefonu, łazienki, ewentualnie utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 740

17. LOKALE

Ubikacji
na jadalnię także jasna sutereną poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 591

Skład
wydzierżawie Ostrówek 10, dozorca. zdg 34 631

Skład
do wynajęcia. Przemysłowa 1. zdg 34 672

Ubikacja
warsztatowa do wynajęcia. Przemysłowa 1. zdg 34 671

Skład
wolny. Długa 3 mieszkanie 9. dg 4 371

18. DZIERŻAWY

Gościniec
kolonialka tania zaraz wydzierżawia. Inwalidzi pierwszeństwo. Ginter Gulcz poczta Czarnków. zdg 34 232

Pomieszczenia
na warsztaty kowalski i mechaniczny razem lub oddzielnie do wydzierżawienia. Wiadomość u stróża Bukowska 9. zdg 34 642

Koncesja
pełny wyszynk oddam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 751

22. ZGUBY

Zgubiono
legitymację U. P. nr. 19 124. Jądawiga Hasse. zdg 34 547

Pies
zaciął młody polowczyk. Oddać wynagrodzeniem Półwiejska 22 m. 14. zdg 34 715

Lisa srebrnego
w nocy 24/25 listopada zgubiono, oddać za wy. agrodzeniem. Słowackiego 8, II piętro, prawo. zdg 34 775

Bernardyn
zaciął suchka oddać wynagrodzeniem. Waly Zygmunta Augusta 8/9. zdg 34 765

Zgubiona
książeczka wojskowa na nazwisko Adam Kujawski, ul. Wierzblicie, zdg 34 781

Dla
pana w przejeździe pokoju niekrepującego. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 34 566

Ciepłego
pokolku, obiadam centrum. - Oferty Kurjer Poznański zdg 34 508

Dwóch
cichych pokoi przytulnych, utrzymaniem. Dwaj akademicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 545

Pani
ciepłego łazienka użyciem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 664

17. LOKALE

Ubikacji
na jadalnię także jasna sutereną poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 591

Skład
wydzierżawie Ostrówek 10, dozorca. zdg 34 631

Skład
do wynajęcia. Przemysłowa 1. zdg 34 672

Ubikacja
warsztatowa do wynajęcia. Przemysłowa 1. zdg 34 671

Skład
wolny. Długa 3 mieszkanie 9. dg 4 371

18. DZIERŻAWY

Gościniec
kolonialka tania zaraz wydzierżawia. Inwalidzi pierwszeństwo. Ginter Gulcz poczta Czarnków. zdg 34 232

Pomieszczenia
na warsztaty kowalski i mechaniczny razem lub oddzielnie do wydzierżawienia. Wiadomość u stróża Bukowska 9. zdg 34 642

Koncesja
pełny wyszynk oddam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 751

22. ZGUBY

Zgubiono
legitymację U. P. nr. 19 124. Jądawiga Hasse. zdg 34 547

Pies
zaciął młody polowczyk. Oddać wynagrodzeniem Półwiejska 22 m. 14. zdg 34 715

Lisa srebrnego
w nocy 24/25 listopada zgubiono, oddać za wy. agrodzeniem. Słowackiego 8, II piętro, prawo. zdg 34 775

</

200,— zł

dam wynagrodzenia za wskazanie biurowego inkasenta... Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 745/6

Młodzieniec sierota

lat 13 z dobrej rodziny posiadający 3 letnią szkołę przemysłowo-handlową... Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 614

Podróżujący

młody, zdolny na znajomości Poznańskim, Pomorzu, Poznaniu do odwiedzania najchętniej kupców... Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 611

Posługaczka

uczciwa w szukuje posługi na popołudnie od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 565

Nauki

szycia i posługi poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 517

Dziewczyna

wiejska, młodsza, znająca wszelką pracę i umiejąca cokolwiek gotować... Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 527

Asystent aptekarski

poszukuje posady od stycznia względnie później w Poznaniu lub na prowincji... Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 531

Ogrodnik

żonaty, lat 28, obeznany dobrze w swym zawodzie, zna obsługę palacową i lesnictwo... Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 541

Dziewczyna

lat 17 poszukuje posady do dzieci lub do pomocy pani domu... Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 542

Dziewczyna

do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 571

Gospodyni

kucharka do lepszego domu, dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 660

TEATRY

Poznań, środa, 5. 12. TEATR POLSKI: — Dziś Kobieta i jej tyran.

Czwartek, 6. 12. Kobieta która kupiła sobie męża.

TEATR WIELKI (Opera): „Wiedeńska krew”

Czwartek, 6. 12. Koncert symfoniczny.

Piątek, 7. 12. „Wiedeńska krew”.

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Czwartek, 6. 12. V koncert symfoniczny

TEATR NOWY: Dziś: — Człowiek, który nie pije.

Czwartek, 6. 12. Człowiek który nie pije.

Piątek, 7. 12. „Człowiek który nie pije”.

KINA

Poznań, środa, 5. 12. APOLLO: „Maskarada”.

CORSO: „W siódmach szaleńca”.

EUROPA: „Flip i Flap jako wrogowie małżeństwa”

GWIAZDA: „Czy Lucyna to dziewczyna”.

METROPOLIS: „Maskarada”.

MOJE: „Świat bez mężczyzn”.

ORZEL: „Bohater z Rio Grande”.

OŚWIATOWE T. C. L.: — 1. „Donovan”, 2. „W kraju Hawajów”.

RENAISSANCE: „Hrabia Zarow”.

SFINKS: „Dzieje Grzechu”.

SŁONCE: „Melodie cygańskie”.

TECZA-Lazarz: „Uśmiech szczęścia”.

TECZA-Wilda: „Król Królów”.

WILSONA: „Wesoly Karawanier”.

Szukam

posady w kawiarni do zimnej kuchni lub innej pracy od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 577

Posługaczka

uczciwa szuka posługi 1-2 w tygodniu w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 579

Posługi

poszukuje uczciwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 546

Pracznica

polecona szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 548

Kucharka

dobra i uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 550

Panna

umiejąca gotować uczciwa i gospodarna szuka posady od 1-go stycznia do samotnej osoby... Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 13 736

Posady

biurowej poszukuje absolwent szkoły handlowej. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 411

Fotograf

retuszer poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 199

Stenotypistka

polsko - niemiecka poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 534

Fryzjer

meński mistrz poszukuje stałej posady lub wypomóżki. Strusia 3a m. 9. zdg 34 657

Dziewczyna

uczciwa, skromna, religijna poszukuje posady do wszystkiego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 717

Panienska

inteligentna, lat 22, Poznanianka która dotychczas gospodarzyła w domu przyjmie posadę za 15 zł miesięcznie do dzieci lub do jednej osoby. Miejsowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 714

Ekspedjent

branży manufaktury poszukuje posady, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 712

Krawcowa

pierwszorzędna szuka posady poza domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 645

Młodszy

pomoceń handlowy dzielny z 3-letnią praktyką poszukuje posady w branży kolonialnej delik. ewtl. magazyniera, inkasenta, biurowego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 633

Uczciwa

poszukuje posady z dobrym gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 317

Rzeźnik

dobry fachowiec i biegły w zawodzie swoim, szuka posady. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 366

Obowiązkowa

sumienna dziewczyna poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 366

Posługaczka

szuka posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 259

Poszukuje

posługi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 269

Sierota

nawskroś uczciwa, lat 22 szuka posady do dzieci lub samotnej osoby. Wymagania skromne. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 274

Kucharka

przychodnia szuka posady od zaraz lub 15. 12. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 500

Posługaczka

szuka posługi od zaraz z gotowaniem praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 499

Przyjmę

posługę z praniem, referencje — dobre. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 334

Dziewczyna

skromna, uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 333

Dziewczyna

znająca cokolwiek gotowanie i szycie szuka miejsca zaraz do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 374

Posługaczka

uczciwa szuka posługi praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 409

Krawcowa

dobra dom poza dom szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 406

Pielęgniarka

do niemowlęcia i panna do starszych dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 419

Młoda

dziewczyna poszukuje posługi — chętnie cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 492

Gospodyni

kuchmistrzyni, dziewczyna, gotowaniem. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16. zdg 34 427

Panna

szuka posady w piekarni cukierni lub w kolonialce za utrzymanie ze spaniem lub bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 179

Panienska

lat 19, szuka posady za kaucją w cukierni wzgl. piekarni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 642

Młoda

uczciwa poszukuje posady prac domowych lub dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 208

Dziewczyna

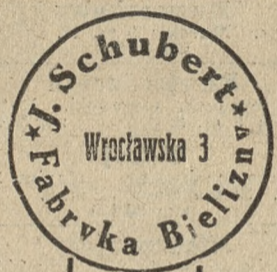
w prowincji z gotowaniem do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami poszukuje posady od Nowego roku lub zaraz. Zna także obsługę i język niemiecki. Oferty proszę do Kurjera Pozn. zdg 34 226

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 248

Dziewczyna

poszukuje posady do wszelkich prac z gotowaniem, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 201



- BIELIŻNA, PŁÓTNA, FIRANY, KOLDRY, POŃCZOCHY, WYPRAWY

Dziewczyna

do wszystkiego zaraz. Poczta 29, m. 11. zdg 34 376

Krawcowa

pierwszorzędna, Warszawianka, poszukuje posady dom poza dom. Maleckiego 32-16. zdg 34 188

Panienska

uczciwa, czysta, znająca prasowanie sztywnej bielizny, szycie, gotowanie, przyjmie posadę zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 230

Szukam

miejsca celen ukończenia nauki szwajcarskiej m. 2 1/2 roku nauki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 235



UNIVERSUM, Poznań. Żądać w aptekach i drogerjach. ng 12 427

Kresowianka

inteligentna, praktyczna, poszukuje pracy sekretarskiej (maszynowej) wychowawczej lub gospodarczej, świadectwa, polecenia. — Warszawa-Praga, Środkowa 6 m. 10 Radziejewska. zdg 33 223

Fryzjer

biegły, uzdolniony szuka posady zaraz. Oferty podaniem warunków. Toporów, rz. Mierzejewo — poczta Jarzabkowo pow. Gniezno zdg 31 550

Kelner

kaucja 200 zł poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 364

Szukam

posady z odpowiednią kaucją w roli inkasenta wzgl. woźnego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 641

Magistra

farmacji praktyka poszukuje posady, zastępstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 464

Pielęgniarka

szuka posady do noworodka. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 242

Lekarz

szuka posady lub zastępstwa na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 252

Szkoła Okienne obecnie znacznie tańsze poleca HURTOWNIA SZKŁA w. J. Józwiak Poznań, Półwiejska 9

Urzędnik gospodarczy lat 30 na skromny deputat z ukończoną szkołą rolniczą...

27. WOLNE MIEJSCA

Stenotypistki polsko - niemieckiej z znajomością języka francuskiego...

Uczennica fryzjerska może się zgłosić. — Galbierski, Poznań, Przemysłowa 43. zdg 34 723

Chłopiec do lat 17 uczących rodziców z rowerem potrzebny do gazet. — Oferty Orodówny zdg 34 769

Dziewczyna wiejska potrzeba. Mylna 1 — 11 zdg 34 495

Potrzebna zaraz bufetowa do hotelu. Zgłoszenia ul. Sew. Mielzyńskiego 3. — Restauracja Nowomiejska, Borysiak zdg 34 654

Pielęgniarka starsza do niemowlęcia z dobrymi świadectwami potrzebna od 1-go stycznia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 247

Stróż inkasent i robotnik potrzebni na stałą posadę od zaraz gwarancją Buczkowski. Poznań, Warszawska 5 zdg 34 668

Stenotypistkę rutynowaną, z dłuższą praktyką w korespondencji handlowej...

Pomocnika fryzjerskiego, fryzjerka i uczennice poszukuje. Poznań, Chocińskiego 21. zdg 34 509

Potrzebna posługaczka na jeden miesiąc. Rzepeckiego 23 m. 2. zdg 34 582

Stolarz i stelmach, narzędziami potrzebny Piłta Wawrzyniaka 43, dom ogrodowy podwórce I piętro, m. 10. zdg 34 696

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje kilku inteligentnych energicznych panów do lekkiej akwizycji z nowym bezkonkurencyjnym artykułem...

— Gdyby lekarz ci oświadczył, że pozostaje ci tylko parę miesięcy życia, co byś zrobił? — Poszedłbym do innego lekarza!

(Buehn Humor — Madryt). S. F.

Humor zagraniczny



— Poszedłbym do innego lekarza!

(Buehn Humor — Madryt). S. F.

ładne lokale na biura

nadające się także na praktykę lekarską lub adwokacką w centrum miasta, 4 pokoje w przynależnościach na wysokim parterze...

Slużaca młodszą, uczciwą, pracowitą. — Zgłoszenia czwartek od 16-17 Za Grobla 6 m. 4. zdg 34 601

Posługaczka potrzebna. Graniczna 3 m. 6. zdg 34 568

Dzielnia fryzjerska. Niegolewskich 5. zdg 34 496

Slużaca potrzebna do wszelkiej pracy. Górna Wilda 29 — skład kol. zdg 34 518

Uczeń potrzebny. Podgórna 14. Fryzjer zdg 34 530

Inteligentna spokojna, kochająca dzieci, trzy osoby, do wszystkiego. Piekary 12 — 5. zdg 34 593

Ucznia przyjmie Zakład fotograficzny. Poznań, 27 Grudnia 5, Markiewicz. zdg 34 617/18

Uczeń z ukończoną szkołą handlową do sklepu żelaza od zaraz potrzebny Hurt Polski, Wrocławska 4. zdg 34 663

Udziałowca czynnego z 1000—1500 poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 711

Podróżujący odwiedzający składy kolonialne, cukiernie potrzebny. Skarbowska 20 m. 8. zdg 34 705

Ucznia z ukończoną szkołą handlową przyjmie Matuszewski, skład żelaza, św. Marcina. zdg 34 656

Slużaca młodszą, uczciwą, czystą, gotowaniem zaraz potrzebna. Skład drobiu Dąbrowskiego 12/14. zdg 34 653

Uczeń uczennica fryzjerska potrzebna. Hurnik, św. Marcina 45a. zdg 34 647

Lekarka dentystka potrzebna do prowadzenia praktyki dentystycznej w Poznaniu. Spieszne oferty z podaniem miesięcznego wynagrodzenia Kurjer Pozn. zdg 34 640

Bufetowa kaucją od zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 34 685

Kawiarka na wyjazd potrzebna. Zgłoszenia 3-5 Szkolna 7/8 m. 8. zdg 34 680

Fryzjerka potrzebna. Grobla 28. zdg 34 674

Uczeń i wolontariusz mogą się zaraz zgłosić. Piekarnia św. Wojciech 25. zdg 34 773

Posługaczka pokojowa potrzebna. Nowomiejski 5a, m. 9. zdg 34 770

28. RCZRYWKA

„Dzieje grzechu” Arcytriumf powieści Stefana Żeromskiego Kino „Sfinks” zdg 34 673

Humor zagraniczny



— Gdyby lekarz ci oświadczył, że pozostaje ci tylko parę miesięcy życia, co byś zrobił? — Poszedłbym do innego lekarza!

(Buehn Humor — Madryt). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskóbi w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach także do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (z tem 5 nagłówkami); słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych po przedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 41-61, 14-76, 33-07, 35-21, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 11-70, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149